



---

## **PROTOKÓŁ NR XXII/2026 Z OBRAD XXII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 26 LUTEGO 2026 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.02, a zakończyła o godz.15.51.

Obrady Sesji są nagrywane.

Stan radnych - 25

Obecnych - 24

Nieobecnych - 1

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5, 6** do niniejszego protokołu.

### Porządek obrad:

- 1) Otwarcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2) Wręczenie medali „Zasłużony dla Płocka” Pani Annie Stogowskiej, Panu Jackowi Ostrowskiemu i Pani Małgorzacie Garkowskiej.
- 3) Podsumowanie obchodów Roku Teatru Płockiego.
- 4) Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 5) Sprawozdanie z działalności Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta za 2025 rok.
- 6) Sprawozdanie z działalności Komisji Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej za 2025 rok.
- 7) Sprawozdanie z działalności Komisji Kultury, Sportu i Turystyki za 2025 rok.
- 8) Przyjęcie protokołu z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z 29 stycznia 2026 roku.
- 9) Podjęcie uchwał w sprawach:

#### **I etap – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2026-2050 (druk nr 414),
2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2026 (druk nr 415),
3. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Urodzajnej (druk nr 403),
4. przyjęcia Programu osłonowego „Płocki Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 (druk nr 404),
5. określenia zasad sprawienia pogrzebu osób zmarłych na terenie Gminy-Miasto Płock, których pogrzeb organizowany będzie przez Gminę-Miasto Płock (druk nr 405),
6. określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich realizowanych w ramach rządowego Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 - Moduł I (druk nr 406),
7. przystąpienia do aktualizacji Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Płocka do 2030 roku (druk nr 407),
8. zamiany nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku, obręb Kombinat, oznaczonych jako działki nr 31, 33/2 i 36, stanowiących własność Gminy - Miasto

- Płock na nieruchomości niezabudowane położone w Płocku, obręb Kombinat, oznaczone jako działki nr 18/1, 18/5, 20/113, 20/115, 20/116 oraz działkę nr 118/4, obręb Maszewo, stanowiące własność osoby prawnej (druk nr 408),
9. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku przy ul. Raczkowizna, w obrębie 1 „Podolszyce-Borowiczki” oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek 2471/26, 2471/27, 2471/28, 2471/29, 2471/30, 2468/1 stanowiących własność Skarbu Państwa, a będących w użytkowaniu wieczystym Gminy – Miasto Płock (druk nr 409),
  10. uzgodnienia projektu realizacji inwestycji pn: „Rozbudowa drogi gminnej nr 520055W – ul. Miodowej w Płocku wraz z budową dróg gminnych bez numeru, przebudową dróg innej kategorii oraz budową niezbędnej infrastruktury technicznej” na działce: obręb 4 - działka nr 191/1 (po podziale działka 191/3), wchodzącej w skład Zespołu Przyrodniczo - Krajobrazowego Jaru Rzeki Brzeźnicy (druk nr 410),
  11. pozbawienia części ulicy Lachmana Waława kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie jej z użytkowania (druk nr 411),
  12. przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Płocka na lata 2026–2029 (druk nr 412),
  13. wprowadzenia na terenie miasta Płocka ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży (druk nr 413),
  14. zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy – Miasto Płock na dofinansowanie kosztów budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości (druk nr 416),
  15. przyjęcia stanowiska dotyczącego działań Prezydenta Miasta Płocka podejmowanych w związku z sytuacją przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Płock (druk nr 417).

#### **II etap – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 10) Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 11) Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 12) Interpelacje i zapytania radnych.
- 13) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 14) Informacja na temat Schroniska dla zwierząt w Płocku.
- 15) Informacja w sprawie likwidacji garaży przy ulicy Na Skarpie.
- 16) Informacja w sprawie przyszłości przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Płock.
- 17) Sprawy różne.
- 18) Zamknięcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.

(wniosek Klubu Radnych PiS w Radzie Miasta Płocka dot. porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu)

#### **Ad. pkt 1**

#### **Otwarcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bardzo proszę o umożliwienie potwierdzenia obecności Państwu radnym. Proszę o ikonki do potwierdzenia. Jeszcze sześć osób nie potwierdziło. Bardzo proszę, jeszcze minutkę poczekamy. Najprawdopodobniej wszyscy radni obecni na auli potwierdzili gotowość do pracy, zatem Szanowni Państwo, otwieram XXII Sesję Rady Miasta Płocka. Na podstawie logowań do systemu stwierdzam, iż mamy kworum i możemy obradować. Przypominam na wstępie

wszystkim zainteresowanym, iż mogą śledzić nasze obrady online, internetowo na stronie [www.plock.eu](http://www.plock.eu) w zakładce: transmisja z sesji Rady Miasta Płocka. Witam serdecznie Panie i Panów radnych, współgospodarzy dzisiejszej sesji. Witam zaproszonych i przybyłych gości. Witam Panią poseł Wiolettę Kulpę. Witam Pana prezydenta Andrzeja Nowakowskiego. Witam Panów wiceprezydentów: Artura Zielińskiego, Piotra Dyśkiewicza oraz Łukasza Jankowskiego. Witam Pana Wojciecha Ostrowskiego, Skarbnika Miasta Płocka. Witam Sekretarza Miasta Płocka, Pana Alberta Dynę. Witam przybyłych na dzisiejszą sesję przedstawicieli służb mundurowych. Są dzisiaj z nami. W imieniu Komendanta Miejskiego Straży Pożarnej w Płocku jest dzisiaj z nami Pan starszy kapitan Arkadiusz Kostrzewski, Naczelnik Wydziału Operacyjnego. Witamy serdecznie. To chyba Pana debiut na sesji. Komendę Miejską Policji w Płocku reprezentuje Pan Komendant inspektor Krzysztof Szymański. Witamy Pana komendanta. W imieniu Wojskowego Centrum Rekrutacji jest dzisiaj z nami Pan pułkownik Michał Kwiatkowski. Witamy. Komendę Miejską Straży Pożarnej reprezentuje dzisiaj osobiście... Komendę... Komendę Straży... Miejskiej Straży... Komendę Miejskiej Straży, Komendę Straży Miejskiej - proszę mi tutaj nie przeszkadzać - Pożarnej, dobrze, Komendę Miejską Straży... Komendę Straży Miejskiej reprezentuje Pan Komendant Konrad Guzanek. Witam serdecznie. To wszystko przez to, Panie komendancie, że poprzednio nie było Pana na sesji, a ja Pana przywitałem. W imieniu Wojsk Obrony Terytorialnej gościmy dzisiaj Pana Rafała Nagadowskiego, Pana porucznika Rafała Nagadowskiego. Witam serdecznie przedstawicieli wszystkich służb mundurowych. Witam prezesów, dyrektorów i kierowników spółek, zakładów i jednostek powiązanych z Urzędem Miasta Płocka. Witam przedstawicieli lokalnych mediów. Witam reprezentantów działających w Płocku organizacji pozarządowych. Witam przedstawicieli związków zawodowych. Witam przedstawicieli rad płockich osiedli. I witam wszystkich Płocczan, którzy obserwują nasze obrady za pomocą internetu. Ale w sposób szczególnie wyjątkowy pragnę przywitać dzisiaj, Szanowni Państwo, przybyłych na sesję zasłużonych obywateli miasta Płocka. Jak Państwo wiecie, na poprzedniej sesji podjęliśmy trzy uchwały dotyczące nadania medalu Zasłużony dla miasta Płocka i dzisiaj wręczymy te medale. Są dzisiaj z nami: Pani Anna Stogowska, Pani Małgorzata Garkowska oraz Pan Jacek Ostrowski. Witamy Państwa bardzo, bardzo serdecznie. I jeszcze jeden nasz specjalny gość na dzisiejszej sesji - Pan dyrektor Marek Mokrowiecki, dyrektor Teatru Dramatycznego w Płocku. Pan dyrektor zabierze głos również w okolicznościowym punkcie, zaraz po wręczeniu medali „Zasłużony dla Płocka”. Witamy serdecznie Pana dyrektora. I Szanowni Państwo, teraz prośba jeszcze do Państwa radnych. Ponieważ tradycyjnie, gdy zaczynamy sesję od punktów okolicznościowych bardzo Państwa proszę, gdyby były jakieś propozycje zmian w porządku obrad, jakieś wnioski formalne, proszę o wstrzymanie się z tymi wnioskami do zakończenia punktu dwa i trzy, czyli tych punktów oficjalnych, uroczystych. Z góry za to dziękuję.”

## **Ad. pkt 2**

### **Wręczenie medali „Zasłużony dla Płocka” Pani Annie Stogowskiej, Panu Jackowi Ostrowskiemu i Pani Małgorzacie Garkowskiej.**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zatem, Szanowni Państwo, pozwólcie, że przejdziemy do punktu drugiego: wręczenie medali „Zasłużonych dla Płocka” Pani Annie Stogowskiej, Pani Małgorzacie Garkowskiej oraz Panu Jackowi Ostrowskiemu. I tradycyjnie podejść do mównicy i odczytam uzasadnienia do trzech uchwał, które podjęliśmy, Szanowni Państwo, na poprzedniej sesji. Szanowni Państwo, będę odczytywał te uzasadnienia zgodnie z numerami uchwał, które przyjęliśmy na poprzedniej sesji. Jako pierwsza była to uchwała o numerze 385 w sprawie nadania statusu „Zasłużony

dla Płocka” Pani Annie Marii Stogowskiej. Pierwszy paragraf tylko odczytam: przyznaje się medal „Zasłużony dla Płocka” Pani Annie Marii Stogowskiej za dorobek naukowy, zawodowy i społeczny, promujący historię i kulturę Płocka i Mazowsza. Teraz odczytam uzasadnienie do uchwały, którą podjęliśmy przed miesiącem. Pani dr hab. Anna Maria Stogowska jest historykiem i archiwistą. Urodziła się w 1945 roku w Płocku. Jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie w 1968 roku ukończyła historię ze specjalnością archiwalną i pedagogiczną. W roku 1978 ukończyła Studium Podyplomowe z zakresu muzealnictwa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W roku 1989 napisała pracę doktorską, którą obroniła z wyróżnieniem na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W roku 2002 na podstawie pracy i przewodu habilitacyjnego uzyskała stopień doktora habilitowanego w zakresie historii Polski XIX wieku. W latach 1974–1982 Pani dr hab. Anna Maria Stogowska była pierwszym głównym inwentaryzatorem w historii Muzeum Mazowieckiego w Płocku. W latach 1982-1990 była dyrektorem Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego w Płocku, Towarzystwa Naukowego Płockiego, a w latach 1991-1994 pełniła funkcję kierownika Archiwum miasta stołecznego Warszawy Oddział w Płocku, natomiast w latach 1994-2001 była dyrektorem Archiwum Państwowego w Płocku. W 1982 roku wstąpiła do Towarzystwa Naukowego Płockiego i do dziś działa w sekcji historycznej tegoż towarzystwa. Pani dr hab. Anna Maria Stogowska posiada bogate doświadczenie w zakresie opracowywania zbiorów: archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych. Jest autorką artykułów z dziedziny historii i kultury Płocka i Mazowsza oraz kilkunastu książek, w tym prac monograficznych poświęconych Aleksandrowi Macieszy i Gustawowi Zielińskiemu. Opracowała i doprowadziła do wydania pamiętników Marii Macieszyny i Jadwigi Stypułkowskiej. Przez wiele lat przewodniczyła Komisji Metodycznej Archiwum w Płocku, była wiceprzewodniczącą Centralnej Komisji Metodycznej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. W roku 1991 założyła w Płocku Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Była członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, a w latach 1992-2001 przewodniczącą Oddziału w Płocku. Była redaktorem naczelnym „Płockiego Rocznika Historyczno - Archiwalnego” oraz członkiem redakcji „Notatek Płockich”. Pani dr hab. Anna Maria Stogowska jest autorką monografii „Kultura Płocka w latach 1793–1999” oraz popularyzatorką wiedzy o mieście i regionie również w wygłaszanych licznych odczytach i przygotowanych wystawach oraz organizatorką sesji naukowych. Współpracowała z Mazowieckim Ośrodkiem Badań Naukowych, Mazowieckim Towarzystwem Kultury, Towarzystwem Naukowym Płockim, Towarzystwem Opieki nad Zabytkami i Towarzystwem Ziemi Dobrzyńskiej oraz Muzeum Mazowieckim w Płocku, Muzeum Szlachty Polskiej w Ciechanowie oraz Książnicą Płocką im. Władysława Broniewskiego. W latach 2010-2025 działała w organizacji „Czas Kobiety” przekształconej w Fundację Edukacji i Rozwoju Społecznego „FERS” w ramach których napisała i wydała książki dotyczących historii Płocka, m.in.: „Znakomite Płocczanki”, „Płocczanki liderki”, „Edukacja, emancypacja, charytatywność” oraz wygłosiła szereg prelekcji. Pani dr hab. Anna Maria Stogowska zajmuje się historią regionalną, głównie Płocka i województwa płockiego. Pisała o spuściznach przechowywanych w Bibliotece im. Zielińskich. Jest współautorem pierwszego wydania „Dziejów Płocka” oraz autorką kilku rozdziałów w tomie II. Za swoją działalność Pani dr hab. Anna Maria Stogowska otrzymała wiele wyróżnień i odznaczeń, w tym m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Raz jeszcze przypomnę, iż na poprzedniej sesji 29 stycznia bieżącego roku Rada Miasta Płocka podjęła uchwałę numer 385 w sprawie nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” Pani Annie Marii Stogowskiej. Teraz, Szanowni Państwo, kolejna uchwała, którą odczytam uzasadnienie, a później, gdy przeczytam wszystkie trzy uzasadnienia, wspólnie z Panem prezydentem wręczymy Państwu medale i symboliczne pamiątki. Druga uchwała - uchwała o numerze 386 z 29 stycznia w sprawie nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu Jackowi Ostrowskiemu. Odczytam paragraf pierwszy: przyznaje

się medal „Zasłużony dla Płocka” Panu Jackowi Ostrowskiemu za całokształt dorobku literackiego i promocję miasta Płocka w swojej twórczości. Teraz odczytam uzasadnienie do uchwały sprzed miesiąca. Pan Jacek Ostrowski jest Płocczaninem, uznanym pisarzem i ambasadorem naszego miasta, w którego twórczości widać ogromne przywiązanie do Płocka. Urodził się w 1957 roku, z wykształcenia jest informatykiem. Bohaterka najbardziej rozbudowanego cyklu pisarza prowadzi czytelników przez historię Płocka doby PRL-u, a cała seria o mecenas Zuzannie Lewandowskiej stała się nie tylko znakiem firmowym autora, ale także literacką promocją naszego miasta. W czternastu tomach, od „Paragrafu 148” po „Opowieść wigilijną”, Pan Jacek Ostrowski stworzył kryminalne uniwersum silnie zakotwiczone w realiach lokalnych. Płock nie jest tam tłem, ale pełnoprawnym bohaterem. Autor z wycuciem wykorzystuje topografię miasta – od nadwiślańskich bulwarów po stare kamienice i mniej oczywiste zakamarki – dzięki czemu jego powieści służą nieformalną, ale bardzo sugestywną promocją regionu. Dorobek pisarza to nie tylko publikacje, lecz także szeroka obecność w środowisku literackim. Pan Jacek Ostrowski regularnie spotyka się z czytelnikami w bibliotekach, księgarniach i podczas licznych festiwali. Jego aktywność obejmuje zarówno tradycyjne spotkania autorskie, jak i wydarzenia online. Jest stałym uczestnikiem najważniejszych krajowych targów książki. Wywiady radiowe, artykuły prasowe, współpraca z bookstagramerami i booktokerkami, liczne live’y, materiały wideo oraz konkursy książkowe utrzymują stałą więź autora z czytelnikami. Pisarz chętnie angażuje się również w działania okołoliterackie: sesje zdjęciowe, nagrania z plenerów fabularnych, treści reklamowe, współprace z księgarniami, czy spacer po Płocku śladami bohaterów. W uznaniu dla jego powieści i niezwykle szerokiej popularyzacji Płocka był dwukrotnie nominowany do tytułu Płocczanina Roku. Pan Jacek Ostrowski zasługuje na uhonorowanie medalem „Zasłużony dla Płocka”, gdyż jest pisarzem, który prowadzi szeroką promocję naszego miasta, nie tylko w dziełach literackich, ale także w mediach społecznościowych, czy podczas spotkań z czytelnikami. Lista książek Pana Jacka Ostrowskiego to m.in.: Seria o Zuzannie Lewandowskiej, kilka tytułów - „Paragraf 148”, „Czarny wdowiec”, „Sarkofag”, „Świrus”, „Wojna”, „Porwanie”, „Bibliotekarka”, „Raczycho”, „Bohomaz”, „Kuba”, „Zemsta”, „Krwawy Mikołaj”, „Kanibal”, „Opowieść wigilijna”; Seria o Agacie Johnson - „Śmierć na bogato”, „Śmiertelna zagrywka”; zbiory opowiadań kryminalnych - „Zabójczy Pocisk. Polska Krew”, „Zabójcze święta” i „Zabójczy pocisk. Dziedzictwo”; Pojedyncze historie - „Ostatnia wizyta”, „Katharsis”, „Zaginiona kronika”. I raz jeszcze powtórzę, iż na poprzedniej sesji 29 stycznia bieżącego roku, czyli na poprzedniej, czyli w styczniu, podjęliśmy jako Rada Miasta Płocka uchwałę numer 386/XXI w sprawie nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu Jackowi Ostrowskiemu. I ostatnia z trzech uchwał, którą podjęliśmy na poprzedniej sesji, uchwała o numerze 387 w sprawie nadania „Medalu Zasłużony dla Płocka” Pani Małgorzacie Garkowskiej. Paragraf pierwszy: przyznaje się medal „Zasłużony dla Płocka” Pani Małgorzacie Garkowskiej za całokształt dorobku literackiego i promocję miasta Płocka w swojej twórczości. I teraz odczytam uzasadnienie do uchwały sprzed miesiąca. Pani Małgorzata Garkowska jest płocczanką i autorką kilkunastu książek, której sława sięga daleko poza nasze miasto. Urodziła się w 1977 roku. Zadebiutowała w 2016 roku powieścią obyczajową „Układanka z uczuć”. W 2021 roku ukazała się pierwsza część dwutomowego cyklu „Dzwony o zmierzchu”, do którego później dołączyły kolejne dwa tomy „W powojennym Płocku”, opowiadające historię rodziny Garadowskich i Płocka w burzliwych, trudnych czasach od wojny polsko – bolszewickiej po koniec pierwszej dekady rządów komunistycznych. Powieść uzyskała uznanie wśród czytelników, którzy pisali m.in., tu cytaty: „Jestem pod ogromnym wrażeniem pracy, jaką Małgorzata Garkowska poświęciła, by odmalować przed czytelnikiem wiarygodny, namacalny niemal krajobraz Płocka lat 20. XX wieku. Na kartach jej powieści miasto ożywa, wypełnia się kolorami, postaciami, zapachami – wszelakimi doznaniem zmysłowymi, które pozwalają nam przenieść się w czasie, chociaż na krótką czytelniczą chwilę”, koniec cytatu. Dzięki pisarce fascynująca i trudna historia

naszego miasta stała się lepiej znana. Podczas spotkań z czytelnikami autorka chętnie opowiada o Płocku. Jest niewątpliwie jedną z najważniejszych i najbardziej aktywnych ambasaderek naszego miasta. W uznaniu dla jej powieści i szerokiej popularyzacji historii Płocka lat 20. XX wieku była nominowana do tytułu Płocczanina Roku 2021. W plebiscycie Pospolite Ruszenie Czytelnicze 2025 jej cykl „Dzwony o zmierzchu” zwyciężył w głosowaniu internetowym. Małgorzata Garkowska zasiadała w jury Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego organizowanego przez Książnicę Płocką im. Władysława Broniewskiego pod nazwą: „Słowo wyrasta na ustach miasta”. Swą pozycją znanej i lubianej autorki promującej Płock, jego historię i współczesność zasługuje na uhonorowanie medalem „Zasłużony dla Płocka”. Lista książek Pani Małgorzaty Garkowskiej: „Układanka z uczuć”, „Spotkamy się przypadkiem”, „Czego nie powiedziałam”, „Życie w spadku”, „Zapomnij o nim”, „Wbrew wszystkiemu” (tom 1 cyklu „Dzwony o zmierzchu”), „Ostatni portret” (tom 2 cyklu „Dzwony o zmierzchu”), „Wybór matki” (to z kolei tom 1 cyklu „W powojennym Płocku”), „Sekrety orientu” (współautorstwo – antologia arabska, opowiadanie „Kawa po arabsku”), „Most pomiędzy słowami” (tom 2 cyklu „W powojennym Płocku”), „Jedyny walc”, „Jedynie marzenie”, „Dwa życzenia”, „Droga ucieczki”, „I tylko wspomnień żal” i „Cienie na połoninach” (tom 1 z cyklu „Saga bieszczadzka”). I raz jeszcze przypomnę, iż na poprzedniej sesji przyznaliśmy medal „Zasłużony dla Płocka” Pani Małgorzacie Garkowskiej uchwałą numer 387/XXI. Teraz bardzo proszę Pana Prezydenta, żebyśmy wspólnie wręczyli medale i symboliczne pamiątki, a Państwa radnych poproszę o powstanie. Szanowni Państwo, jest to bardzo wzruszająca chwila. Ja nie ukrywam, że będąc przy mównicy również kilka razy się wzruszyłem, co pewnie było widać i słyszać. Państwo wyróżnieni mają prawo zabrać głos. Zapraszamy do mównicy w kolejności takiej, jaką Państwo tylko sobie życzyście. Prosimy bardzo.”

Pani **Anna Stogowska** powiedziała: „Szanowna Rado! Szanowni Zebrani! Drogi Panie Prezydencie! Jestem rodowitą Płocczanką i od właściwie studiów pracuję nad dziejami miasta Płocka. Wydałam także 17 książek dotyczących Płocka. Pisałam również dużo monografii dotyczącej tego miasta. Jestem bardzo wzruszona. Dziękuję serdecznie. Będę dalej pracować. Mieliście Państwo okazję zobaczyć tytuły, właściwie książki moje, które się ukazały. No, jestem historykiem, to też wszystkie książki dotyczące historii tego miasta. Dziękuję jeszcze raz bardzo uprzejmie. Wszystkiego dobrego życzę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosimy bardzo, Pan Jacek Ostrowski.”

Pan **Jacek Ostrowski** powiedział: „Drodzy Państwo! Jestem niezmiernie zaszczycony, że zostałem tak uhonorowany. Tu powinien być taki stołek okrągły, żeby Państwu tak ładnie podziękował dookoła. I no cóż mogę powiedzieć. Cieszę się, że miasto pamięta o literatach, no to jest ważne, że pamięta o ludziach, którzy siedzą w zaciszu domowym i tworzą coś dla swojego miasta, ale nie tylko dla swojego miasta, ale w ogóle dla naszego kraju, bo nasze książki, czy Pani doktor, czy Gosi, czy też niekiedy moje, mają wzięcie, są czytane w całej Polsce. Co mogę więcej powiedzieć. Zuza istnieje, Zuza żyje. W maju zapraszam na premierę piętnastej Zuzy. Ale chciałem powiedzieć, że w tym roku już miałem dwie premiery, co jest bardzo ważne, bardzo ważne, bo to jest książka, o której nikt nie wspomniał, a to jest moja pierwsza książka o Płocku, która żyła swoim regionalnym życiem, a w tej chwili wypłynęła na, bym powiedział, na morze, ponieważ wypłynęła na całą Polskę, bo to nie jest już regionalne wydanie, tylko regionalne ogólnopolskie oraz co jest bardzo ważne, dużo ważniejsze, ponieważ widzę, że większość z Państwa radnych to są Panowie, więc polecam moją najnowszą, brutalną książkę. Badajcie się, bo niestety, ale nowotwory w Polsce szaleją. Co drugi zachoruje, pamiętajcie. Więc to jest książka, którą ręczę, że jak

każdy mężczyzna przeczyta, od razu pobiegnie do specjalisty, żeby się przebadać. Naprawdę warto się przebadać. Także co jeszcze więcej mogę powiedzieć. Bardzo jeszcze raz serdecznie Państwu dziękuję i chciałbym tu na ręce Pana prezydenta złożyć te dwie książeczki i życzyć miłej lektury, i na badania. (niezrozumiały głos) Dziękuję serdecznie."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosimy bardzo, Pani Małgorzata Garkowska."

Pani **Małgorzata Garkowska** powiedziała: „Szanowni Państwo! Serdecznie dziękuję za takie wyróżnienie. Jest to dla mnie, bardzo to dla mnie wiele znaczy i nie będę mówić długo, ponieważ nie umiem przemawiać publicznie, ale chciałam z całego serca podziękować za za medal. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo wyróżnieni, bardzo proszę, żebyście Państwo jeszcze zostali pięć, może dziesięć minut na auli. Jeszcze mam jeden uroczysty punkt. Gdy skończy się po wystąpieniu Pana dyrektora Marka Makowieckiego ja zabiorę Państwa na skromny poczęstunek do sąsiedniej sali. Później jeszcze parę osób z ratusza zostanie z Państwem. Bardzo proszę parę minut jeszcze."

### **Ad. pkt 3**

#### **Podsumowanie obchodów Roku Teatru Płockiego.**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, teraz przechodzimy do punktu trzeciego: podsumowanie obchodów Roku Teatru Płockiego. O wprowadzenie do porządku obrad tego punktu poprosił Pan dyrektor Marek Makowiecki. W zeszłym roku, przypominę Państwu, mieliśmy Rok Teatru w Płocku i to będzie takie krótkie pewnie podsumowanie. Panie dyrektorze, proszę bardzo, zapraszamy do mównicy."

Pan **Marek Mokrowiecki** Dyrektor Teatru Dramatycznego im. J. Szaniawskiego w Płocku powiedział: „Szanowny Pan Artur Jaroszewski, Przewodniczący Rady Miasta Płocka. Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! W imieniu własnym oraz zespołu Teatru Dramatycznego w Płocku pragnę serdecznie podziękować Radzie Miasta Płocka za ustanowienie roku 2025 Rokiem Teatru Dramatycznego i uhonorowanie teatru medalem „Zasłużony dla Płocka”. Szanowny Panie Prezydencie! Pragnę podziękować za przyznanie teatrowi nagrody pieniężnej oraz za nieocenioną pomoc i wsparcie miasta w realizacji naszych działań jubileuszowych. Te niezwykle cenne wyróżnienia traktujemy jako wyraz uznania nie tylko dla pięćdziesięcioletniej historii naszej instytucji, lecz także dla codziennej pracy teatru na rzecz kultury i mieszkańców naszego miasta. To dla nas, pracowników teatru, wielki zaszczyt. Obchody pięćdziesięciolecia objęte honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Struzika rozpoczęliśmy 11 stycznia 2025 roku uroczystą galą. W okresie jubileuszowym wystawiliśmy sześć premier: „Romeo i Julia” Williama Shakespeare'a, „Czarodziejskie krzesiwo”, czyli bajkę dla dzieci Cezarego Żołyńskiego, „Iwonę, księżniczkę Burgunda” Witolda Gombrowicza w reżyserii naszych dwóch kolegów: Adama Gradowskiego, pochodzącego z zasłużonego rodu dla naszego miasta, no i radnego kolegi Mariusza Pogonowskiego, „Martwe dusze 2.0 czyli Cziczikow loguje się ponownie” według Mikołaja Gogola Rafała Siesickiego, dramat liturgiczny „Mundi conditor, luminis auctor, syderum fabricator” w Pontificale Polocense, wystawiony w Bazylice Katedralnej w Płocku, „Pomoc domowa” Marco Camoletiego, a także performatywne czytanie „Zmierchu” Izaaka Babla w Muzeum Żydów Mazowieckich. Ponadto

23 września zorganizowaliśmy we współpracy z Towarzystwem Naukowym Płockim i Płockim Towarzystwem Przyjaciół Teatru sesję naukową „50 lat Teatru Dramatycznego w Płocku”. Wydaliśmy dwie publikacje książkowe: „Teatr Dramatyczny w Płocku 1975-2025” autorstwa Barbary Konarskiej-Pabiniak, omawiający historię pięćdziesięciolecia działalności naszej instytucji oraz „Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku w latach 2003-2025” pod redakcją Leszka Skierskiego i czytającego te słowa Marka Mokrowieckiego. Zrealizowaliśmy trzy wystawy, których kuratorem był nasz scenograf Krzysztof Małachowski, sto plakatów ze zbiorów archiwalnych teatru, na Starym Rynku w Płocku wystawę fotograficzną obrazującą dorobek artystyczny teatru, zrealizowaną we współpracy z Urzędem Miasta Płocka. W teatrze wmurowano dwie tablice: poświęconą pamięci Rajmunda Rembielińskiego oraz tablicę ufundowaną przez Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru, upamiętniającą Srebrne Maski. Z inicjatywy Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru ukazała się publikacja książkowa autorstwa Leny Szatkowskiej „Portret z maską”, wydana przez Książnicę Płocką. Przy ulicy Gierzyńskiego 19 odsłonięto 13 grudnia 2025 roku mural poświęcony teatrowi. Jego pomysłodawcą jest prezes Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej Pan Lech Chodkowski. Malatura powstała przy udziale Urzędu Miasta Płocka, Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Samorządu Województwa Mazowieckiego, Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru i płockiego teatru. Autorem projektu jest miejski plastyk Pan Robert Parzychowski. Zwieńczeniem obchodów jubileuszu pięćdziesięciolecia teatru był koncert „Muzyka teatralna minionego pięćdziesięciolecia”, który odbył się 10 stycznia już tego roku, w wykonaniu Płockiej Orkiestry Symfonicznej i aktorów płockiego teatru. Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Niech nasze teatralne święto będzie wydarzeniem integrującym zbiorowość naszego miasta poprzez uświadomienie wspólnoty przeszłości i dokonań. Niech trwa w naszej codziennej pracy dla pożytku mieszkańców naszego starożytnego grodu. Dziękuję. Marek Mokrowiecki.”

(pismo p. Marka Mokrowieckiego Dyrektora Teatru Dramatycznego w Płocku stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo Panie dyrektorze. (niezrozumiały głos) Dziękuję ślicznie. Szanowni Państwo, chociaż jest to, w zeszłym roku obchodziliśmy pięćdziesięciolecie Teatru Dramatycznego w Płocku, ale ja przypominę coś, o czym chyba wszyscy wiemy, że była to tylko reaktywacja teatru, a historia stałego teatru w Płocku to ponad dwieście lat, 1812 rok. Drodzy Państwo, zgodnie z zapowiedzią ja teraz Państwa, zaproszonych gości, zarówno Państwa zasłużonych dla Płocka, jak i Pana dyrektora, i wszystkich osób towarzyszących, którzy dzisiaj są w auli z Państwem zapraszam w imieniu Pana Prezydenta i swoim do sali. Zaraz poprowadzimy Państwa, spotkamy się przy wyjściu z auli i pójdziemy razem do sali numer 18 na skromny poczęstunek. Ja niestety będę musiał wrócić na sesję, bo jeszcze kilka godzin przed nami. Teraz przekazuję prowadzenie obrad Pani przewodniczącej Małgorzacie Struzik, a Państwa zapraszam ze sobą.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Poczekamy, aż goście wyjdą i rozpoczniemy część roboczą naszego dzisiejszego spotkania. Dziękujemy serdecznie.”

#### **Ad. pkt 4**

#### **Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do części roboczej naszego dzisiejszego spotkania. Proponuję rozpoczęcie

punktu czwartego: wybór Komisji Uchwał i Wniosków. Kolega Roman Siemiątkowski, bardzo proszę.”

Pan **Roman Siemiątkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zgłaszam Panią radną Małgorzatę Ogrodnik.”

Pani radna **Małgorzata Ogrodnik** powiedziała: „Wyrażam zgodę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękujemy bardzo. Kolega Tomasz Kominek.”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Pragnę zgłosić kandydaturę kolegi radnego Krzysztofa Laskowskiego.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Czy Pan radny wyraża zgodę?”

Pan radny **Krzysztof Laskowski** powiedział: „Tak.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Tak. Bardzo proszę, w takim razie proszę o zajęcie miejsc przez... (niezrozumiały głos) A, przepraszam bardzo, przepraszam, ale to zawsze było takie... Takie czasy. Prosimy o głosowanie. Czyli mamy dwie kandydatury do Komisji Uchwał i Wniosków. Bardzo proszę o głosowanie. Prosimy o ikonki do głosowania. 19 osób za, 6 osób nie oddało głosu. Bardzo serdecznie Państwu dziękuję. Bardzo proszę o zajęcie miejsc przez Komisję Uchwał i Wniosków.”

## **Ad. pkt 5**

### **Sprawozdanie z działalności Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta za 2025 rok.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu piątego: sprawozdanie z działalności Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta za 2025 rok. Uprzejmie proszę Pana przewodniczącego.”

Pan radny **Michał Sosnowski**, przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Proszę o włączenie mikrofonu. Sprawozdanie z działalności Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Rady Miasta Płocka za 2025 rok. Chyba mnie słychać bez mikrofonu. (niezrozumiały głos) Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta w 2025 roku działała w ośmioosobowym składzie: Michał Sosnowski - przewodniczący komisji, Daria Domosławska - wiceprzewodnicząca komisji, Andrzej Aleksandrowicz, Artur Jaroszewski, Teresa Kijek, Tomasz Kominek, Tomasz Maliszewski i Małgorzata Struzik. Podobnie jak inne stałe komisje Rady Miasta Płocka Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa działała w oparciu o Statut Miasta Płocka, plan pracy komisji, a także plan pracy rady miasta. W okresie sprawozdawczym, czyli od stycznia do grudnia 2025 roku radni obradowali na trzynastu posiedzeniach, w tym wspólnych z innymi komisjami. Dotyczyły one między innymi: omówienia sprawozdania finansowego Gminy-Miasto Płock wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Płocka za 2024 rok oraz prac nad budżetem miasta Płocka na 2026 rok. Pani przewodnicząca, chyba Pani musi włączyć mikrofon.

Podczas obrad członkowie komisji - ale nie jest potrzebny, chyba słycać - podczas obrad członkowie komisji zapoznali się ze sprawozdaniem ze swojej działalności Komendanta Miejskiej Policji w Płocku wraz z informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w Płocku w 2024 roku, sprawozdaniem Komendanta Straży Miejskiej oraz Straży Pożarnej, sprawozdaniem również z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie działającymi na terenie miasta Płocka za 2024 rok, sprawozdaniem z realizacji Strategii Zrównoważonego Rozwoju Miasta Płocka do 2030 roku i sprawozdaniem z realizacji projektów z Budżetu Obywatelskiego. Podczas obrad członkowie komisji otrzymali informację dotyczącą wykazu dróg gruntowych na terenie Płocka wymagających budowy brakującej infrastruktury docelowej, stanu bezpieczeństwa miasta Płocka w zakresie ochrony przeciwpożarowej za 2024 rok, stanu bezpieczeństwa sanitarnego miasta Płocka za 2024 rok, przyznanych i rozliczonych dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, zgłoszonych roszczeniach odszkodowawczych i wydanych decyzjach związanych z uchycieniem lub zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, rozstrzygniętych zamówieniach publicznych w Urzędzie Miasta Płocka, a także często aktualnego stanu przygotowań lub realizacji strategicznych inwestycji komunikacyjnych, czyli drogi ekspresowej S10, linii kolejowej CPK- Płock - Włocławek - Gdańsk, drugiego pasa ulicy Wyszogrodzkiej. Radni zajęli się również omówieniem i oceną bezpieczeństwa ruchu drogowego niechronionych uczestników ruchu (pieszych, rowerzystów i innych pojazdów) w istniejącej infrastrukturze drogowej; dokonali wizji lokalnej w terenie po drogach rowerowych oraz analizy przygotowanych rozwiązań projektowych; zapoznali się z raportem z wykonania Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2022-2025 i efektów jego realizacji za 2024 rok, współpracą UMP i Politechniki Warszawskiej w zakresie budowy łącznika Podolszyce - Imielnica. Kolejnym ważnym zagadnieniem były niszczące budynki na Starówce Płockiej w granicach: Rogatki Dobrzyńskie - Aleje Kobylińskiego - aleja Kilińskiego - rzeka Wisła. Omówiliśmy również Strategię Zrównoważonego Rozwoju Miasta Płocka 2035+ oraz dokonaliśmy oceny aktualności i stopnia realizacji Gminnego Programu Rewitalizacji. Członkowie komisji zajęli się również omówieniem wniosku w sprawie uchwalenia Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego w rejonie ulicy Krakówka w Płocku oraz wniosku w sprawie uchwalenia Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego w rejonie ulicy Bielskiej w Płocku. W listopadzie członkowie przyjęli plan pracy komisji na kolejny rok. Po raz kolejny radni mieli również możliwość przyjrzenia się funkcjonowaniu Strefy Płatnego Parkowania. W okresie sprawozdawczym komisja wydała dwie opinie dotyczące sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Płocka na 2024 rok i projektu budżetu miasta Płocka na 2025 rok. Komisja zajmowała się również opiniowaniem projektów uchwał przygotowywanych na sesje Rady Miasta Płocka, których tematyka wymagała opinii tej komisji oraz omawiała bieżącą korespondencję wpływającą do komisji. Średnia frekwencja na naszych posiedzeniach wynosiła 89 procent. Na koniec od siebie chciałbym bardzo podziękować Paniom z biura obsługi rady za współpracę, przede wszystkim Pani Dorocie, podziękować Darii, wiceprzewodniczącej, za prowadzenie kilka razy komisji, a także wszystkim mieszkańcom, którzy przychodzili na komisje, ponieważ akurat u nas ta praca na tej komisji inwestycji trzeba przyznać jest dość merytoryczna i było dużo ciekawych wniosków, szczególnie w temacie choćby tych zintegrowanych planów dotyczących Bielskiej i Krakówka, a więc bardzo wszystkim dziękuję i serdecznie zapraszam na posiedzenia naszej komisji w przyszłym roku. Dziękuję bardzo.” (sprawozdanie z działalności Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję

Panie przewodniczący. Czy do wystąpienia Pana przewodniczącego są jakieś uwagi lub wnioski? Nie widzę. Wobec tego przechodzimy do głosowania. Prosimy o ikonki do głosowania. Czekamy na informację. 21 osób głosowało za, 4 osoby nie oddały głosu. Serdecznie Państwu dziękuję."

## **Ad. pkt 6**

### **Sprawozdanie z działalności Komisji Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej za 2025 rok.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego: sprawozdanie z działalności Komisji Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej za 2025 rok. Uprzejmie proszę Panią przewodniczącą."

Pani radna **Daria Domosławska**, przewodnicząca Komisji Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej powiedziała: „Dzień dobry. Ja upewnię się tylko, czy mnie słyszała. Tak? Sprawozdanie z pracy Komisji Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka za 2025 rok. Komisja Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej działała w dziewięcioosobowym składzie: Pan Edward Bogdan, Pan Leszek Brzeski, Pan Łukasz Chrobot, Pani Daria Domosławska - przewodnicząca, Pani Teresa Kijek, Pani Małgorzata Ogrodnik, Pan Mariusz Pogonowski - wiceprzewodniczący, Pan Roman Siemiątkowski, Pani Małgorzata Struzik. Komisja pracuje w oparciu o statut miasta, plan pracy komisji, plan pracy rady miasta. Komisja realizowała tematy wynikające z przyjętego planu pracy komisji oraz opiniowała projekty uchwał na sesje rady miasta. Główne tematy, którymi w okresie sprawozdawczym zajmowała się komisja, to: informacja o działaniach pomocowych realizowanych w czasie konfliktu zbrojnego na rzecz osób z Ukrainy przebywających w Płocku oraz na terenie Ukrainy prowadzonych przez Gminę-Miasto Płock i płockie organizacje pozarządowe w 2024 roku oraz perspektywy działań w tym obszarze na 2025 rok; informacja na temat realizacji zajęć placówek oświatowych w okresie ferii zimowych; realizacja zadań w zakresie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej - sprawozdanie za 2024 rok; informacja na temat programów stypendialnych dla dzieci i młodzieży funkcjonujących w placówkach oświatowych; funkcjonowanie Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod względem zabezpieczenia usług medycznych i specjalistycznych mieszkańców Płocka, informacje o kontraktach z Narodowym Funduszem Zdrowia na 2025 rok i realizacji kontraktów w 2024 roku, informacja o Nocnej i Świątecznej Pomocy Medycznej realizowanej w trzech głównych podmiotach w Płocku; sprawozdanie z realizacji Samorządowego Programu Osoba Niepełnosprawna w Społeczności Lokalnej za 2024 rok; sprawozdanie ze swojej działalności Komendanta Miejskiego Policji w Płocku wraz z informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w Płocku w 2024 roku; informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Płocku o stanie bezpieczeństwa miasta Płocka w zakresie ochrony przeciwpożarowej na 2024 rok; informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego miasta Płocka za 2024 rok; sprawozdanie Komendanta Straży Miejskiej w Płocku z działalności Straży Miejskiej za 2024 rok; informacja na temat rozstrzygniętych na 2025 rok konkursów ofert dla organizacji pozarządowych, które organizacje i na jakie projekty otrzymały dofinansowanie, kwoty dofinansowania, które organizacje i dlaczego nie otrzymały; sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Gminy-Miasto Płock z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie działającymi na terenie miasta Płocka za 2024 rok; ocena aktualności i stopnia realizacji Gminnego Programu Rewitalizacji pod nazwą

Płocki Program Rewitalizacji; raport z wykonania Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2022-2025 i efektów jego realizacji za 2024 rok; zapoznanie się ze stanem przygotowań wypoczynku letniego dzieci i młodzieży oraz kalendarzem imprez kulturalnych i sportowych w okresie wakacji; informacja na temat funkcjonowania Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku, omówienie wyników finansowych za 2024 rok; analiza sytuacji pracowników w placówkach oświatowych - warunki pracy, płacy i zmiany w zatrudnieniu; informacja o realizacji uchwały w sprawie wspierania szkół wyższych; informacja o stanie realizacji zadań oświatowych miasta Płocka za rok szkolny 2024-2025, w tym o wynikach egzaminów zewnętrznych oraz nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez kuratora oświaty; sytuacja ludzi w kryzysie bezdomności w Płocku (pomoc w okresie zimowym, problem z wychodzenia z bezdomności). W okresie sprawozdawczym, czyli od stycznia do grudnia 2025 roku, radni obradowali na trzynastu posiedzeniach, w tym na dwóch wspólnych z innymi komisjami. Dotyczyły one między innymi omówienia sprawozdania finansowego Gminy-Miasto Płock wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Płocka za 2024 rok oraz prac nad budżetem miasta Płocka na 2026 rok. Frekwencja członków komisji w czasie trzynastu posiedzeń przedstawiała się następująco: Pan Edward Bogdan - 100 procent, Pan Leszek Brzeski - 100 procent, Pan Łukasz Chrobot - 38 procent, Pani Daria Domosławska, przewodnicząca - 100 procent, Pani Teresa Kijek - 77 procent, Pani Małgorzata Ogrodnik - 92 procent, Pan Mariusz Pogonowski, wiceprzewodniczący - 92 procent, Pan Roman Siemiątkowski - 100 procent, Pani Małgorzata Struzik - 69 procent. Przewodnicząca Komisji Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka Daria Domosławska. Na koniec chciałam złożyć serdeczne podziękowania na ręce Panów prezydentów, Pana sekretarza, skarbnika, dyrektorów i pracowników wydziałów merytorycznych związanych z edukacją, zdrowiem, pomocą społeczną. Dziękuję za wkład Państwa pracy. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy czynnie uczestniczyli i uczestniczą w pracy komisji pomagając przedstawiać wizję rozwoju, czy też spraw bieżących związanych z edukacją, zdrowiem i polityką społeczną. Na koniec składam serdeczne podziękowania na ręce Pani Elżbiety Rzepeckiej, która opiekuje się naszą komisją. Dla wszystkich Pań z biura rady - dziękujemy za opiekę, dziękujemy za wsparcie, że możemy na Panie liczyć. Dziękuję bardzo."

(sprawozdanie z pracy Komisji Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję serdecznie. Czy do wystąpienia Pani przewodniczącej macie Państwo uwagi? Nie widzę. Dziękuję serdecznie. Proszę o ikonki do głosowania. 20 osób głosowało za, 5 osób nie oddało głosu. Serdecznie Państwu dziękuję.”

### **Ad. pkt 7**

#### **Sprawozdanie z działalności Komisji Kultury, Sportu i Turystyki za 2025 rok.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego: sprawozdanie z działalności Komisji Kultury, Sportu i Turystyki za 2025 rok. Uprzejmie proszę Panią przewodniczącą.”

Pani radna **Małgorzata Ogrodnik**, przewodnicząca Komisji Kultury, Sportu i Turystyki powiedziała: „Sprawozdanie z pracy Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Płocka za rok 2025. Komisja Kultury, Sportu i Turystyki działa w dziewięcioosobowym składzie: Pan Edward Bogdan, Pan Leszek Brzeski, Pan Emil Brzeszcz, Pan Łukasz Chrobot -

wiceprzewodniczący, Pani Anna Derlukiewicz, Pani Małgorzata Ogrodnik - przewodnicząca, Pan Mariusz Pogonowski, Pan Michał Sosnowski, Pan Szymon Stachowiak. Komisja pracuje w oparciu o Statut Miasta Płocka, plan pracy komisji, plan pracy rady miasta. Komisja realizowała tematy wynikające z przyjętego planu pracy komisji oraz opiniowała projekty uchwał na sesje rady miasta. Tematy, którymi w okresie sprawozdawczym zajmowała się komisja, to: płockie miejsca pamięci narodowej – informacja o stanie technicznym i potrzebach remontowych. Informacje o wykonanych remontach w 2024 roku i planach remontowych na rok 2025; informacja na temat nagród przyznawanych przez Prezydenta Miasta Płocka w zakresie sportu i kultury w 2024 roku i przyznanych stypendiów na rok 2025 (ich wysokość i rodzaje); trzy - informacja na temat szkolenia młodzieży w piłce ręcznej – Stowarzyszenie Kultury Fizycznej „Wisła Płock”, Płocka Akademia Piłki Ręcznej, MMKS Jutrzenka Płock i MUKS 21 Płock; informacja nt. rozstrzygniętych na rok 2025 konkursów ofert dla organizacji pozarządowych (które organizacje i na jakie projekty otrzymały dofinansowania, kwoty dofinansowania, które organizacje i dlaczego nie otrzymały), porównanie z rokiem 2024; pięć - kalendarz imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych na 2025 rok; sprawozdanie z rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art.3 ust.3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2024; siedem - ocena aktualności i stopnia realizacji gminnego programu rewitalizacji pn. Płocki Program Rewitalizacji; osiem - zapoznanie się ze stanem przygotowań wypoczynku letniego dzieci i młodzieży oraz kalendarzem imprez kulturalnych i sportowych w okresie wakacji; dziewięć - informacja nt. funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. w roku 2025, plany, cele i założenia na rok 2026; dziesięć - informacja nt. funkcjonowania spółek sportowych SPR Wisła Płock S.A. i Wisła Płock S.A. w sezonie sportowym 2024/2025. Plany, cele i założenia na sezon 2025/2026; jedenaście - analiza funkcjonowania płockich instytucji kultury w roku 2025 i plany na rok 2026: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, Płocka Galeria Sztuki, Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Witolda Lutosławskiego, Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Franciszki i Stefana Themersonów, Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses; dwanaście - podsumowanie sezonu turystycznego w mieście Płocku – ruch turystyczny, wydarzenia turystyczne organizowane w mieście w 2025 roku. W okresie sprawozdawczym – czyli od stycznia do grudnia – radni obradowali na trzynastu posiedzeniach, w tym dwóch wspólnych z innymi komisjami. Dotyczyły one między innymi omówienia sprawozdania finansowego Gminy-Miasto Płock wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Płocka za rok 2024 oraz prac nad budżetem miasta Płocka na rok 2026. Frekwencja członków komisji w czasie trzynastu posiedzeń przedstawiała się następująco: Pan Edward Bogdan - 100 procent, Pan Leszek Brzeski - 100 procent, Pan Emil Brzeszcz - 92, Pan Łukasz Chrobot, wiceprzewodniczący - 61, Pani Anna Derlukiewicz - 100 procent, Pani Małgorzata Ogrodnik - 92 procent, Pan Mariusz Pogonowski - 84, Pan Michał Sosnowski - 84, Pan Szymon Stachowiak - 54 procent. Przewodnicząca Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Płocka Małgorzata Ogrodnik. Z tego miejsca serdecznie chciałabym podziękować swojemu wiceprzewodniczącemu, Panu Łukaszowi Chrobotowi, który pomagał mi w pracach przy naszej komisji. Dziękuję serdecznie Pani Elżbiecie Rzepeckiej, naszej opiekunce naszej komisji, na której zawsze mogliśmy liczyć pomoc. Dziękuję bardzo.”

(sprawozdanie z pracy Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Płocka stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Uprzejmie dziękuję. Czy do wystąpienia Pani przewodniczącej macie Państwo jakieś uwagi? Nie ma. Wobec tego przechodzimy do głosowania. Prosimy o ikonki do głosowania. 24 osoby były za, jedna osoba nie oddała głosu. Serdecznie Państwu dziękuję.”

### **Ad. pkt 8**

#### **Przyjęcie protokołu z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z 29 stycznia 2026 roku.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego: przyjęcie protokołu z obrad XXI sesji rady miasta z dnia 29 stycznia 2026 roku. Czy do protokołu macie Państwo jakieś uwagi? Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania. Prosimy o ikonkę do głosowania. 24 osoby głosowały za, jedna osoba nie oddała głosu. Serdecznie Państwu dziękuję.”

### **Ad. pkt 9**

#### **Podjęcie uchwał w sprawach:**

##### **I etap – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

Projekty uchwał w sprawach:

- 1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2026-2050 (druk nr 414),**

oraz

- 2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2026 (druk nr 415),**

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku 414 nr stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 415 stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do etapu podjęcia uchwał. I pierwszy etap, czyli dyskusja i zgłaszanie wniosków. Standardowo, jak każdej sesji, podczas każdej sesji będziemy omawiać dwa druki jednocześnie, mianowicie: zmianę Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2026-2050 (druk 414) z autopoprawką oraz uchwałą zmieniającą Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2026 (druk 415), również z autopoprawką. Bardzo proszę o dyskusję. Nie ma, nie ma chyba uwag.”

- 3. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Urodzajnej (druk nr 403),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Wobec tego przechodzimy do punktu następnego - uchwała dotycząca wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Urodzajnej. Uchwała pomieszczona na druku 403. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie widzę.”

- 4. przyjęcia Programu osłonowego „Płocki Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 (druk nr 404),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego. Uchwała dotycząca przyjęcia Programu osłonowego

„Płocki Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 (druk nr 404), uchwała pomieszczona na druku 404. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie ma uwag. Dziękuję bardzo. Nie ma.”

**5. określenia zasad sprawienia pogrzebu osób zmarłych na terenie Gminy-Miasto Płock, których pogrzeb organizowany będzie przez Gminę-Miasto Płock (druk nr 405),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego - uchwała dotycząca określenia zasad sprawienia pogrzebu osób zmarłych na terenie Gminy-Miasto Płock, których pogrzeb organizowany będzie przez Gminę-Miasto Płock, uchwała pomieszczona na druku 405. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie ma uwag. Dziękuję bardzo.”

**6. określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich realizowanych w ramach rządowego Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 - Moduł I (druk nr 406),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Uchwała dotycząca określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich realizowanych w ramach rządowego Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 - Moduł I, uchwała pomieszczona na druku 406. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie ma uwag. Dziękuję bardzo.”

**7. przystąpienia do aktualizacji Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Płocka do 2030 roku (druk nr 407),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Uchwała dotycząca przystąpienia do aktualizacji Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Płocka do 2030 roku, uchwała pomieszczona na druku 407. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie ma uwag. Dziękuję bardzo.”

**8. zamiany nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku, obręb Kombinat, oznaczonych jako działki nr 31, 33/2 i 36, stanowiących własność Gminy - Miasto Płock na nieruchomości niezabudowane położone w Płocku, obręb Kombinat, oznaczone jako działki nr 18/1, 18/5, 20/113, 20/115, 20/116 oraz działkę nr 118/4, obręb Maszewo, stanowiące własność osoby prawnej (druk nr 408),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Uchwała dotycząca zamiany nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku, obręb Kombinat, oznaczony jako... Panie Przewodniczący, bardzo proszę o zachowanie kultury. Może wróć do początku. Uchwała dotycząca zamiany nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku, obręb Kombinat, oznaczonych jako działki nr 31, 33/2 i 36, stanowiących własność Gminy-Miasto Płock na nieruchomości niezabudowane położone w Płocku, obręb Kombinat, oznaczone jako działki nr 18/1, 18/5, 20/113, 20/115, 20/116 oraz działkę nr 118/4, obręb Maszewo, stanowiące własność osoby prawnej, druk... uchwała pomieszczona na druku 408. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie ma uwag. Dziękuję bardzo.”

**9. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku przy ul. Raczkowizna, w obrębie 1 „Podolszyce-Borowiczki” oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek 2471/26, 2471/27, 2471/28, 2471/29, 2471/30, 2468/1 stanowiących własność Skarbu Państwa, a będących w użytkowaniu wieczystym Gminy – Miasto Płock (druk nr 409),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku przy ul. Raczkowizna, w obrębie 1 „Podolszyce-Borowiczki” oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek 2471/26, 2471/27, 2471/28, 2471/29, 2471/30, 2468/1 stanowiących własność Skarbu Państwa, a będących w użytkowaniu wieczystym Gminy – Miasto Płock, uchwała pomieszczona na druku 409. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? (niezrozumiały głos) A jest, jest, tak, przepraszam bardzo. Pan Mirosław Milewski, bardzo proszę.”

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Zadawałem co prawda już to pytanie na wczorajszej komisji, ale powtórzę, powiem dlaczego. Otóż chciałbym zapytać autorów tego projektu, ogólnie jedno pytanie: komu i za ile sprzedano te działki? I dwa pytania pomocnicze. W sensie komu, czy może ktoś był inspiracją do powstania tej uchwały? W sensie za ile, jaka była... jaka jest wycena tych działek? Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czy odpowiedź na to pytanie będzie teraz? (niezrozumiały głos) Tak? Bardzo proszę. Pan Artur Zieliński, bardzo proszę.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Tak jak wspomniał Pan radny w dniu wczorajszym na komisji pytanie to już zostało zadane, ale rozumiem, że wymaga ono raz jeszcze potwierdzenia. Zgodnie z, zresztą tak jak jest w uzasadnieniu, jeżeli wartość sprzedaży, prognozowanej sprzedaży, przekracza 1 000 000 zł, wówczas jakiegokolwiek działania mogą być powzięte przez prezydenta i jego służby w momencie, kiedy uzyska zgodę rady miasta i tak jest w tym przypadku. Te działki jeszcze nie były sprzedane, nie są sprzedane, ponieważ zgodnie z ich wartością na dzień dzisiejszy, zgodnie z operatem, który został przedłożony, wartość sumaryczna tych działek przekracza 6 000 000 zł, w związku z powyższym, żeby móc przystąpić do postępowania przetargowego na każdą z tych działek oddzielnie, a każda z tych działek sumarycznie też ma wartość powyżej 1 000 000 zł, jest potrzebna zgoda rady miasta. W związku z powyższym odpowiadając praktycznie na pytania - nie, nie zostały te działki sprzedane, ponieważ nie zostało jeszcze ogłoszone postępowanie. I w kontekście kolejnego pytania, jaka była intencja - intencja była taka, że w momencie, kiedy skorzystaliśmy pięć lat temu z prawa pierwokupu na zakup tych działek w tak zwanym międzyczasie pojawiła się koncepcja podziału tych działek celem uzyskania z jednej strony wyższej wartości, a z drugiej strony jedna z sześciu działek, ponieważ zakup był troszkę wyższy niż w tej chwili sprzedaż, jeżeli chodzi o wielkość, jedna z tych działek w tej chwili została wydzielona na potrzeby projektowe. Trwa projektowanie nowej siedziby straży pożarnej, tak. Więc wystarczający teren pod nową siedzibę został wydzielony, a pozostałe działki zostały przeznaczone do sprzedaży, przeznaczone. Żadna inna intencja, jedynie nasze świadome działanie w kontekście obrotu nieruchomościami w Urzędzie Miasta Płocka. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czy to wyjaśnienie... Bardzo proszę Pani poseł.”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Mam pytanko, Panie prezydencie, czy te działki są uzbrojone. To po pierwsze. A po drugie, jeśli mówimy o działkach uzbrojonych, no to akurat nie jest żadna tajemnica, wystarczy popatrzeć na pierwszy portal zajmujący się sprzedażą nieruchomości, no to ceny na Borowiczkach, Imielnicy oscylują około 300 zł za metr kwadratowy. W związku z tym to proszę odpowiedzieć na pytanie, jeśli są uzbrojone, no to zdecydowanie wartość tych działek oscyluje wokół tej ceny. I pytanie, bo jak rozumiem, ta wartość za metr kwadratowy, bo ładnie brzmią takie kwoty 6 000 000, 1 000 000 za jedną działkę, ale rozmawiamy o metrze kwadratowym. Państwo proponujecie, jak rozumiem, wycenę tych nieruchomości za kwotę 150 zł. Jeśli Pan mi to potwierdzi, no to znaczy, że to jest połowa - tak naprawdę - rynkowej kwoty, która funkcjonuje w obrocie obecnie. Dziękuję. Jak by można było poprosić o naprawę tych mikrofonów, bo pewnie będę częściej zabierać głos.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo dziękuję. Czy będzie ze strony Pana prezydenta... Bardzo proszę.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję Pani przewodnicząca. Pani poseł, w odpowiedzi na Pani pytanie informuję, że te działki nie są uzbrojone. Jest to... Była to działka jedna, wielka, zakupiona bez jakichkolwiek przyłączy. W związku z powyższym informuję - ta działka nie posiada żadnych elementów infrastruktury niezbędnych do prowadzenia działalności.”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Ale są w drodze.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście, że są w drodze, bo droga została przez nas wybudowana. Droga leży obok tej... Droga leży obok tej działki. Szanowna Pani, jeżeli ma Pani życzenie oczywiście są do wglądu materiały wykonane przez rzeczoznawcę zewnętrznego. Jeżeli sugeruje Pani, że w tym obszarze znajdują się działki po 300 zł, to też należy w okresie przygotowania operatu sprawdzić, czy są to działki, po pierwsze, przeznaczone na działalność usługową, czy mieszkaniową i czy są uzbrojone oczywiście. Uzbrojenie oznacza, że do danej działki doprowadzone jest przyłącze sieci energetycznej, przyłącze kanalizacji i wszystkie inne. Potwierdzam, do tych działek na dzień dzisiejszy nie ma indywidualnie zrealizowanych przyłączy, żebyśmy wszyscy się Państwo zrozumieli. Działka uzbrojona to oznacza, że działka dana ma wydane pozwolenie na przyłącze energetyczne wraz z wykonanym przyłączeniem energetycznym, również ma przyłącze kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Takich przyłączy nie ma. A to, że biegnie w drodze, to oczywiście ono biegnie, bo ono jest niezbędnym elementem infrastruktury drogowej. Kto, w jaki sposób zakupi działki, kto w jaki sposób na własny koszt wykona te przyłącza jest niezależne już od wyceny tych działek. Dziś rzeczoznawca realizując rzetelnie swój zawód wycenia metr działki w danym obszarze ze względu na, tak jak wspomniała Pani poseł, infrastrukturę, czy znajduje się, czy też nie, oraz przeznaczenie tych działek. Tak, zgadza się, w tym obszarze działki oscylują w około 200, 250, 300. Są to działki budowlane, o przeznaczeniu budowlanym i też już niejednokrotnie z wykonanymi przyłączami bezpośrednio do tych działek. Więc te działki, odpowiadam raz jeszcze, nie są działkami uzbrojonymi. A to, że infrastruktura znajduje się w drodze, którą my wykonaliśmy, to jest oczywiście rzecz bardzo istotna, ponieważ ktoś, kto będzie chciał kupić tą działkę będzie

mógł na własny koszt wykonać dokumentację, przyłącza i przyłączy, na własny koszt, nie na koszt miasta. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo.”

**10. uzgodnienia projektu realizacji inwestycji pn: „Rozbudowa drogi gminnej nr 520055W – ul. Miodowej w Płocku wraz z budową dróg gminnych bez numeru, przebudową dróg innej kategorii oraz budową niezbędnej infrastruktury technicznej” na działce: obręb 4 - działka nr 191/1 (po podziale działka 191/3), wchodzącej w skład Zespołu Przyrodniczo - Krajobrazowego Jaru Rzeki Brzeźnicy (druk nr 410),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo.”Przechodzimy do punktu... Tak, tak, przechodzimy do punktu następnego, tylko tutaj zamknę. Tak. Uchwała dotycząca uzgodnienia projektu realizacji inwestycji pn: „Rozbudowa drogi gminnej nr 520055W – ul. Miodowej w Płocku wraz z budową dróg gminnych bez numeru, przebudową dróg innej kategorii oraz budową niezbędnej infrastruktury technicznej” na działce: w obrębie 4 - działka nr 191/1 (po podziale działka 191/3), wchodzącej w skład Zespołu Przyrodniczo - Krajobrazowego Jaru Rzeki Brzeźnicy, uchwała pomieszczona na druku 410. Czy do tego projektu Państwo macie uwagi? Nie ma uwag.”

**11. pozbawienia części ulicy Lachmana Waclawa kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie jej z użytkowania (druk nr 411),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego - uchwała dotycząca pozbawienia części ulicy Lachmana Waclawa kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie jej z użytkowania, uchwała pomieszczona na druku 411. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie widzę.”

**12. przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Płocka na lata 2026–2029 (druk nr 412),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego - przyjęcie Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Płocka na lata 2026–2029, uchwała pomieszczona na druku 412. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie widzę.”

**13. wprowadzenia na terenie miasta Płocka ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży (druk nr 413),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego - wprowadzenie na terenie miasta Płocka ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, uchwała pomieszczona na druku 413. Czy do tego projektu uchwały macie uwagi Państwo? Jest, jest dyskusja. Bardzo proszę. Kolega Tomasz Kominek, bardzo proszę.”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Bardzo dziękuję, Pani przewodnicząca, za udzielenie mi głosu. Ja podczas prowadzenia wczorajszej komisji sygnalizowałem, że być może przyjdzie dziś taki czas, że w kontekście tej nietuzinkowej uchwały, czy projektu uchwały będę zabierał głos. Rano mieliśmy posiedzenie Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego i tam omawialiśmy dzisiejszą sesję. W sposób szczególny wyróżniliśmy do jakby rozmowy, czy swojego stanowiska, właśnie ten projekt uchwały. Oczywiście na poziomie tego klubu i w rozmowach kuluarowych z różnymi przedsiębiorcami i mieszkańcami Płocka, osobami z branży medycznej, padły różne, różne argumenty. Niektóre przemawiały za, niektóre przemawiały przeciwko wprowadzeniu tej uchwały w sensie do życia w naszym mieście. My nie wprowadziliśmy w tej sprawie żadnej dyscypliny klubowej. Każdy z radnych zgłasza zgodnie z własnym sumieniem i własną oceną tej propozycji, niemniej jednak wydaje się po dzisiejszym poranku, że wszyscy rozumiemy się doskonale. Ale zanim przedstawię ten klub, chciałem się z Państwem podzielić pewnymi statystykami do których odnoszę się i przygotowując się do dzisiejszej sesji w pewien sposób przeraziły mnie te statystyki. Wcześniej ich nie znałem. Proszę wyobrazić sobie, wielce Szanowni Państwo, że każdego dnia, każdej doby w Polsce funkcjonuje sprzedaż tak zwanych małych, setek, dwusetek w różnych sklepach od poziomu 1 300 000 tychże butelek do poziomu 3 000 000 tychże butelek, tak jest każda doba wyglądająca w tym kraju. Natomiast zadziwiła mnie jeszcze mocniej statystyka dotycząca zakupu każdej doby puszek piwa. Proszę sobie wyobrazić, Szanowni Państwo, mnie ta dana bardzo zaskoczyła - każdej doby statystycznie mamy sprzedaż 16 000 000 puszek piwa. W tym samym czasie, nie wiem, czy Państwo obserwowaliście różne wyjątkowe dni w tym tygodniu, mieliśmy do czynienia z Międzynarodowym Dniem Depresji i kiedy wczytujemy się w dane dotyczące tego dnia okazuje się, że w stosunku do na przykład minionych dziesięciu lat liczba ludzi, którzy zażywają antydepresanty w związku z trudną sytuacją stresogenną, po prostu z różnymi lękami, nerwicami i depresjami, wyskoczyła ponad 900 000 tego typu przypadków z 2013 roku do blisko 1 750 000 ludzi w czasach obecnych. Utożsamiam, że niejednokrotnie ten problem można połączyć w kontekście nadużywania alkoholu i w kontekście, w pewien sposób, przyjmowania antydepresantów, nieradzenia sobie z życiem, ale to taka moja refleksja. Z uwagą, Szanowni Państwo, analizowaliśmy rozwiązania funkcjonujące w dużych miastach, w których zostały wprowadzone, oczywiście takich jak Wrocław, Warszawa, czy Kraków oraz zapoznaliśmy się z wynikami konsultacji społecznych przeprowadzonych w Płocku, bo przypomnijmy, że niedawno mieliśmy do czynienia z takimi konsultacjami. Dane są czytelne. Wyraźna większość uczestników konsultacji opowiedziała się za wprowadzeniem ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu, najczęściej w przedziale 22:00-6:00 rano. Pozytywnie też wpływały stanowiska różnych instytucji, które na co dzień mierzą się z konsekwencjami, przepraszam, nadużywania alkoholu, w tym Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Straży Miejskiej, patrząc na Pana komendanta, czy środowisk medycznych, w tym Okręgowej Izby Lekarskiej. To głosy praktyków, ludzi pracujących z realnymi problemami. Wiecie Państwo, ale dla... nie tylko dla mnie, myślę, że dla wielu z nas ta sprawa nie może być sprowadzona wyłącznie do statystyk. Proszę, zwróćcie uwagę, przynajmniej ja zwracam w kontekście własnej oceny tego problemu i tak mi się to kojarzy, że to spojrzenie na alkohol zmieniało się względem lat, które kończymy na co dzień, czyli de facto naszego PESEL-u, u wielu z nas ewoluowało to spojrzenie. Zwróćcie uwagę, że w młodości traktujemy często, tak jak większość zresztą rówieśników, element alkoholu jako element zabawy, coś oczywistego, kulturowo oswojonego. Nikt w tym czasie mając 20 lat praktycznie nie zastanawia się wtedy nad konsekwencjami, jakie w przyszłości płyną ze spożywania, czy nadużywania alkoholu. Z czasem dopiero obserwujemy, że alkohol to nie tylko rozrywka. To zawałone studia, to utracone prace, to bardzo często konflikty rodzinne. I dziś z obserwacji człowieka ponad czterdziestoletniego mówię wprost - i tu

powiem za siebie - na tę chwilę uważam, że z picia tej substancji naprawdę nic dobrego nie wynika. Próbowałem znaleźć uzasadnione argumenty mówiące za tym, żeby jakby obronić ten drugi punkt widzenia, ale nie znalazłem. Szanowni Państwo, myślę, że wielu z nas widziało ludzi, którzy przez alkohol odchodzili z tego świata. Widzieliśmy rozpadające się rodziny, o czym mówiłem, gros zniszczonych relacji, kariery, które zostały przerwane przez brak kontroli nad nałogiem. Widzieliśmy też jak ten alkohol otwiera drzwi do innych uzależnień. Takie są fakty. Znamy osoby, które do dziś ponoszą konsekwencje swoich decyzji. Znamy też tych, którzy się leczą i każdego dnia walczą o normalność. Jeżeli ktoś, bo pewnie takie będą słuchy, uważa, że ten problem wyolbrzymiam, to nie wiem, czy jest jeszcze z nami na sesji, ale była od początku Pani dyrektor Szpitala Psychiatrycznego z Gostynina, i dla chętnych zachęcam, żeby odwiedzić oddział detoksykacyjny, by zobaczyć jak wygląda rzeczywistość bez takich publicystycznych uproszczeń, które dziś w swoim przemówieniu używam. Szanowni Państwo, żeby to dobrze zrozumieć, nie rozmawiamy dziś o całkowitym zakazie sprzedaży alkoholu, mówimy o czasowym ograniczeniu dostępności w godzinach nocnych w punktach sprzedaży detalicznej. To narzędzie jest przewidziane ustawowo. Natomiast wydaje mi się, to jest moja ocena, że parlamentarzyści niezależnie od tego, kto konstruuje rząd, no próbują ten temat, trudny temat, scedować na samorządy i wydaje mi się, że w takich czasach dziś jesteśmy. Pamiętajmy też, że to profilaktyczne rozwiązanie, a nie represyjne. Badania i doświadczenia innych miast pokazują, że ograniczenie fizycznej dostępności alkoholu wpływa na zmniejszenie liczby interwencji, patrząc na służby myślę, że to też są dane, którymi posługują się tu koledzy komendanci. Zmniejsza się liczba zakłóceń porządku publicznego, zmniejsza się liczba aktów przemocy, czy uciążliwości, na którą dziś na klubie zwracaliśmy uwagę, bo, Szanowni Państwo, myślę, że uciążliwość w tych miejscach dostępnych nocą jest duża. Nie wspomnę o w pewien sposób nie tylko zakłóceniu porządku, ale tym, co odsłania nam chociażby terazniejsza zima, czyli szereg, no ilości niebotyczne butelek, buteleczek, które są odsłaniające po tym, jak ci ludzie żyją w nałogu i nadużywają tego alkoholu po prostu, tak. Szanowni Państwo, to nie jest jakaś tam ideologia. Myślę, że to jest element po prostu polityki zdrowia publicznego. Oczywiście dostrzegamy argumenty przedsiębiorców. Ograniczenie godzin sprzedaży oznacza dla części, podkreślam, dla części z nich realne konsekwencje ekonomiczne. Natomiast pamiętajmy o tym, że rolą samorządu jest jednak wyważenie interesu gospodarczego z interesem społecznym i bezpieczeństwem oraz przede wszystkim zdrowiem i jakością życia mieszkańców. To nasza ocena. Wolność gospodarcza jest wartością, ale nie ma charakteru absolutnego. Tak samo jak wolność jednostki kończy się tam, gdzie zaczyna się szkoda drugiego człowieka. Warto mieć to na uwadze. Dla nas to nie jest decyzja światopoglądowa. To decyzja o tym, czy jako Rada Miasta Płocka chcemy podjąć działania prewencyjne, które mogą ograniczyć skalę problemu generowanego przez alkohol w przestrzeni publicznej. Wydaje się rozsądne, że na świecie są tysiące rzeczy bardziej wartościowych niż picie alkoholu. Jeśli jako samorząd możemy racjonalnie i w umiarkowany sposób, bo to będzie bardzo umiarkowany sposób, ograniczyć negatywne skutki tego jego nadużywania, uważam, że... uważamy my, że powinniśmy to zrobić. Dziękuję Państwu, że mogłem nasze stanowisko przedstawić i zachęcam do dołączenia do naszego punktu widzenia."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo dziękuję. Czy... A, jest druga osoba w dyskusji. Kolega Szymon Stachowiak, bardzo proszę.”

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Ja mam tylko pytanie odnośnie tej uchwały, no bo rozmawiamy o kwestiach światopoglądowych, podejściu do alkoholu, raczej to rozumiemy, wątek gospodarczy pojawił się dosyć pobieżnie i poruszona została istotna kwestia na temat tego balansu. Ja chciałbym się zapytać, czy mamy jakiegokolwiek analizy

przeprowadzone na temat strat finansowych i na temat problemów gospodarczych ludzi, którzy na tym realnie tracą w sposób finansowy, nie pod kątem całkowitej rezygnacji, ale przynajmniej pod kątem zmiany godzin od 23:00 do 6:00 rano. Ktoś może mnie nazwać lobbystą Żabki, ale jest to jakiś tam realny problem dla tych przedsiębiorców i tych punktów, a nie jest to wbrew powszechnej świadomości ludzi wielki koncern, który ma miliony oddziałów, tylko jest to ścisły system franczyzowy na którym realnie tracą Płocczanie, którzy tam pracują. Więc chciałbym prosić o jakąś informację w tym temacie, jak wygląda to pod tym względem."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy ktoś... Pani dyrektor? Tak, Pani Agnieszka Busz chciała odpowiedzieć na to pytanie. Bardzo proszę. Tak, może, czy Pan prezydent? (niezrozumiały głos) Tak, może Pani Agnieszka odpowiedzieć? Bardzo proszę Pani dyrektor."

Pani **Agnieszka Busz** Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! W Płocku tylko dwa sklepy w tej chwili działają całodobowo, więc to jest, stąd jest też ten trzymiesięczny okres jak gdyby na wprowadzenie tej uchwały w życie, gdyby była taka potrzeba zwolnienia ewentualnie pracownika, natomiast nie dotyczy to stacji benzynowych, ponieważ stacje i tak są czynne całą dobę i czy ten alkohol po 22:00 będzie sprzedawany, czy nie, to stacja będzie funkcjonowała i nie ma czegoś takiego, że jest dodatkowy pracownik tylko do sprzedaży alkoholu, więc tak to wygląda. Natomiast Żabki, Żabki też u nas w Płocku nie funkcjonują całodobowo, więc w grę wchodzi skrócenie czasu pracy o godzinę. A takich bardzo szczegółowych analiz jak to jak gdyby, w jaki sposób będzie to oddziaływało na przedsiębiorców nie przeprowadzaliśmy, natomiast no generalnie opieraliśmy się na tych danych ogólnopolskich, że koszty, jak gdyby koszty wynikające z chorób alkoholowych są znacznie większe niż przychody z koncesji na jego sprzedaż."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję Pani dyrektor. Nie ma jeszcze, nie ma.... Bardzo proszę. Już sekundeczkę, sekundeczkę. Bardzo proszę."

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Chciałem dodać, bo nie neguję samej idei, bo dane z całego kraju, ze wszystkich miast, gdzie zostało to wprowadzone, pokazują realnie pozytywną zmianę, ale widzę, że po prostu nie ma tej analizy, analizy dokonanej, bo tak jak wspominałem, nie mówię o całodobowym wykluczeniu, tylko konkretnie o tym przestrzale godzinowym, bo argument stacji benzynowych do mnie nie przemawia. Mamy przykład miasta Katowice, gdzie jest wprowadzony ten zakaz od 22:00 do 6:00, w związku z tym mnóstwo takich lokali jak Żabka rzeczywiście musiało skrócić czas, godziny, godzinowy czas pracy, bo Żabki funkcjonują do 23:00 i tego typu sklepy. I pytanie, co z tym? Bo tak jak wspominałem, no na tym realnie tracą Płocczanie, a wychodzi na to, że nie wzięliśmy tego punktu pod uwagę. I o ile w kwestii ideowo-światopoglądowej całkowicie się zgadzam, o tyle to godzinne okienko realnie wpływa na życie i funkcjonowanie przedsiębiorstw, części naszych mieszkańców, którzy w ogóle nie zostali wzięci pod uwagę."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu następnego - uchwała dotycząca zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy-Miasto Płock na dofinansowanie kosztów budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości, uchwała pomieszczona na druku 416. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? (niezrozumiały głos) Jest, jest, tak, tak, tak, widzę, widzę, widzę. Bardzo przepraszam, już, już. Pan Łukasz Chrobot, proszę bardzo."

Pan radny **Łukasz Chrobot** powiedział: „Panie przewodniczący, tylko jest jedna bardzo ważna rzecz - sklep Żabka to nie jest sklep monopolowy i w związku z tym jedną godzinę więcej. Tylko i wyłącznie chodzimy kupować alkohol do tego sklepu? Bo nie rozumiem.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo, tak, bardzo proszę. To jeszcze raz.”

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Ja nie mówię tutaj w kontekście, czy coś jest sklepem monopolowym, czy nie, tylko że mamy realne przykłady, gdzie po prostu ta luka jest na tyle istotna, tak samo jak na przykład praca Żabek w niedziele, która jest niezwykle istotna z perspektywy tych przedsiębiorców, że te sklepy realnie się zamykają, bo przestaje im się to opłacać. Więc mówimy o faktycznym, realnym ubytku pewnego elementu przedsiębiorczego. I nie mówię o sklepach monopolowych, tylko właśnie o tych ludziach, o tych, których codziennie spotykamy, których mamy w Płocku dziesiątki, którzy realnie na tym tracą. I możemy się spierać, że alkohol jest dobry, albo... alkohol jest dobry, wszyscy wiemy, że alkohol jest zły, tutaj absolutnie nie ma co do tego wątpliwości, tak jak wspominałem, ale tu mamy realny biznesowy i przedsiębiorczy problem i go tą ustawą w żaden sposób nie rozwiązujemy. Możemy przeciąć tą dyskusję po prostu, że zdrowie jest najważniejsze, ale nawet Pan przewodniczący Kominek wspomniał o tym pewnym zbalansowaniu. Nie mam poczucia, aby wydłużenie tego o godzinę i wprowadzenie widełek od 23:00 do 6:00 realnie wpływało negatywnie na spokój publiczny i jakoś niewyobrażalnie mocno szerzyło propagowanie alkoholizmu, ale mówimy o realnej korzyści i realnej potrzebie Płocczan, którzy tu pracują, mają swoje małe lokale i odprowadzają podatki, i tak to po prostu wygląda. I tak jak wspominałem, przywołałem przykład dużo większego miasta od nas, Katowice - tam też Żabki nie są sklepami monopolowymi, a jednak w większości ze względu na te przepisy o 22:00 się zamykają. Business is business, co tu dużo mówić i my tu mamy możliwość, żeby wyciągnąć rękę do tych przedsiębiorców, a jednocześnie wprowadzić to rozwiązanie, za którym co do zasady ponad jakimikolwiek podziałami politycznymi się zgadzamy, bo zdrowie jest na absolutnie pierwszym miejscu, i tutaj mamy możliwość nie podejścia, rozwiązania takiego schematycznego, które wprowadza każde miasto, tylko mamy szansę wprowadzić pewien zdrowy kompromis, który nam ten problem rozwiązuje. Nie uważam, aby ta jedna godzina była jakkolwiek mocno istotna z perspektywy całego projektu i całego założenia, co... a jak wiemy na przykładach z innych miast, że jest to realny uszczerbek na działalności gospodarczej, no dosyć powszechnych, dosyć powszechnych lokali w Płocku i w całej Polsce. I jest to pewien problem, a jak słyszeliśmy od Pani przewodniczącej, no nie zostało to w żaden sposób wzięte pod uwagę podczas tych analiz, tak. Tak, jak czytamy w uzasadnieniu to też tego nie było. Wyszliśmy z prostego założenia, że są stacje benzynowe, które jak zlikwidujemy sklepy też będą funkcjonowały, będą do tego zmuszone z przyczyn oczywistych jako infrastruktura strategiczna, sklepy monopolowe całodobowe, których nie bierzemy pod uwagę, bo oczywiste, że to je uderza, ale tutaj mówimy o faktycznie konkretnym, konkretnej sieci przedsiębiorstw, która na tym realnie traci i Płocczanach, którzy na tym realnie tracą.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ja chciałabym serdecznie Państwu przypomnieć o tak zwanej ciszy nocnej, która obowiązuje od 22:00 do 6:00 rano i to byłoby takie też rozsądne podejście do sprawy. O głos poprosił Pan prezydent Andrzej Nowakowski. Bardzo proszę. (niezrozumiały głos) Bardzo proszę, Pan Andrzej Aleksandrowicz. Bardzo proszę.”

Pan radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca!

Szanowni Państwo! Ja chciałem się zapytać, czy ktoś by mógł tutaj wytłumaczyć, jak to realnie będzie wyglądało na stacjach benzynowych, bo ja tutaj spotykam się z dwoma interpretacjami. Pierwsza no, że będzie zakaz tak od 22:00 do 6:00 rano, natomiast też spotykam się z interpretacją, no że jednak są tam strefy gastronomiczne, można usiąść i tak dalej i wiadomo, no że nie będzie można sobie, kolokwialnie mówiąc, zrobić na stacji benzynowej imprezy przy alkoholu, tak, ale że taką żabkę, ćwiarteczkę będzie sobie można usiąść i tam wypić. Czy mógłby ktoś tutaj sprecyzować, jak to realnie będzie wyglądało? Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Andrzej Nowakowski."

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie - najpierw odpowiedź dla Pana radnego Andrzeja Aleksandrowicza - Panie radny, na terenie stacji nie ma możliwości spożywania alkoholu, nie ma żadnych stref gastronomicznych, gdzie można spożywać alkohol na terenie stacji paliw, to jest odpowiedź, i tam ten zakaz będzie obowiązywał. Jeszcze raz jak gdyby w kontekście wypowiedzi Pana radnego Stachowiaka. Panie radny, ten zakaz nie ogranicza funkcjonowania sklepów nawet całodobowych, nie mówiąc o Żabkach, do 23:00. Mówimy tylko o zakazie sprzedaży alkoholu. Skoro zgadzamy się, że jest to coś złego, skoro mamy doświadczenia i służb, i innych miast, które wskazują, że następuje poprawa bezpieczeństwa w sytuacji wprowadzenia tego zakazu, to mam wrażenie, że troszeczkę to jest takie szukanie dziury w całym. Co do zasad, co do wartości, co do idei zgadzamy się, że tego rodzaju uchwała jest czymś potrzebnym i będzie skutecznym mechanizmem pozwalającym poprawić bezpieczeństwo. Oczywiście może Pan uważać, że lepiej jest poprawiać bezpieczeństwo od godziny 23:00 niż od 22:00, natomiast uwaga Pani przewodniczącej w kontekście chociażby ciszy nocnej, miru domowego, dotycząca godziny 22:00 jest jak najlepszą wskazówką, że jest to dobra godzina, dobry czas. Zresztą z tej, z tych konsultacji również wynikało, że godzina 22:00 była tą godziną wskazywaną częściej albo najczęściej. Więc nikt nigdzie nie zabrania w tym momencie tutaj funkcjonowania jakiegokolwiek sklepu do godziny 23:00, czy nawet całodobowego, natomiast mówimy bardzo wyraźnie o ograniczeniu sprzedaży alkoholu i tak jest przygotowany projekt uchwały. Zakładam, że nad takim projektem uchwały Państwo będą głosować. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Kolega Szymon Stachowiak, bardzo proszę."

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Panie prezydencie, ja tutaj już tylko prostując, nie uważam, aby to było szukanie w dziury w całym. Raczej mamy do czynienia po raz kolejny z przykładem, gdy miasto podeszło do czegoś po najmniejszej, najprostszej linii oporu i nie przeanalizowało tego tak, jak powinno i to w tej sytuacji się obecnie poruszamy, bo my odwołujemy się do ciszy nocnej - jest to bardzo wygodne - ale ewidentnie z tych wypowiedzi widać, że ten problem w ogóle nie został wzięty pod uwagę i teraz na siłę próbujemy to tłumaczyć - no nie sprzedawajcie alkoholu, róbcie coś innego, w ogóle jak trzeba, to zamknijcie i otwórzcie tam jeszcze coś innego. Oczywiście, że wolność gospodarcza i jej funkcjonowanie jest dosyć, dosyć szeroka, ale tutaj w nią po prostu uderzamy. I argument, który Panu przedstawiłem, no nijak pokrywa się z tym, że w większości przypadków w związku z tym po prostu te sklepy się godzinę wcześniej zamykają, nie dlatego, że sprzedają tylko alkohol, ale dlatego, że ceny prowadzenia działalności gospodarczej, energii, opłacenia pracowników, wszystkiego dookoła mają swoją cenę i po prostu coś się z tym wiąże i tyle, i tylko i wyłącznie do tego się to sprowadza. Nie

jest to szukanie dziury w całym, tylko ewidentnie widzimy, że miasto po prostu tego bardzo... znajdując sobie rozwiązanie, które uznało za słuszne, nie przeanalizowało żadnych innych i szerszych perspektyw i rozwiązań, i jest to kolejny z przykładów zaniedbania po tej stronie. I uważam, że słuszność pewnej idei nie upoważnia nas do tego, aby podejmować tych działań mniej i działać tylko powierzchownie. Po prostu ta praca nie została przez Państwa wykonana i dzisiaj jesteśmy w tym miejscu, a nie innym."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Andrzej Nowakowski."

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście szanuję Pana zdanie, natomiast pozostanę przy swoim. Miasto dołożyło wszelkich starań. Przygotowaliśmy konsultacje, przeprowadziliśmy analizy i w tym momencie przygotowaliśmy taki projekt uchwały. Natomiast szanuję Pana zdanie, z którym po prostu się nie zgadzam. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo."

#### **14. zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy – Miasto Płock na dofinansowanie kosztów budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości (druk nr 416),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu czternastego - uchwała dotycząca zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy–Miasto Płock na dofinansowanie kosztów budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości, uchwała pomieszczona na druku 416. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Nie widzę."

#### **15. przyjęcia stanowiska dotyczącego działań Prezydenta Miasta Płocka podejmowanych w związku z sytuacją przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Płock (druk nr 417).**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego - uchwała dotycząca przyjęcia stanowiska dotyczącego działań Prezydenta Miasta Płocka podejmowanych w związku z sytuacją przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Płock, uchwała pomieszczona na druku 417. Czy do tego projektu uchwały macie Państwo uwagi? Pani poseł, bardzo proszę."

Pani **Wioletta Kulpa Poseł** na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Dziękuję bardzo Pani przewodnicząca. Tak nawiązując do Pana ostatniej wypowiedzi, Panie prezydencie, à propos konsultacji i prowadzenia tych konsultacji w sprawie przed chwilę omawianego tego punktu o sprzedaży alkoholu, tak się zastanawiam, czy Pan w ogóle zna znaczenie terminu słowa konsultacja, bo zwyczajowo ja jeszcze jako radna i mieszkańcy Płocka, którzy się do mnie też zwracali widzieli, że Pan próbuje konsultować tuż przed wyborami, natomiast jak już wybory się odbywają, wybierają Pana mieszkańcy, no to mam wrażenie, że Pan zapomina o słowie konsultacja. A powiem Panu dlaczego. Sprawa oczywiście przedszkoli. Wróć do listopada 2025 roku, kiedy to zaskoczyła wszystkich nas informacja o tym, że otóż Prezydent Miasta Płocka planuje likwidację trzech przedszkoli: 9, 14 i 27 plus Szkoła Podstawowa nr 13. Aczkolwiek Szkoła Podstawowa nr 13 to wcześniej Pan prowadził tę wojnę, żeby tę szkołę zlikwidować. Natomiast co było dziwnego w tym wszystkim. Wcześniej

odbyła się sesja Rady Miasta Płocka i Pan nawet się nie zająknął o tym, nie informując radnych, czy o zamiarze, chęci, przeprowadzeniu konsultacji, rozmowach. Ja i radni dowiadywaliśmy się od rodziców za pośrednictwem wiadomości Messenger, SMS-ów, że są zaniepokojeni, że ich dzieci nie będą za chwilę miały gdzie chodzić do przedszkoli. Bo w przypadku moim to była czternastka, kolega Szymon był w dziewiątce. Byliśmy również na spotkaniach. Zresztą Państwo radni również. Była Ania Derlukiewicz. Był Tomek Kominek. Byliśmy na spotkaniu i ci mieszkańcy, rodzice dzieci przedstawiali wówczas argumenty, dlaczego Pan prezydent nie powinien zamykać przedszkola. I wie Pan co? Tylko zabrakło tam jednej osoby na tym spotkaniu - tam nie było Pana, dlatego, że słowami Pana przewodniczącego Jaroszewskiego została przekazana rodzicom informacja, że otóż prezydent się nie stawi na to spotkanie, ponieważ sprawa już jest niebyła, nie ma tematu i w związku z tym nie było Pana. A, zapomniałam o Panu zastępcy, no przecież jest kierunkowy od tych tematów - Pan Łukasz Jankowski. Też Pana nie było. I sytuacja się jakby wyciszyła, tak. No jak rozumiem Państwo, którzy są tu zgromadzeni i ten transparent mówi wszystko. Uspokoiło się. Państwo nawet się zastanawiali, czy w ogóle nie pozdejmować tych banerów już z ogrodzeń. Bardziej skupili się na tym jak zachęcić rodziców dzieci, które już uczęszczają do tego przedszkola i ewentualnie potencjalnych nowych rodziców, którzy chcieliby zapisać swoje pociechy, czyli bardziej zastanawiali się nad eksponowaniem walorów tych przedszkoli i pokazywaniem, że warto zapisać dziecko do tego przedszkola. Właśnie pamiętam, że rozmawiali o tym, jaką kampanię przeprowadzić, w co się zaangażować, jakie akcje przeprowadzić, bo rzeczywiście tych pomysłów mają dużo i fajnie, bo są kreatywni. Ale kreatywność ich wynika z tego, że oni bardzo dobrze oceniali i oceniają te placówki publiczne. I otóż co się znowu stało. Minął jeden miesiąc, grudzień, minął styczeń, również sesja Rady Miasta Płocka pod koniec miesiąca, zawsze w czwartek, ostatni czwartek miesiąca, i Państwo radni, czy wy usłyszeliście jakąś informację, że Pan prezydent zamierza wstrzymać rekrutację w pięciu przedszkolach? Czy była taka informacja? Jak rozumiem, nie. Czyli już nie trzy przedszkola, tylko pięć. Czy Pan prezydent przeprowadził jakiegokolwiek analizy demograficzne, ale takie, którymi Pan się okaże przed radnymi? Nie, nic takiego nie było. Mało tego, ja też prosiłam w pismach kilku do Pana prezydenta o przedstawienie takich analiz, dokumentów, których niestety nie mamy. Natomiast jak jeżdżę po różnych miejscowościach, jest kryzys demograficzny, wiem, tego nie da się uniknąć, ale da nam się w jakiś sposób poszukać rozwiązań, Panie prezydencie, które nie będą tylko takim zwykłym cięciem samurajskim, jak Pan sobie odciął nożem, a to nagle te pięć przedszkoli sobie wskażę na mapie, nagle te przedszkola przestaną przyjmować dzieci do grupy najmłodszych trzylatków. Nie, tylko inne samorządy, inne miasta szukają jakichś nowych rozwiązań typu łączenie grup, szukanie innych możliwości funkcjonowania tej placówki. Mało tego, Pana koleżanka, Pani minister edukacji, też szuka nowych rozwiązań, bo wymyśliła, że w klasach 1-3 w myśl nowej reformy można łączyć grupy wiekowe w podstawówce. Natomiast Pan tych rozwiązań nie szuka. I widzicie Państwo, problem jest w tym, że w tym pędzie Pana do likwidacji - powiem, dlaczego likwidacji za chwilę - przedszkoli już Pan się tak zagalopował, że Pan nie wie, w którym piśmie i która prawda jest właściwa. Dlaczego - bo rodzice usłyszeli, że nie ma zapisywania do przedszkoli, zaraz Państwu dokładnie powiem, przepraszam, 9, 10, 14, 19 i 27, natomiast Pan prezydent w międzyczasie rozmawia indywidualnie z niektórymi placówkami i mówi tak: a jeśli będzie u was 22 dzieci, to ja tej grupy nie zamknę. Pan prezydent Lewandowski mówi tak: słuchajcie, ja to przedszkole 27 skończyłem, ja nie dam pracownikom zrobić krzywdy, ja poszukam wam pracy gdzie indziej. Słuchajcie, to jest jakaś kpina. To są po prostu jakieś spartańskie pomysły, które służą tylko temu, żeby uratować nie wiem jaką sytuację, bo tego się nie da uratować. Otóż z przekazanych informacji w dniu wczorajszym wpłynęły do mnie takie pisma. Pan prezydent zaprzecza, że nabór w miejskich przedszkolach 9 i 19 nie został wstrzymany. Pan Prezydent w kolejnym piśmie pisze, że rekrutacja do Miejskiego Przedszkola nr 14 nie została

wstrzymana. To w takim razie, Panie prezydencie, nie wiem, czy mnie słyhać, czy nie - słyhać, dobrze - to w takim razie, Panie prezydencie, niech Pan stanie tutaj przed radnymi, przed mieszkańcami, przed mamami, które również zastanawiają się, co będzie dalej z tymi przedszkolami, przed rodzicami, opiekunami, co Pan kombinuje, co Pan chce zrobić w kwestii realizacji obowiązku przedszkolnego dla grup wiekowych od trzeciego roku życia. Mało tego, na spotkaniu z mamami w 14. było mnóstwo pytań, niejasności związanych z funkcjonowaniem publiczne - niepublicznie versus, jak to wygląda w kwestii ilościowej, bo Państwo zadawali pytanie, czy nie można byłoby zrobić większej reklamy, większych pożytków zaproponować dla przedszkoli w kontekście opieki dzieci i różnorodności zajęć, które zachęciłyby ewentualnie potencjalnych rodziców, których dziecko uczęszcza ewentualnie do niepublicznej placówki, żeby mogło przejść. I liczby: 20,7% dzieci uczęszcza do przedszkoli niepublicznych. To jest z informacji Pana prezydenta. W liczbach to jest 670 dzieci. W związku z tym to są konkretne informacje, o które Państwo prosili na tym spotkaniu. Natomiast ja boję się jednego, że Pan prezydent jednoosobowo w zaciszu swojego gabinetu wymyśla decyzję o tym, że zadzwoni do Pani dyrektor X z przedszkola X i powie jej, że ma nie zapisywać dzieci do grupy trzylatków. Natomiast jakie to ma konsekwencje. Pierwsze to oczywiście sprawy pracownicze, kadrowe, czyli Panie będą musiały znaleźć sobie nową pracę. Słyszałam o różnych przypadkach, że są proponowane porozumienia stron przez Panią dyrektor i pracownica wówczas ma - w cudzysłowie - zapewnienie, że znajdziemy gdzieś inną pracę, czy tak jak słyszałam, że Pan prezydent Jankowski osobiście się udaje i takie zapewnienia daje do swojego przedszkola byłego, ale są sytuacje, których się nie da rozwiązać i ta osoba zostaje bez pracy. Natomiast drugie, chyba najbardziej drastyczne i najbardziej niepokojące, co jest związane z tą Pana jednoosobową decyzją, to jest to jaka będzie dalej przyszłość tego przedszkola, bo Pan tylnymi drzwiami, omijając jakiegokolwiek zapisy ustawowe, rozpoczyna procedurę wygaszenia tego przedszkola. I niech mi Pan nie mówi, że bredzę głupoty, że jestem kłamcą, pisiołem, moherem, co Pan sobie tam jeszcze wymyśli, a jeszcze zakute łby. Więc niech Pan mi nie mówi, że ja kłamię, bo za chwilkę Panu też udowodnię, że na Skarpie to Pan wobec mnie obelgi używał, że kłamię, a tak naprawdę Pan jest notorycznym kłamcą. Wobec tego, jakie tak naprawdę Państwo jako samorząd, jako osoba, która zarządza tym miastem, macie pomysły co do dalszej organizacji tych placówek przedszkolnych? Co ma Pan teraz do powiedzenia mamom, rodzicom tu siedzącym też, co jest dalej w zakresie przyszłości tych przedszkoli? Czy tak jak Pan mi pisze, że jednak Pan nie wstrzymuje w 9, 19 i 14, czy jednak za tydzień Pan zmienia decyzję i znów wróci do poprzedniego? O co tu chodzi? Pan stworzył sam taki chaos i rozgardiasz, który nigdy nie powinien mieć miejsca, bo to jest praca na żywym organizmie. To są dzieci, to są rodzice, którzy zastanawiają się, co dalej będzie z ich dzieckiem. Mało tego, są sytuacje przecież, kiedy mama ma już zapisane dziecko do 14. i swojego trzylatka, drugie dziecko chce posłać do tej placówki i z tego wynikało na początku, że nie będzie mogła, musi zapisać do innego przedszkola, więc to są kuriozalne sytuacje. Pytanie, dlaczego Państwo w ten sposób postępujecie? W jaki sposób realizujecie te przemyślane, hmm, mam nadzieję, skrupulatnie decyzje? Czy dzisiaj Pan podejmuje to, jak jest podjęta jakaś reakcja ze strony rodziców, ze strony pracowników, to Pan wtedy zmienia, wycofuje się z tej decyzji i zaczyna wkraczać w zupełnie inną sferę? Dla mnie to jest po prostu niepojęte, że w ogóle się nie traktuje tego publicznie, że nie ma tych konsultacji. Dlatego wracając do tego słowa, Pan nie rozumie, co znaczy słowo konsultacja. I teraz jeszcze jedna rzecz. Drodzy Państwo, postanowiłam dalej drażyć ten temat, więc będzie Pan musiał, Panie prezydencie, odpowiedzieć mi na wniosek w trybie dostępu do informacji publicznej. I otóż kieruję, już nie będę Pana w niezręcznej sytuacji stawiać, skieruję to oczywiście na biuro podawcze - w związku z informacjami o wstrzymaniu rekrutacji do grup trzylatków w pięciu publicznych przedszkolach na terenie miasta Płocka... A, i jeszcze jedno powiem, Drodzy Państwo, to, co też mieszkańcy Pana miasta zwracali, na co zwracali uwagę, że Pan coś

publikuje na swoich social mediach, czyli odwołuje decyzję wcześniej wygłoszoną gdzieś w zaciszu gabinetów, bo nieoficjalnie, nie poprzez konsultacje i nie kieruje Pan oficjalnie pisma, że Pan to odwołuje, bo Pan robi to, nie wiem, no social media nie są wpisane w ustawie o KPA oficjalnym komunikatorem, czy też informatorem w trybie postępowań administracyjnych. Nie ma czegoś takiego jak wpis na Pana Facebooku. No nie ma. No jest oficjalne pismo, które powinno być skierowane. Jeśli coś wymyśliłem, no to odwołuję to drogą pisemną, normalnym pismem, a nie wpisem na Facebooku. No to jest po prostu dla mnie niesamowite. Ja musiałam się prosić o to pismo, żeby Pan prezydent napisał mi oficjalnie na piśmie, że wycofuje się z likwidacji przedszkoli. I wiecie co, Drodzy Państwo - napisał mi, że wycofuje się. Tylko za chwilę Pan prezydent będzie mówił, że to nie jest likwidacja, absolutnie, on tylko nie przyjmuje rekrutacji. No ale czym to jest? No rozpoczęciem procesu likwidacji. I tak jest wszędzie w wykładni prawnej napisane. Wystarczy sobie wejść na portale internetowe i o tym poczytać. I dokładnie tak robią też władze w innych miastach. Bo Pan prezydent pozbawia rodziców jakiegokolwiek ścieżki odwoławczej. W myśl przepisów prawa, w myśl KPA zawsze powinna być ścieżka odwoławcza, a Pan prezydent ich tego pozbawia, bo nie ma żadnej ścieżki odwoławczej, bo gdyby Pan wszedł w procedurę wygaszania, to wtedy musiałyby Pan zastosować procedurę ustawową, a Pan tego nie robi. Pan robi sobie to siedząc w gabinecie i: a, dzisiaj wyrzucimy pięć przedszkoli, dobra, będzie lepiej. I jeszcze co istotne. Widzicie Państwo, wszystko się mówi, że jest mały przyrost dzieci, że jest niska demografia, że ubywa nam mieszkańców Płocka, bo generalnie co roku ubywa nam tysiąc osób, albo wyprowadza się, szczególnie są to osoby młode niestety, ale to znaczy, że to miasto przestaje być atrakcyjne dla nich. No bo czym mamy zachęcić? Informacjami, że zamykamy przedszkola? Tylko widzicie Państwo, najgorsze jest to, że nie ma żadnego opracowanego planu, mądrego planu, który by w perspektywie mówił nam, jakie są w ogóle kierunki rozwoju naszego miasta, co dalej z tym miastem, w którą stronę mamy iść. Czyli rozwój, a nie zamykanie, a nie kompletne nieotwieranie się na mieszkańców, nieotwieranie się na nowych Płocczan, którzy mogliby osiedlić się w naszym mieście, ale przede wszystkim zatrzymanie tych, którzy chcą wyjechać albo już wyjechali z naszego miasta. I to jest prawdziwy dylemat i prawdziwy cel, który powinniśmy sobie postawić na drodze do rozwoju naszego miasta, bo za chwilę zostaniemy miastem powiatowym i niestety z dużego miasta staniemy się przeciętną gminą, może na jeszcze prawach miasta, tak jak Staroźreby, Drobin, czy inne miasta. To chyba nie w tę stronę powinniśmy dążyć, Panie prezydencie. Więc wskazanie konkretnych przedszkoli, w których dotyczyło wstrzymanie rekrutacji wraz z podaniem daty podjęcia decyzji, udostępnienie kopii aktów prawnych, zarządzeń, poleceń służbowych, decyzji administracyjnych, które stanowiły podstawę wstrzymania rekrutacji, wskazanie podstawy prawnej wstrzymania naboru do grup trzylatków, udostępnienie analiz, opinii prawnych lub dokumentów wewnętrznych, które uzasadniały podjęcie tej decyzji, informacje, czy decyzja była konsultowana z dyrektorami przedszkoli, radami rodziców, kuratorium oświaty, innymi organami nadzoru, informacje o liczbie planowanych miejsc dla trzylatków przed decyzją, liczbie miejsc po wstrzymaniu rekrutacji, sposobie zapewnienia realizacji prawa do wychowania przedszkolnego dla dzieci trzyletnich, wskazanie, czy planowane jest wygaszenie oddziałów, likwidacja placówek, przekształcenie organizacyjne. I to będę, Panie prezydencie, prosiła o przedstawienie, tak jak powiedziałam, informacji w trybie dostępu do informacji publicznej, jeśli interwencje poselskie przynoszą taki rezultat, że Pan prezydent mi odpisuje, tylko: podtrzymuję stanowisko, rekrutacja nie została wstrzymana, ewentualny wpływ na kwestie kadrowe mogą mieć uwarunkowania demograficzne, a nie podejmowane działania organizacyjne, za zatrudnienie, o, w płockich placówkach oświatowych odpowiadają dyrektorzy poszczególnych jednostek. Bo Pan prezydent ma taką zasadę, że jak jest temat trudny, to wycofuje się rakiem i mówi, że to nie ja, to dyrektor, to prezes spółki, no bo po co odpowiadać, po co sobie psuć fajny PR, tak, lepiej to tamci, nie ja. Nabór do miejskiego

przedszkola, tak jak już Państwu mówiłam, 9, 19 nie został wstrzymany. W tych przedszkolach organ prowadzący nie zaplanował uruchomienia grup trzylatków. Widzicie Państwo... A, jeszcze takie fajne hasło mi pasuje, takie słowo Pan prezydent zaciąga z góry: optymalizacja rekrutacji. No dzieci to jest optymalizacja. Czyli, Drodzy Państwo, nabór nie został wstrzymany, ale w tych przedszkolach nie zaplanowano uruchomienia grup trzylatków. No proszę Państwa, no to tylko śmiać się czy płakać na Boga Świętego, no? Jak można w ogóle coś takiego odpisywać? Dlaczego Pan nie stanął twarzą w twarz przed tymi rodzicami, nie poszedł Pan na spotkania wcześniej? Mówił Pan słowami Pana przewodniczącego, że Pan się z tych decyzji wycofał, tymczasem robicie Państwo swoje, czyli mało tego, jeszcze z większą siłą, bo to już nie są trzy przedszkola, ale pięć. Także, Panie prezydencie, w moim odczuciu naprawdę trzeba zajrzeć ostro do słownika i zdiagnozować, co znaczy słowo konsultacja. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. O głos poprosił Pan sekretarz. Nie, przepraszam bardzo, jeszcze Pani Małgosia. Przepraszam bardzo, bardzo proszę.”

Pani radna **Małgorzata Ogrodnik** powiedziała: „Panie prezydencie, ja bym chciała się zapoznać, pewnie ma Pan takie dane, rok temu, mówimy o tych pięciu przedszkolach, chciałabym się zapoznać, ile dzieci zgłosiło się dzisiaj w omawianych właśnie tych przedszkolach do zapisu. Chciałabym poznać te wyniki, ile dzieciaczków.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan Mirosław Milewski, bardzo proszę.”

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Rozpoczęto, jak sądzę, dyskusję na temat przyszości płockich przedszkoli, płockich szkół. Rozpoczęliśmy tę dyskusję jako radni Klubu PiS-u, dlatego że widzimy daleko idące niebezpieczeństwo w rozpoczęciu tego, co się dziś tak niepozornie, tak zupełnie niepozornie rozpoczyna. Otóż, Drodzy Państwo, w roku 2019 ratusz, Pan prezydent, zaproponował likwidację jednej ze szkół podstawowych w Płocku. Wówczas były protesty. Pod ich wpływem odstąpiono oficjalnie od likwidacji, od wygaszania Szkoły Podstawowej nr 13. Były wówczas mówione bardzo piękne słowa o zmianie obwodów i aby sąsiednie gminy poradziły sobie same z tym problemem, dlatego że do tej szkoły uczęszczało dość dużo dzieci z sąsiednich gmin, między innymi Starej Białej i Bielska. Mówiono wówczas, że ta placówka, do tej placówki dokłada się blisko milion złotych i że absolutnie ona nie jest likwidowana. Takie piękne słowa. Dziś jesteśmy w roku 2026 po decyzji o likwidacji Szkoły Podstawowej nr 13. Ale wówczas były bardzo piękne słowa: wypisz, wymaluj, tak jak dziś, w odniesieniu do pięciu płockich przedszkoli. Likwidacja, likwidacja, likwidacja. Wczoraj zlikwidowano Audioriver, dzisiaj Szkołę Podstawową nr 13, a jutro pięć przedszkoli. Co będzie pojutrze, aż strach pomyśleć. Dziś również w odniesieniu do tych kilku przedszkoli mówi się o zaprzestaniu rekrutacji, o różnych sugestiach, o różnych figurach słowno-muzycznych, nazwijmy je tak, które bardzo ładnie brzmią na zewnątrz i próbują uspokoić sytuację, natomiast jest to wszystko oparte o jeden podstawowy argument, który jest zresztą publicznie mówiony, nikt tego nie kryje, rzecz w demografii, w prognozach demograficznych. Na podstawie tych prognoz podjęto takie, a nie... podejmuje się takie, a nie inne decyzje. I mówi się, że na razie w tym roku nie będzie prawdopodobnie rekrutacji do pięciu przedszkoli do najmłodszych grup, ale to wcale nie oznacza, że będą likwidowane te przedszkola i wygaszane. A na jakiej podstawie takie tezy o niewygaszaniu i nie likwidacji się mówi, skoro prognozy demograficzne mówią wprost: będzie jeszcze gorzej. W związku z tym w następnym roku nie tylko w tych pięciu nie będzie dalszej rekrutacji, ale być może w

następnych sześciu. Być może przesadzam, ale chcę zasygnalizować pewną tendencję. Z jednej strony piękna retoryka, z drugiej strony praktyczne działania, jak już wspomniano, zupełnie niekonsultowane społecznie i zaskakiwanie przede wszystkim rodziców, którzy, no co tu dużo ukrywać, chcą zapisać dziecko do przedszkola, które jest najbliżej ich domu, albo najbliżej miejsca pracy, albo najbliżej trasy do pracy. Różne są tutaj względy, jeśli chodzi o wybór miejsca do którego się posyła dzieci. W grę wchodzi również oczywiście jakość, czy jakieś inne elementy, ale miejsce zamieszkania, miejsce pracy, miejsce podróżowania to są główne elementy wyboru przedszkoli, i należy takie możliwości dać i uwzględnić. I jeszcze jedna sprawa dotycząca szerszego kontekstu, a mianowicie generalnie szkół i przedszkoli. Inwestowaliśmy w wiele nowych placówek oświatowych, w tym przedszkoli i na początku tego wieku, i kilka, kilkanaście lat temu cały czas ten proces inwestycyjny był, żeby zaspokoić jak najwięcej potrzeb mieszkańców. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. W te przedszkola, o których wspomnieliśmy, pięć przedszkoli, również inwestowano - w wyposażenie, w kuchnię, w wiele innych elementów i za chwilę mają być zlikwidowane. A przecież wówczas, gdy brakowało nawet miejsc w przedszkolach, gdy mówiliśmy, że oddziały, czy klasy, jeśli chodzi o szkoły są bardzo przeładowane, 25, 30, 37 osób, wszyscy wkurzaliśmy się na to, i słusznie, że się wkurzaliśmy, bo proces edukacyjny jest lepiej prowadzony im jest mniejsza, co do zasady, im jest mniejsza grupa. Może nie chodzi o dwie, trzy osoby, ale na przykład o kilkanaście osób. W związku z tym ja nie słyszałem żadnej analizy, która byłaby podana publicznie, jak próbujemy zmniejszać liczbę grup w klasach, w oddziałach przedszkolnych, żeby nie likwidować, tylko nie likwidować, bo bardzo łatwo jest zlikwidować. Ja wczoraj na komisji skarbu zapytałem Pana skarbnika, który już opuścił obrady, ale nie wiem, czy odpowiedź może być podana dzisiaj, teraz na sesji, jakie oszczędności w związku z brakiem naboru do tych trzech, do tych pięciu przedszkoli uzyska miasto Płock, jakie oszczędności będą w następnych latach i czy ta gra jest warta świeczki w kontekście różnych fajerwerków, które miasto sobie funduje, na przykład na Nowym Rynku filharmonię za 200-300 milionów, na przykład superkładkę pod mostem, pod starym mostem płockim. To są wszystko fanaberie na które mamy w budżecie, czy też w wieloletniej prognozie finansowej zabezpieczone środki, zabiegamy o dotacje na te fanaberie, natomiast te podstawowe rzeczy jak edukacja traktujemy biznesowo, ekonomicznie, bo wiele argumentów zarówno w 2019, 2020 roku dotyczące Szkoły Podstawowej nr 13, jak i teraz, mówią o oszczędnościach, o tym, że należy dopasowywać strukturę zatrudnienia, bo to jest do aktualnych wyzwań rynku, czyli kurczącej się demografii. I choć demografia jest rzeczą powszechnie... powszechnym problemem nie tylko w Polsce, nie tylko w Płocku, ale i generalnie w Europie, to ja osobiście oczekiwałbym nie przyglądanie się statystkom i reagowania w postaci likwidacji, ale reagowania w inny sposób, w sposób aktywny, w sposób zaplanowania jakiegoś programu, walki. Ta walka może być wygrana, może być przegrana, jak każda walka, ale nie widzę żadnej walki. Widzę tylko dostosowywanie się do statystyk, demografia jest beznadziejna. Pan prezydent Siemiątkowski się chochole śmieje, ale to Pan jest winny głównie temu. (niezrozumiały głos) A teraz sobie uciekł i wygodnie siedzi i się śmieje, i popija colę, nie wiem z czym. Szanowni Państwo, nie wiem, czy w kontekście takiego zabetonowania samorządu i w ogóle braku reakcji na słowa kogokolwiek innego poza grupą sprawującą władzę, jest, ale proszę o taką refleksję. Nie likwidujemy, nie likwidujemy. Dość już zlikwidowaliśmy, kilkadziesiąt rzeczy w Płocku, nie likwidujemy naszego miasta poprzez takie drobne rzeczy, bo za chwilę wejdziemy w nałóg i będziemy likwidować wiele innych rzeczy uzasadniając to też bardzo ładnie, bardzo poetycko, bardzo odpowiedzialnie, a fakty mówią co innego. Zrezygnujemy z likwidacji, zrezygnujemy z likwidacji, jeszcze raz proszę. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Andrzej Nowakowski.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Temat bardzo trudny, temat bardzo trudny i wymagający przede wszystkim odpowiedzialności. Wiele różnego rodzaju uwag, refleksji padło w dwóch wcześniejszych wypowiedziach, za chwilę się do nich odniosę. Natomiast chciałbym Państwu powiedzieć, że to jest kwestia odpowiedzialności mojej, wcześniej wiceprezydenta Romana Siemiątkowskiego przez czternaście lat, w tej chwili wiceprezydenta Łukasza Jankowskiego. Odpowiedzialności za płocką oświatę, za edukację, za wychowanie kolejnych pokoleń młodych Płoczan w kontekście przedszkoli, ale także później szkół podstawowych, szkół ponadpodstawowych i tych branżowych, i liceów, techników, odpowiedzialności. Przez te wszystkie lata na sesjach rady miasta w tym momencie nie było żadnej dyskusji. Nie było tej dyskusji przede wszystkim dlatego, ponieważ decyzja o tym, ile oddziałów, w jakich przedszkolach, a później ile oddziałów w poszczególnych szkołach, zarówno podstawowych, jak i w przyszłości ponadpodstawowych to jest decyzja, którą rzeczywiście w swojej odpowiedzialności podejmuje prezydent miasta razem z wiceprezydentem, z Panią dyrektorem Wydziału Edukacji, z także innymi dyrektorami poszczególnych placówek. Nie jest to łatwa decyzja. Oczywiście ta troska i odpowiedzialność, o czym przez moment wspomniał Pan radny Mirosław Milewski, przez wiele lat także i mnie mobilizowała do tego, by warunki edukacji, kształcenia się, wychowywania kolejnych pokoleń były jak najlepsze. Stąd potężna zawsze kwota w budżecie miasta nie tylko na utrzymanie istniejącej infrastruktury, ale także na remonty, a przez wiele lat także budowę nowych obiektów, zwłaszcza przedszkoli. To prawda. Kiedy zostawałem prezydentem nie było tego problemu, o którym wspomniał Pan wiceprezydent Milewski, żeby dziecko mogło chodzić jak najbliżej - ówczesny, ówczesny, Pan prezydent Milewski - kiedy on był prezydentem problem był dużo większy. Problemem nie było to, że dziecko miałoby chodzić do tego przedszkola, które będzie jak najbliżej miejsca zamieszkania, czy miejsca pracy. Wtedy problemem było to, żeby w ogóle dziecko zapisać do przedszkola. Ja wiem, dla niektórych to zamierzchłe czasy, przecież to było ponad piętnaście lat temu. (niezrozumiały głos) Tak, będziemy mówić o dziś. W ciągu kilku lat zmieniliśmy tę rzeczywistość. Zostały wybudowane nowoczesne przedszkola i mniej więcej w ciągu czterech, pięciu lat ten problem znikł. Każde dziecko, każdy rodzic mógł zapisać dziecko w Płocku do publicznego przedszkola i tak jest mniej więcej od dziesięciu lat. Mało tego, oczywiście konsekwentnie dbaliśmy także o te placówki, co teraz, no słyhać jakiś zarzut w tym, że były remontowane, że były budowane nowe place zabaw, nowe także kuchnie. To jest troska moja jako prezydenta i całego samorządu, z której... ta troska, z której możemy być z całą pewnością dumni. Natomiast rzeczywiście dziś mamy zupełnie inny problem, zupełnie inne wyzwanie. Oto okazuje się, że to słowo, które jest tutaj odmieniane i było odmieniane przez moich przedmówców - demografia, jest faktem. Problem, z jakim się mierzymy, Szanowni Państwo, i mało tego, będziemy za chwilę mierzyć również w przyszłości, to nie jest tak, że ten problem zniknie w perspektywie na przykład przyszłego roku, kryje się w cyfrach. W ubiegłym roku dzieci sześciolletnich, dwa lata wcześniej jeszcze - może w ten sposób - dzieci sześciolletnich, które opuściły nasze przedszkola w roku szkolnym 2023/2024 było ponad tysiąc. Do przedszkoli przyjęliśmy wówczas dzieci trzyletnich nieco... 658 dokładnie. W roku szkolnym 2024/2025 dzieci sześciolletnich opuściło nasze przedszkola tysiąc, przyjęliśmy 598, prawie 600. Rok 2025/2026, czyli rok ubiegły, nasze przedszkola opuściło 900 dzieci, a przyjęliśmy 480. Rok 2026/2027, ten, o którym dzisiaj rozmawiamy, sześciolatków opuści nasze przedszkola 800, dokładnie 823. Szacujemy, że około 450 3-latków i 2,5-latków, no bo po raz pierwszy w kontekście tych problemów już w pierwszym naborze stworzyliśmy możliwość zapisania dzieci 2,5-letnich, będzie 450. To oznacza, że już od kilku lat mamy do czynienia z niżem demograficznym i z dużo mniejszą liczbą dzieci, które trafiają do naszych przedszkoli. Do tej pory radziliśmy sobie w różny sposób, między innymi zmniejszając liczbę dzieci w

oddziałach. Nie, tak jak Pan radny powiedział 30, nie 25, ale w tej chwili mówimy o rekrutacji do oddziałów 22-osobowych. A jeśli są i były wcześniej także nieco mniejsze także dawaliśmy zielone światło na otwarcie tych oddziałów licząc na to, że w perspektywie kolejnych lat rzeczywiście rekrutacja dzieci czteroletnich, pięcioletnich uzupełni te oddziały. Jest to racjonalne i uzasadnione. Przyszły rok będzie wyglądał podobnie. Dzieci sześcioletnich opuści już trochę mniej, około 700, dokładnie 708, a do przedszkoli szacujemy, że przyjdzie około 400 dzieci. To cały czas jest dużo mniej, więc niestety przyszedł ten moment, kiedy nie mówimy o likwidacji. Dzisiaj o likwidacji nikt nie mówi. Mało tego, nawet te zarzuty w kontekście listopada ubiegłego roku, wtedy także żadna oficjalna decyzja nie zapadła, bo procedura likwidacji placówki edukacyjno-oświatowej - szkoły, przedszkola - jest ściśle określona w prawie i ona odbywa się tu na sesjach rady miasta, więc wówczas rzeczywiście był, można powiedzieć, taki element no konsultacji, rozmów, które zresztą prowadził wtedy bardzo intensywnie wiceprezydent Łukasz Jankowski, co dzisiaj także gdzieś Pani poseł mu zarzuciła, że rozmawiał, że był obecny, natomiast rzeczywiście na tym jednym spotkaniu - był obecny na wielu spotkaniach - natomiast na tym jednym, gdzie tak jak powiedziałem, nie było mowy już o likwidacji wówczas przedszkola, absolutnie, a była, no w mojej ocenie, próba robienia polityki na dzieciach, ja wtedy podjąłem decyzję, że rzeczywiście nie będziemy obecni, bo powtórzę jeszcze raz - wówczas nie było mowy o likwidacji. Już ta decyzja wtedy absolutnie nie była podjęta, może w ten sposób, bo jeszcze raz powtórzę, procedura likwidacji ma określona... jest określona ściśle w prawie - najpierw jest uchwała intencyjna i ona, ta uchwała intencyjna, właściwie rozpoczyna całą dyskusję i także proces konsultacji dopiero po niej jest i po uzyskaniu licznych opinii, między innymi opinii kuratorium, mamy do czynienia z uchwałą dotyczącą likwidacji i taka uchwała będzie na sesji przyszłej, jeśli chodzi o Miejskie Przedszkole nr 27 i Szkołę Podstawową nr 13. Szanowni Państwo, odnosząc się do niektórych wypowiedzi w tym momencie - Pani poseł zarzuciła tutaj no może nie mijanie się z prawdą, ale kilka razy cytowała, czy uzasadniała jakąś wypowiedź, że ja w piśmie stwierdziłem, że rzeczywiście nie wstrzymujemy rekrutacji w przedszkolach, nie wstrzymujemy likwidacji w przedszkolach, rekrutacji, przepraszam i rzeczywiście tak jest. W każdym z tych przedszkoli jest nabór, tyle tylko, że rzeczywiście w pięciu przedszkolach nie ma naboru do oddzielnej grupy trzylatków. W tym momencie, w tym momencie nie ma naboru do grupy trzylatków. (niezrozumiały głos) Pani radna, Pani radna, Pani, Pani..."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „A za chwileczkę będziecie Państwo mogli zabrać głos. Mówię o rodzicach. Proszę o spokój.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani radna Małgosia Ogrodnik zadała pytanie, jak wyglądała rekrutacja w ubiegłym roku do tych pięciu przedszkoli, jeśli chodzi o dzieci trzyletnie. Ja odpowiem. Szanowni Państwo, w ubiegłym roku w przedszkolu nr 8 trzylatków zostało w pierwszym naborze zarekrutowanych dziewięć trzylatków, w przedszkolu nr 9 było to chyba też osiem, w przedszkolu nr 10 siedem, w przedszkolu nr 14 dziewięć i w przedszkolu 19 dwanaście.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „W przedszkolu nr 9 trzy.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Trzy, przepraszam, bo to tutaj... Więc zwróćcie Państwo uwagę, to są pojedyncze w tym momencie zgłoszenia do grupy trzylatków, stąd między innymi taka a nie inna decyzja. Natomiast, Szanowni Państwo, w tym roku w przedszkolu nr 8, 9 i 10 stworzyliśmy możliwość rekrutacji dzieci trzyletnich, natomiast jak gdyby uzupełniając tę grupę, która powstała wcześniej, bo istnieje

możliwość rzeczywiście łączenia trzy- i czterolatków w jedną grupę, i w przypadku 8. to jest dziesięć miejsc, w przypadku 9. osiem miejsc, w przypadku 10. dziewięć miejsc. Natomiast rzeczywiście, ponieważ zarówno 14., jak i 19. miały pełne grupy trzylatków tam rekrutacji do trzylatków w ogóle nie przewidzieliśmy. Szanowni Państwo, czyli nieutworzenie oddziału nie oznacza braku rekrutacji. Stąd Pani poseł w piśmie - zgodnie z prawdą - otrzymała informację, że rekrutacja się odbywa, nie została wstrzymana, zwłaszcza że odbywa się także do, przypominam, może jak gdyby ta wiedza nie jest powszechna, ale do grup czterolatków, pięciolatków czy sześciolatków, tam gdzie są wolne miejsca i to we wszystkich przedszkolach, bo nie ma obowiązku zapisania dziecka w wieku trzech lat do przedszkola. To nie jest obowiązek, to jest przywilej i my w tym momencie - przywilej rodzica oczywiście - i my w tym momencie... (niezrozumiały głos) Nie, nie ograniczam. W tym momencie, jeszcze raz powtórzę, kluczem jest to, że w Płocku każdy rodzic już od ponad dziesięciu lat może zapisać dziecko do publicznego przedszkola, do publicznego przedszkola, nie ma z tym najmniejszych problemów, a więc wszystkie nasze dzieci mogą korzystać z tej możliwości. Tutaj padła taka informacja - a co z przedszkolami prywatnymi? To zresztą Pani poseł wywołała. No przedszkola prywatne także istnieją i akurat no to rodzic decyduje, czy chce posłać swoje dziecko do bardzo dobrego publicznego przedszkola, czy też wybiera przedszkole prywatne. Nasze przedszkola, możemy to z dumą powiedzieć, są bardzo dobre, mają bardzo dobrą ofertę dla dzieci, bardzo dobrą i doświadczoną kadrę, wszystkie, to chciałbym bardzo mocno podkreślić, wszystkie nasze przedszkola. Więc w tym momencie, może jeszcze to dodam, kończy się w ogóle ta rekrutacja. Rekrutacja, która też na wniosek Pani dyrektor, ale także to był jeden z... jedna z propozycji Okrągłego Stołu, który w tym temacie na tej auli odbył się kilka tygodni temu, powoli dobiega końca, kończy się z dniem jutrzejszym. Szanowni Państwo, na ten moment, jeśli chodzi o rekrutację zasadniczą do miejskich przedszkoli mamy sytuację, w której cały czas, mówiąc o grupach 22-osobowych mamy wolne miejsca, mamy wolne miejsca i bym tak powiedział w większości tych przedszkoli. Jest kilka przypadków, gdzie jest kilka osób więcej chętnych niż przewidzieliśmy miejsc, ale w zdecydowanej większości przedszkoli mamy wolne miejsca w grupach trzylatków. I obawiam się, że nawet jak zakończymy jutro tę rekrutację, te wolne miejsca jeszcze pozostaną. Jako samorząd dbamy na każdym poziomie edukacji o to, by nasze dzieci, a później młodzież, mogły kształcić się, czy w tym momencie rozpoczynać swoją przygodę edukacyjną w jak najlepszych warunkach. Natomiast ta decyzja o tym, w którym przedszkolu, ile oddziałów będzie otwartych, nie była łatwą decyzją, mało tego, natomiast była decyzją, która wymagała przede wszystkim odpowiedzialności. My dzisiaj chcemy odpowiedzialnie podejść do sieci przedszkoli, które funkcjonują w Płocku. W perspektywie przed nami podobne decyzje dotyczące szkół podstawowych i już dzisiaj o tym warto rozmawiać, warto o tym myśleć i warto szukać rozwiązań. Natomiast te, które tutaj padły, dotyczące zmniejszenia liczby dzieci w oddziale, już wprowadziliśmy. Natomiast skala tego niżu demograficznego jest niestety tak duża, że musimy dzisiaj podejmować może niepopularne, trudne, ale przede wszystkim odpowiedzialne decyzje. I Szanowni Państwo, bo tutaj było pytanie na jakiej podstawie. Tak jak powiedziałem, generalnie co roku, od właściwie bardzo, bardzo wielu lat, bez względu na to, kto był prezydentem, za każdym razem ta podstawa jest jedna i oczywista, poza tą odpowiedzialnością za przyszłość płockiej oświaty, jak powiedziałem. To jest artykuł 110 ustawy Prawo oświatowe: arkusz organizacji szkoły i przedszkola zatwierdza organ prowadzący. Planowanie liczby oddziałów odbywa się we współpracy z dyrektorami placówek przedszkolnych, później szkolnych, czy szkół ponadpodstawowych, na podstawie analiz wyników rekrutacji. O tym powiedziałem. Ta rekrutacja w latach ubiegłych w tych przedszkolach była najniższa. Zatwierdzenie arkusza organizacyjnego łączy się również z zatwierdzeniem stanu zatrudnienia nauczycieli i pracowników administracji i obsługi. I dlatego między innymi ta odpowiedzialność, która spoczywa na mnie jako na prezydencie wymusza podjęcie pewnej decyzji. Ale dzisiaj,

jeszcze raz powtórzę, dzisiaj nie mówimy w ogóle o likwidacji. Dzisiaj z odpowiedzialnością mówimy o tym, że tę rekrutację w tym momencie przeprowadzamy w taki, a nie inny sposób. Pan radny Milewski wspomniał o Szkole Podstawowej nr 13. Rzeczywiście już kilka lat temu widzieliśmy pewien problem związany z małą liczbą dzieci, które chodzą do tej szkoły, natomiast były tam oddziały, dzisiaj jeden taki jest tam oddział 12-osobowy, który kończy tę szkołę w tym roku. Pozostałe roczniki są to roczniki, gdzie w klasie jest kilku uczniów. Mało tego, w dwóch przypadkach nie ma uczniów w ogóle, na jednym poziomie, na dwóch poziomach, a w jednym przypadku, w jednej klasie jest tylko jeden uczeń. Jesteśmy w stanie tym uczniom zapewnić bez najmniejszego problemu zarówno komfortowy, wygodny transport do wybranej placówki w Płocku, z drugiej strony jesteśmy w stanie także zadbać o ich edukację w naszych placówkach oświatowych. Tam, tak jak powiedziałem, po zakończeniu edukacji tej ósmej klasy zostanie dwudziestu - bodajże - czterech tylko uczniów w całej szkole ośmioklasowej. Stąd ta decyzja, którą z jednej strony tą uchwałę intencyjną Państwo podjęli, kuratorium także pozytywnie zaopiniowało projekt tej uchwały i na najbliższej sesji taka uchwała w przypadku Szkoły Podstawowej nr 13 się pojawi. W przypadku przedszkola nr 27 rzeczywiście to także jest przedszkole, gdzie ta uchwała została podjęta, natomiast tutaj także, jeszcze raz się tylko do tego odniosę, Państwo radni doskonale wiedzą, że w tym przypadku przedszkole to jest ostatnie jeszcze funkcjonujące w systemie ciechanowskim, nie nadające się w ogóle do remontu jako budynek. Trzeba byłoby budować zupełnie nowe przedszkole. Tuż obok, na tej samej ulicy Mikołaja Reja, jest przedszkole, które także funkcjonuje i, żeby nie być gołosłownym, w tym roku do tego przedszkola na dwadzieścia dwa miejsca w rekrutacji zgłosiło się siedemnastu rodziców z dziećmi. A więc tam także, pomimo tego, że za chwilę jedno z tych dwóch przedszkoli na Mikołaja Reja przestanie istnieć, mamy wolne miejsca dla naszych dzieci. Kluczem, jeszcze raz powtórzę, jest tutaj słowo odpowiedzialność. Wszystkie dzieci w Płocku mają możliwość chodzenia do publicznych przedszkoli. Mało tego, mamy dzisiaj w tych przedszkolach dużo więcej miejsc niż niestety dzieci, które możemy przyjąć, bo tak jak powiedziałem, w kontekście chętnych, a właściwie urodzeń, nawet nie chętnych, urodzeń, jest widoczna demograficzna zapaść i dotyczy to, też jest istotne, całej Polski. Płock niestety nie jest tutaj wyjątkiem. Ta demografia w Polsce w tym momencie tak wygląda. Oby nastąpiła jakaś zmiana, natomiast na ten moment wymaga czas od nas odpowiedzialnych decyzji. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ad vocem o głos poprosiła Pani poseł.”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Dziękuję Pani przewodnicząca. Panie prezydencie! Puk, puk, kto tam? Mieszkańcy, Panie prezydencie. Słucham. Panie prezydencie, my nie likwidujemy Panu wypłaty. My nie wypłacimy Panu tylko za trzy miesiące tej wypłaty. To można tak podsumować krótko. Mniej mieszkańców, mniejsza demografia. Panie prezydencie, może Pan popatrzy na swoje podwórko, czy tych wiceprezydentów nie ma Pan też za dużo, tak. Jeśli idziemy tak odgórnie, to idźmy odgórnie, a nie zaczyna Pan od dołu, tak. Natomiast Pani przewodniczącej dziękuję za udzielenie głosu. To jest zwykłe sprostowanie, bez komentarza. Przeczytam Państwu. Miasto - to decyzja wymuszona demografią. W odpowiedzi na nasze pytanie, 31 października 2025 roku, Urząd Miasta Płocka potwierdza, że planuje likwidację trzech placówek: Miejskiego Przedszkola nr 9, 14 i 27. Jak tłumaczy, decyzja wynika z czynników demograficznych. Planujemy likwidację Miejskiego Przedszkola 14 w Płocku z dniem 31 sierpnia 2026 roku. Wynika to z czynników demograficznych. Dotyczy to również przedszkola nr 9, 27. Informuje Biuro Prasowe ratusza. Rozpoczęliśmy procedurę likwidacyjną. Zaczęliśmy od rozmów z radami pedagogicznymi i pracownikami administracji. Przygotowujemy też uzasadnienie do uchwały

intencyjnej, w której znajdą się dane demograficzne, informacje o nowych miejscach dla dzieci - wyjaśnia magistrat. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan radny Mirosław Milewski.”

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! W zasadzie Pan prezydent potwierdził to, co przypuszczałem, że powie, że jest fajnie, że jest super, nie likwidujemy. Takie tylko jakieś drobne, drobne korekty. Drodzy Państwo, jeszcze raz powtórzę może, żeby nie zabierać więcej czasu, bo chyba wielu Płoczan się zgłosiło w tym temacie do zabrania głosu. Dokładnie albo bardzo podobne argumenty padały przy likwidacji, przy rozpoczęciu procesu likwidacji Szkoły Podstawowej nr 13, aż w końcu... Dlaczego takie dramatyczne wyniki są? Wówczas było ponad 120 osób w tej szkole, dziś jest, jak Pan prezydent mówi, dwadzieścia, trzydzieści, a będzie jeszcze mniej. A dlaczego? Dlatego, że do tej szkoły co do zasady chodziło więcej osób z sąsiednich gmin i jeśli sugerowano niedwuznacznie, że i tak będzie wygaszone, to co zrobili gospodarze tych sąsiednich gmin - zadbali o swoje dzieci, zorganizowali miejsca w swoich przedszkolach, w swojej szkole, przepraszam. I tak to, dlatego taka degradacja na życzenie ówczesnych władz miasta Płocka, ówczesnych, dzisiejszych, taka sytuacja dramatyczna jest w tej chwili, że trzeba zlikwidować. Podobnie, drodzy Państwo, drodzy mieszkańcy Płocka, będzie z przedszkolami. Podobnie będzie jeszcze z kilkoma szkołami podejrzewam, że w Płocku, co Pan prezydent zresztą nie kryje, mówi pięknymi słowami, że trzeba za chwilę przymierzyć się do rozmowy przy okrągłym stole na temat szkół. Okrągły stół lepiej wyrzucić do muzeum, a spojrzeć bardziej racjonalnie, nie likwidując. Powtarzam jeszcze raz - nie likwidując. To jest najgorsza droga. Nie idźcie tą drogą Panowie. Nie idźcie tą drogą, bo za chwilę mieszkańcy zorganizują coś na wzór Krakowa. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. O głos poprosił Pan sekretarz Tomasz Kominek. Bardzo proszę. Sekundkę.”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Dziękuję bardzo. Głos o charakterze porządkowym. Do prezydium rady, do Pani przewodniczącej, wpłynęły wnioski z prośbą o udzielenie głosu podczas właśnie tego punktu obrad dzisiejszej sesji Rady Miasta Płocka. Po pierwsze: zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie mi głosu podczas najbliższej sesji Rady Miasta Płocka dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie przyszłości Miejskiego Przedszkola nr 14 w Płocku, którego organem prowadzącym jest Gmina-Miasto Płock. Uzasadnienie: w dniu 10 lutego 2026 roku, na sześć dni przed planowanym rozpoczęciem rekrutacji do MP 14 w Płocku, rodzice oraz społeczność przedszkola powzięli informację o wstrzymaniu rekrutacji. Informacja ta nie została przekazana w formie oficjalnego komunikatu urzędu miasta ani w drodze uchwały właściwego organu, lecz pojawiła się we wpisie w mediach społecznościowych. Moje wystąpienie jako przewodniczącej Rady Rodziców MP 14 będzie dotyczyło kwestii istotnych dla mieszkańców i ma na celu przedstawienie stanowiska/wniosków w powyższej sprawie. Podpisane: przewodnicząca Rady Rodziców Miejskiego Przedszkola nr 14 w Płocku Pani (\*) oraz pod tym samym pismem podpisana Pani (\*) oraz Pani (\*). I dodatkowe pismo o podobnej treści, jeżeli chodzi o wniosek o udzielenie głosu na dzisiejszej sesji rady miasta złożyła Pani (\*). Zatem prośba o poddanie Wysokiej Radzie tych wniosków z prośbą o udzielenie głosu wyżej wymienionym Paniom, które proszą o ten głos. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Prosimy o ikonki do głosowania. To będą dwa głosowania. Pierwsze... Czyli jedna

osoba będzie z tego przedszkola numer... (niezrozumiały głos) Ja rozumiem, ale to cztery głosowania? Nie można grupowo tego? (niezrozumiały głos) Grupowo, no tak, dobrze, czyli dwa głosowania. Proszę bardzo. Prosimy ikony do głosowania. Nazwisko proszę powtórzyć."

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Jeżeli to pomoże, to nazwisko: Pani (\*) jako pierwsza, Pani (\*) jako druga oraz trzecia pod tym wnioskiem mamy Pani (\*) .”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Tak, czyli zgadzamy się, że... (niezrozumiały głos)”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Okej, dziękuję za cenną wskazówkę, więc...”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „To będzie pierwsze głosowanie i drugie głosowanie...”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Oraz drugie głosowanie Pani (\*). Zgadza się? (niezrozumiały głos) Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Prosimy o ikonki do głosowania. Bardzo proszę.”

Pani radna **Daria Domośławska** powiedziała: „Jestem na tak. Mam chwilowy problem z telefonem.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czyli fizycznie 24 osoby na tak. To jest pierwsze głosowanie. I drugie głosowanie bardzo proszę od razu. Dziękuję bardzo. Pani Daria.... Czyli 24 osoby udzielają głosu. Bardzo proszę, pierwsza grupa. (niezrozumiały głos) Nie, tam jest chyba trzy osoby są tam, łącznie. łącznie może Panie wyjdą, tak.”

Pani (\*) powiedziała: „Dzień dobry wszystkim. Nazywam się (\*). Jestem przewodniczącą rady rodziców. Pani przewodnicząca dzień dobry, Panie prezydencie Nowakowski i Panie prezydencie Jankowski dzień dobry oraz wszyscy radni tutaj zebrani. Spotykamy się dzisiaj odnośnie naszego przedszkola MP 14. Jak wiedzą Państwo, nie będzie wygaszane, nie będzie likwidacji. Dostaliśmy informację, nie było mnie na spotkaniu w piątek przed puszczeniem rekrutacji, ale co prawda wierzę rodzicom niż Państwu w słowa, które rodzice usłyszeli od Pana prezydenta Jankowskiego, że w przyszłym roku również rekrutacja u nas nie ruszy. Z czym to się wiąże? Z wygaszaniem placówki. I wiąże się to z tym, że w jednym przedszkolu w tym roku, w MP 17, otwarte są dwie grupy trzylatków, a w MP 19, w MP 14 nie ma rekrutacji do najmłodszej grupy. I Państwo mi powiedzą, że Państwo nie wygaszają naszych przedszkoli. Dofinansowują prywatne przedszkola i to nie są małe pieniądze, a wyliczają koszty miejskich przedszkoli. Są Państwo rodzicami. Są Państwo tatami. Państwo radni również mają dzieci. I jestem pewna, że nie było żadnej konsultacji społecznej. Gdybym ja do Pana prezydenta Jankowskiego nie napisała o spotkanie, zaproponowałby je Pan, żeby skonsultować z nami to, jaką Pan placówkę likwiduje? To nie jest byle MP 14, na Miodowej, złe osiedle, Słodkie, Skarpa. To jest drugi dom naszych dzieci. Ja już powiedziałam to raz. Płakałam. Dzisiaj nie chcę, ale się znowu wzruszę, bo patrzę na Panów, którzy patrzą na mnie z pogardą, bo znowu Pani przewodnicząca rady przedszkola coś od nas chce i będą chciała. Doprowadzacie mnie do tego, żebym nagłaśniała sprawę na całą Polskę i ja to robię. Chciałam Państwa dzisiaj poinformować, że zgłosiłam skargę do Rzecznika Praw Dziecka na działania Pana prezydenta Andrzeja Nowakowskiego, wniosek o podjęcie interwencji

Rzecznika Praw Obywateli oraz skargę na działanie organu wykonawczego przez Prezydenta Miasta Płocka do Wojewody Mazowieckiego Mariusza Frankowskiego. Mam nadzieję, że te działania będą podjęte, ponieważ ja nie odpuszczę. Nawet, kiedy moje dziecko ukończy tą placówkę, ja jestem całym sercem za MP 14. I również chciałam Państwu pokazać... Czy mogę pokazać do publiczności zdjęcie i Państwu? Chciałam Państwu pokazać, ponieważ Państwo wiedzą, że koło naszego przedszkola wpadł deweloper, postawił sobie piękny blok. Bardzo proszę. Gdzie jest MP 14 na planach dewelopera i osiedla? Gdzie jest? Oczywiście nie ma. Ale za to deweloper, uwaga, tak opisuje naszą dzielnicę: w pierwszej odległości znajdują się placówki edukacyjne: Żłobek Miejski nr 3 - 700 metrów, Przedszkole „Ekoludki” - 550 metrów, Szkoła Podstawowa nr 17, no i szkoły średnie. Przepraszam bardzo, MP 14 jest za płotem, gdzie jest reklama tego miejskiego przedszkola? I Pan mi chce powiedzieć, i Pan mi powiedział, że trzeba wpuszczać deweloperów do miasta i pozbawi Pan dzieci drugiego domu, bo ja powiedziałam raz - MP 14 to jest drugi dom, kadra, która nas wspiera, która nam dopinguje i która zawsze jest z nami. I Pan mi zarzucił, że ja urządzam sobie politykę na rzecz dzieci. A co urządza Pan? To nie jest polityka, działając rodzicem, działając dzieckiem? Bo mi Pan zarzucił politykę. I dlatego Pan prezydent nie przyszedł na spotkanie, na które zaprosiliśmy go, zaprosiliśmy również wielu radnych, nie pojawił się nikt, bo ja urządzam politykę na rzecz dziecka. Ja jestem antypolityczną matką. Do października ubiegłego roku nie interesowałam się niczym. Nawet nie wiedziałam, jak nasi radni w mieście się nazywają, bo mnie to nie interesowało, żyłam sobie spokojnie dopóki Pan prezydent nie wstał i nie dostał olśnienia jesiennego, że sobie zlikwiduje te przedszkole, tamte przedszkole, tu wpuszczę dewelopera, tam wpuszczę, tam postawię filharmonię. Na co nam filharmonia? Chce Pan tu zrobić... (niezrozumiały głos) Słucham? DPS-y. Ja rozumiem, jest bardzo dużo seniorów w naszym mieście, a pomyśleli Państwo, dlaczego tu są seniorzy? Młodzi stąd uciekają. Nie zakładają tu rodzin. Tu nie ma dla nas miejsca pracy. Tu nie ma przyszłości. Gdzie są domy na start? Sześć lat próbuję go dostać. Dostał ktoś w Płocku? Za rok nie dostanę, bo skończę 35 lat. A jestem matką samotnie wychowującą dwójkę dzieci. Pani prezydencie, czy Pan mi odpowie jeszcze na kilka pytań, które dla Pana wczoraj wieczorem przy kolacji przygotowałam? Jakie konkretne powody zablokowania rekrutacji do MP 14 do najmłodszych grup Pan ma? Czy może Pan mi odpowiedzieć teraz? Bo na pismo będę czekała znowu półtora miesiąca albo w ogóle go nie otrzymam, bo też tak było, bądź wstawi Pan post na Facebooka, albo zablokuje na Facebooku rodziców z MP 14, żeby nie mogli komentować jego postów. To jest rozwiązanie? Jest Pan prezydentem z iluletnim stażem? Gdzie jest Pana przyszłość na to miasto? To będzie niedługo drugi Wałbrzych, tylko Orlen i seniorzy - przepraszam, że to mówię - broń Boże, nie mam nic do seniorów, ale i DPS-y. Nie będzie tu młodych ludzi. Tu nie będzie nic. Za chwilę polecą nasze szkoły, bo stwierdzą, że trzeba robić w szkołach limity, bo nie ma dzieci. A jak Pan zachęca Płocczan do zakładania rodzin? Młode małżeństwo woli kupić sobie psa bądź wziąć go ze schroniska, czy kota, niż zakładać rodzinę, bo nie stać go na utrzymanie tej rodziny przy tym, co się dzieje u nas w Płocku. I Pan mi będzie zarzucał, że ja prosząc o pomoc Panią Wioletę Kulpę, Pana Marka Tucholskiego, czy jeszcze innego radnego, ja urządzam sobie politykę? To jest po prostu żart. Bo tylko te osoby i tak jak dziś, mogę powiedzieć głośno, wyciągnął do nas rękę oczywiście również Pan Szymon Stachowiak i ja jestem wdzięczna za to, że ta osoba w ogóle chce z nami rozmawiać o naszych problemach, o problemach matek, o problemach dyrekcji, o problemach nauczycieli, bo jego tak naprawdę to nie powinno interesować, bo to nie jest jego problem, a on chce pomóc. Ludzie się z nami kontaktują, oferują pomoc. A jaką Pan zaoferował pomoc wymyślając sobie w październiku, że Pan sobie w czerwcu zamknie nasze przedszkole?”

Pani (\*) powiedziała: „W sierpniu.”

Pani (\*) powiedziała: „W sierpniu, przepraszam. Rozrzucenie, słuchajcie, dzieci, każde do innej placówki, upchnąć tam, gdzie są luki.”

Pani (\*) powiedziała: „Ale my mamy nadal wybór, nie?”

Pani (\*) powiedziała: „Ale my mamy wybór, tak? Wy chcecie mi powiedzieć, że Pan prezydent daje mi wybór? Jaki wybór? Ja wydzwaniałam do przedszkola cztery lata temu przez miesiąc. Pan intendent miał mnie dość, nie odbierał, bo ja czekałam, kiedy zwolni się miejsce w MP 14 mieszkając, gdzie przez ulicę mam przedszkole nr 16 i 17 ja i tak chciałam 14. I pytanie Pana prezydenta Nowakowskiego było do mnie: a co jak Pani dziecko skończy to przedszkole? I powtórzę je dzisiaj, moją odpowiedź: całym sercem, do kiedy mieszkam w Płocku MP 14, i ja powiedziałam Panu, że na kolejnych urodzinach tego przedszkola, na sześćdziesięciolecie, co Pan się zastanawiał, kiedy ono będzie, poczęstuję Pana kawałkiem tortu i tak będzie. Żaden deweloper nie postawi sobie bloku na miejscu drugiego domu dzieci. Chyba starczy tej deweloperki i tego wszystkiego, i tego zamykania wszystkich placówek, bo trzeba iść z biegiem czasu. To nie jest Warszawa, to nie jest Wrocław, to jest nasz Płock. I powinien Pan dbać o to miejsce najlepiej, jak tylko może, przez te wszystkie lata, bo Pan z roku na rok coraz bardziej to niszczy i każdy to widzi. Ludzie na ulicach zaczepiają rodziców z MP 14, bo wspierają nas i są za nami. Czy był Pan w przedszkolu, rozmawiał Pan z Panią dyrektorem, z kadrą, że nie puszczacie rekrutacji do trzylatków? Panie Jankowski, był Pan?”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Byłem.”

Pani (\*) powiedziała: „I co Pan im powiedział? Bardzo chętnie wszyscy usłyszymy. (niezrozumiały głos) A ile czasu wcześniej Pan był tam?”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To było w listopadzie.”

Pani (\*) powiedziała: „W listopadzie. Panie Jankowski! W listopadzie Pan powiedział Pani dyrektor, że jeśli przyniesie Panu w grudniu wnioski rodziców... (niezrozumiały głos) Panie Jankowski, ja nie mam sensu kłamać.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale tu są Panie, które to słyszały.”

Pani (\*) powiedziała: „I one myśli Pan, że one nie potwierdzą Pana słowa? Pan chyba żartuje.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To są moje słowa.”

Pani (\*) powiedziała: „Nie. Pan Jankowski wpadł na genialny pomysł, że do końca grudnia mamy zebrać deklaracje rodziców odnośnie przyjęcia do naszego przedszkola. Mamy na dzień dzisiejszy 25 deklaracji, a na dzień dzisiejszy mamy zero miejsc wolnych w przedszkolu i zablokowaną rekrutację do trzylatków. Tak samo ma przedszkole również 19. A uwaga, w przedszkolu 17 na wczorajszy dzień jest wolnych 44 miejsc, gdzie mają dwie grupy trzylatków. W przedszkolu 33, integracyjne - ile tam może być łącznie dzieci Państwo mi powiedzą, bo niestety tej informacji nie mogłam zaciągnąć w internecie. Ile przedszkole może przyjąć dzieci, przedszkole integracyjne nr 33? Panie Nowakowski. (niezrozumiały głos) Ile?”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Za moment odniesiemy się w całości do Pani wypowiedzi, jeśli Pani pozwoli, natomiast na to konkretne pytanie mogę Pani powiedzieć, że dzieci, które mają specjalne orzeczenia, są poza tym systemem rekrutacji, czyli w tym momencie...”

Pani (\*) powiedziała: „Dobrze, ale ja pytam, ile tam jest na dzień dzisiejszy dzieci? Ja nie pytam, czy tam są dzieci z orzeczeniami, czy tam są dzieci normalne, wszystkie dzieci.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Jest to przedszkole, tak jak Pani powiedziała, integracyjne. Tam na ten moment zaplanowaliśmy piętnaście miejsc.”

Pani (\*) powiedziała: „A ile jest wszystkich oddziałów?”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ale tu nie dotyczy to... nie dotyczy to dzieci z, tak jak powiedziałem, orzeczeniami. To będzie jeden oddział.”

Pani (\*) powiedziała: „Ja nie pytam, ile Pan dopuścił miejsc do rekrutacji. Ja pytam - na dzień dzisiejszy, ile dzieci uczęszcza do tego przedszkola?”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Za moment odpowiemy, dobrze?”

Pani (\*) powiedziała: „Dobrze. Bardzo się cieszę. Jeszcze mam pytanie do Pana radnego, Pana...”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „169 dzieci.”

Pani (\*) powiedziała: „A na ile miejsc jest w przedszkole pobudowane? (niezrozumiały głos) 180? I tam nie ma luk?”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ale nie bardzo rozumiem.”

Pani (\*) powiedziała: „Bo robię porównania innych przedszkoli miejskich. Na dzień dzisiejszy mamy w naszej MP 14 122 dzieci. W marcu przychodzi kolejna dwójka dzieci. I od września czterolatka, który jest, mamy dopuszczoną taką rekrutację, też przychodzi kolejne dziecko. Wie Pan, ile będzie na wtedy dzieci? I Pan mi powie, że do MP 14 nie ma chętnych? Bardzo przepraszam, Panie prezydencie.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Przecież powiedziałem, że w ubiegłorocznej rekrutacji zgłosiło się w pierwszym naborze kilkoro dzieci.”

Pani (\*) powiedziała: „Ale Pan nie rozumie, że nie mieliśmy miejsc? Tyle mogliśmy przyjąć dzieci.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „W ubiegłym... Nie, nieprawda. W ubiegłym roku była możliwość przyjęcia całego oddziału i cały oddział zresztą został przyjęty w ramach drugiej...”

Pani (\*) powiedziała: „Dobrze, dobrze, to było w tamtym roku. A w tym roku, kiedy Pan prezydent Jankowski w piątek otrzymuje od nas deklaracje i mówi: już za późno, rekrutacja

nie ruszy. Będziecie wygaszać naszą placówkę? Może być to w planach.”

Pani (\*) powiedziała: „Prawdopodobnie tak.”

Pani (\*) powiedziała: „Prawdopodobnie tak. Przecież to jest kłamstwo w żywe oczy. Tutaj się Państwo będą wybielać nawzajem, bo ja wiem, że tak będzie. Będą mi Państwo mydlić oczy ustawami i tym wszystkim, więc chciałam również zapytać Pana prezydenta, bo wysłałam do Pana takie zapytanie, czekam z miłą chęcią na odpowiedź pisemną, na jakiej ustawie i na jakim zarządzeniu Pan ograniczył rekrutację do placówek? Zaczepnęłam informacji troszeczkę w Kuratorium Oświaty, uwaga, i tam dowiedziałam się czegoś bardzo istotnego. Może przeczytam - podstawowy dokument dotyczący rekrutacji do płockich przedszkoli, czyli uchwała nr 671, dalej nie będę czytać, Rady Miasta Płocka z dnia 27 stycznia 2022 nie porusza w żadnym punkcie kwestii ograniczenia naboru wobec żadnej placówki przedszkolnej w Płocku. Stosowanie, narzucenie przez samorząd bądź organ prowadzący ograniczeń w zakresie prowadzenia rekrutacji do prowadzonych przedszkoli stoi w sprzeczności z prawem do swobodnego wyboru przedszkola przez rodzica, brakiem rejonizacji w zakresie rekrutacji do przedszkoli i regulacjami prawnymi - i uwaga dalej - zatem organ prowadzący nie może dowolnie narzucać przedszkolu, jakie konkretnie oddziały ma ono utworzyć, szczególnie, jeśli ograniczałoby to dostęp do wychowania przedszkolnego dla dzieci w wieku 3 do 6 lat. Rekrutacja musi obejmować wszystkie dzieci w tym przedziale wiekowym, a narzucenie sztywnych struktur może naruszać przepisy oświatowe. Panie prezydencie Nowakowski, czy Pan naruszył w tym momencie te przepisy oświatowe? Pan nam teraz odpowie na to pytanie. Ja jestem zwykłym rodzicem, ja jestem zwykłą matką, ale ja nie pozwolę, żeby Pan ograniczał mieszkańców tego miasta. Ja również jestem ze Skarpy. To nie jest zła dzielnica. A Miodowa zostanie, czy Panu się to podoba, czy nie. Zrobię wszystko. Dopilnuję tego tak. Chciałam również poinformować radę miasta i ludzi tutaj, że otwieramy, jesteśmy na ostatnim szczeblu otworzenia stowarzyszenia „Przyjazne Przedszkole” i zrobię wszystko, co w mojej mocy, żeby przejąć władzę nad tym przedszkolem w przyszłości. Nie pozwolę ruszyć wspaniałej kadry, wspaniałej dyrekcji, obsługi, która jest pomocą tych nauczycieli. Kiedy Pan odwiedzał dzieci w przedszkolu? W Mikołajki tylko? Kiedy Pan się zainteresuje (niezrozumiały głos)? Chce Pan wygaszać placówkę nie przekraczając bramy do tej placówki? Rozkopał nam Pan po prostu drogę, tak, że dzieci taplają się w błocie chodząc do przedszkola, lgną po kolana. Asphalt zamarzył, nie mogą łać asfaltu, słuchajcie, na drodze, piaskarka nie przyjedzie, bo piasek zamarzył, a mrozy były w styczniu a mamy koniec lutego. Wszystko im pozamarzało. Mózgi chyba też. No taką informację dostała dyrektor naszej placówki dzwoniąc do firmy, która wygrała przetarg i robi nam piękną drogę do dewelopera do bloku, bo gdyby nie deweloper, to dzieci by na hulajnodze nie mogły do przedszkola dojechać, bo są takie dziury na Miodowej. Zamarzyło im, piaskarka, asphalt, wszystko, kostki nie da się kłaść, studzienki nie da się przekopać, nic się nie da zrobić, a dzieci niech po kolana, po roztopach chodzą na zajęcia do przedszkola w błocie. Nie mają jak wyjść na spacer, nie mają jak wyjść nigdzie. Piękny ogród w naszym przedszkolu. Pomysły na niego kadra i dyrekcja ma wspaniałe. Ale co? Nie rusza rekrutacja. Bo po co? Przedszkole, które jest, tak, przedszkole, które jako jedne, jedyne w Płocku, proszę sobie zobaczyć, z dala od ruchliwej ulicy, plac zabaw wielki, pikniki można robić na pół miasta, nie tylko dla rodziców z przedszkola, ale no po co nam te przedszkole, prawda, kiedy 17. się dowiadujemy, że jest taka ładna, nowa, kolorowa i tam można dać dwie grupy, tylko powiem Panu jedno, Panie Jankowski.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Słucham.”

Pani (\*) powiedziała: „Kolor ścian nie ma znaczenia i czy to są młode mury, czy stare.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Zgadza się.”

Pani (\*) powiedziała: „Zgadza się. A co Pan wtedy powiedział? Mnie nie było. Ale ja po prostu myślałam, że Pan podejdzie do tej rozmowy jako rodzic, nie jako zastępca prezydenta, ale jako rodzic z rozumem. A Pan tego dnia rozumu niestety nie miał.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „I mówi to Pani, nie będąc na spotkaniu, prawda?”

Pani (\*) powiedziała: „Oczywiście, bo ja wierzę rodzicom.”

Pani (\*) powiedziała: „Ja byłam na spotkaniu.”

Pani (\*) powiedziała: „Proszę, koleżanka jedna, druga była na spotkaniu. Pan dobrze o tym wie. Potwierdzą moje słowa. Ale no po co? Bo Państwo myśleli na pierwszym spotkaniu, Panie Nowakowski, w listopadzie, że a, przyszły trzy szare matki, myszki, nie? Powiemy im: nie likwidujemy. Będzie, Pan prezydent powiedział, że nie przystąpi do likwidacji naszej placówki, będzie - uwaga - z biegiem lat, z biegiem lat obserwował rozwój tej placówki. Ile lat minęło?”

Pani (\*) powiedziała: „Cztery miesiące.”

Pani (\*) powiedziała: „Dzień dobry. Chyba ktoś tu matematykę źle umie. To są lata? To są lata? Nie dajcie nam szansy. Przedszkolanki w naszym przedszkolu. Panie wpadły na wspaniały pomysł. Dzieci, które nie chodzą do żłobka, bądź chodzą, mają okazję raz w tygodniu przyjść z rodzicami, zobaczyć jak wygląda nasze przedszkole od środka. Które przedszkole w Płocku to zrobiło? Żadne. Bal karnawałowy dla dzieci żłobkowych?”

Pani (\*) powiedziała: „Warsztaty.”

Pani (\*) powiedziała: „Warsztaty.”

Pani (\*) powiedziała: „Po godzinach.”

Pani (\*) powiedziała: „Po godzinach pracy nauczycieli. Uwaga, to nie jest w godzinach pracy nauczycieli. To rodzice... To nauczyciele wszystko robią po godzinach, a my jako rodzice staramy się im w tym pomagać.”

Pani (\*) powiedziała: „I te dzieci się oswajały z naszym przedszkolem.”

Pani (\*) powiedziała: „Tak, dzieci się oswajały z przedszkolem, się cieszą, że rodzice puszcza ich do MP 14, jeśli prezydent miasta Płocka Andrzej Nowakowski, i zastępca prezydenta Łukasz Jankowski dopuszczą nas do rekrutacji bądź wznowią ją, bo moim zdaniem ona nie jest zgodna z prawem. Bo ja wypytałam różnych radnych na spotkaniu, czy przedstawił Pan jakąkolwiek uchwałę bądź zarządzenie, że będą ograniczenia rekrutacji? Ma Pan takie pismo? Czy radni to widzieli? Czy radni to podpisali? Co patrzy Pan na mnie? Pan odpowie, Panie prezydencie, czy Pan ma taką uchwałę, że dzisiaj wstałem, a, 14. nie rekrutuje, 19. nie rekrutuje, w 17. pójdzie dwójka, tam w 9. pójdzie piątka. Czy to nie jest zagranie polityczne? To jest zagranie polityczne, a mi Pan będzie wmawiał, że ja robię zagranie polityczne. Drugi Pan prezydent będzie mi wmawiał, że ja rozsiewam plotki. Ja rozsiewam

plotki? Byłam w spółdzielni. Widziałam plany zagospodarowania miasta na tamten teren. Tam nie ma przedszkola w przyszłości. Tam jest wieżowiec. Ja rozsiewam plotki? Myśli Pan, że ja nie potrafię iść do spółdzielni i powiedzieć, z czym mam problem? Ludzie są przyjaźni nam, bo wiedzą, że się staramy. Wiedzą, że walczymy. Nikt się przed nami nie chowa tak jak Panowie. (niezrozumiały głos) Oczywiście, że tak. Ile ja muszę się prosić na kontakt z Panem? (niezrozumiały głos) Raz. Jeszcze chciałabym również... (niezrozumiały głos) Dobrze. Ja też mogę to udowodnić, bo Pan mi nie będzie mówił, że Pan ma na nas screeny, bo takie teksty też usłyszeli rodzice, że Pan ma zrzuty ekranu na nas, że my rozsiewamy plotki i różne rzeczy. Za słowa prawdy nikt mi nic nie robi. (niezrozumiały głos) No właśnie. Jeszcze chciałabym, żeby Państwo radni zapoznali się, bądź Pan prezydent Jankowski nam przedstawi, jakie oszczędności MP 14 przynosi w ciągu roku, tylko MP 14, przynosi w ciągu roku w poprzednich latach Państwu, na koszt Państwa, bo ja to mam, ja to mam. (niezrozumiały głos) A kto to pisał? Ja to pisałam, żeby tam były błędy? (niezrozumiały głos)“

Pani (\*) powiedziała: „Ale to było na podstawie cyferek, które Pan podesłał Tucholskiemu. (niezrozumiały głos)“

Pani (\*) powiedziała: „Tak. Tak. (niezrozumiały głos) Około 4 tysięcy złotych rocznie jest mniej na nasze dziecko. Nasza placówka tylko wie Pan o co prosi - o to, żeby Pan im zrobił dogodny blok żywieniowy. Tylko o to. Ale po co, jak można zburzyć mury, zrobić plac zabaw z Budżetu Obywatelskiego, który to my wygraliśmy, bo my prosiliśmy ludzi o głosy, na osiedle. Dlaczego Pan nie pobuduje na Miodowej? Przy przedszkolu nie ma żadnego innego placu zabaw. Te dzieci Pani dyrektor wpuszcza do nas, tak, bo tam są dzieci, ale nie mają placu zabaw osiedlowego. Jest zrobiona siłownia na którą strach wejść, bo dziecko może sobie zrobić krzywdę. Ale no tak, trzeba robić, pokazywać tylko pokazówkę na fejsie: dzisiaj byłem tu, dziś zrobiłem to, dziś wręczyłem to. A co z naszymi dziećmi? Na dziś to chyba już wystarczy. Dziękuję Państwu bardzo. Mam nadzieję, że ktoś ma jeszcze jakieś również pytania do Pana prezydenta w sprawie naszego przedszkola. Chcesz powiedzieć, proszę bardzo. (niezrozumiały głos) No to zostań. (niezrozumiały głos)“

Pani (\*) powiedziała: „Dzień dobry. Witam Państwa. Nazywam się (\*). Byłam też ostatnio, w zeszły czwartek, na komisji, która się odbywała w tutejszej auli. Byłam też również dwa tygodnie temu na spotkaniu z Panem prezydentem Jankowskim. Chciałabym, żeby to wybrzmiało jasno i dosadnie. Proszę Państwa, to nie jest żadna decyzja na podstawie prawa. To jest tylko widzimisię. My przyniosłyśmy i przedstawiłyśmy 25 deklaracji chętnych dzieci. Pan wiceprezydent zarzucał nam, że zbadał to, gdzie będą chętni. Na jakiej podstawie, pytam się, na jakiej podstawie, ponieważ nie ma Pan takiej wiedzy, które akurat dzieci gdzie będą chciały się zrekrutować? I chciałabym jeszcze jasno zaznaczyć - te dzieci są nadal chętne i my nadal dołożymy wszelkich starań, żeby doprowadzić do cofnięcia tej rekrutacji, która już teraz trwa, a jak Pan prezydent powiedział, jutro się kończy. Ale my nie osiędziemy na laurach. 30 marca jest uzupełniająca, a my dołożymy wszelkich starań, żeby wszyscy w Polsce dowiedzieli się o nas. Dziękujemy również z tego miejsca Pani Marcelinie Zawiszy, która również naszą sprawą się zainteresowała i wystosowała również do Pana interpelację poselską, na którą też będzie Pan musiał odpowiedzieć. Dziękuję.“

Pani (\*) powiedziała: „Ja mam takie jedno ostatnie pytanie. Dlaczego nie zostaliśmy dopuszczeni do rekrutacji i potem mogłaby zapaść jakaś konkretna decyzja, jeśli dzieci by się do nas nie zgłosiły? Tylko tyle. Po prostu zostaliśmy zablokowani sześć dni przed rozpoczęciem tej rekrutacji. Nie dostaliśmy szansy. Dziękuję.“

Pani (\*) powiedziała: „Ja jeszcze tylko dokończę. Zostaliśmy pozostawieni bez praw wyboru, tak. Ci rodzice nie mają prawa w tym mieście samemu zdecydować o rekrutacji i to trzeba mówić głośno, i nadal będziemy to dalej nagłaśniać na mediach społecznościowych i będziemy szukali wsparcia u wyżej nam rządzących. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pani prezydencie, jeszcze przed Pana wypowiedzią poprosimy drugą osobę, dobrze? (niezrozumiały głos) To już wszystkie osoby, tak? To Pan prezydent Łukasz Jankowski, bardzo proszę.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „A wiem, że była druga osoba, bo faktycznie w ostatnich kilku miesiącach odbyłem bardzo dużo tych spotkań z rodzicami w różnych przedszkolach, ale odbyłem też spotkania z radami pedagogicznymi i myślę, że dość wyczerpująco omawialiśmy wszystkie kwestie, o których rozmawiamy w dniu dzisiejszym. Pani (\*) - tam jest Pani (\*) - no jak Pani słusznie zauważyła nie było Pani na tym spotkaniu, a to jak cytujemy... (niezrozumiały głos) Nie, ja tylko... Ale ja starałem się nie przerywać Pani, chyba, że Pani mnie o coś bezpośrednio pytała. Jak Pani zauważyła, pewne słowa często padają na spotkaniach, natomiast w fajny sposób można je też przeinaczyć. Więc znowu chciałbym wytłumaczyć, że jeżeli pytacie mnie o to, co w przyszłym roku, to odpowiadam, że patrząc na demografię, a dane demograficzne nie są wiedzą tajemną, z dużym prawdopodobieństwem dalej będziemy szli w tym samym kierunku. Poruszyła Pani temat moich rozmów z radą pedagogiczną. Jest dzisiaj na sali część Pań, z którymi się wtedy spotkałem. Jest tutaj na sali również bardzo przejęta, jak widzę, i wcale się nie dziwię Pani, Pani dyrektor przedszkola nr 14. I mam takie pytanie. I bardzo bym... Czy mogę Pana poprosić, żeby Pan przesunął te kamery i ten telefon, albo się? Dziękuję. Do Pań, które są tutaj na sali. Rozmawialiśmy o tym, co może być w przyszłości, prawda? Prawda. Kiwnęły Panie głową. Proszę też patrzeć, niestety, ale pewnie wizja tego nie obejmuje. Powiedziałem, że z bardzo dużym prawdopodobieństwem tej rekrutacji do trzylatków nie będziemy uruchamiać, prawda? (niezrozumiały głos) Nie, proszę o uczciwość, bo ja wiem, co powiedziałem dokładnie wtedy. Ja wtedy użyłem nawet stwierdzenia: z graniczącym z pewnością. (niezrozumiały głos) I Panie wtedy zapytały: co teraz? Czy gdyby nagle pojawiła się olbrzymia ilość chętnych, nawet z ust którejś z Pań padło, że będziecie miały, nie wiem, czterdziestkę, pięćdziesiątkę dzieci, prawda, to co wtedy? A ja wtedy powiedziałem: to pokażcie mi te dzieci, a my się nad tym zastanowimy. I teraz... Nawet więcej, powiedziałem, że właśnie to nie chodzi o deklaracje, które zostaną złożone, tylko wasze słowa, które powiedzą, że to się uda. Czy ktoś się do mnie w tym temacie odezwał? (głos z sali: Tak, my w piątek.) Tak, w przeddzień... (niezrozumiały głos) No Pani dyrektor, czy w środę tygodnia przed piątkiem zadałem pytanie, jak widzi Pani szansę na rekrutację? Tak. I teraz Panią przepraszam, bo muszę niestety w związku z tymi okolicznościami zadać to pytanie. Czy wtedy powiedziała Pani, że widzi Pani szansę na to zrekrutowanie? (niezrozumiały głos) Właśnie. Jedenaście. (niezrozumiały głos) Ale, ale, nie, nie, bo Panie mi zarzucają w ogóle brak jakichkolwiek rozmów, pasywność w tych działaniach. To ja się pytam, gdzie tu jest ta pasywność? Ja dokończę teraz, ja dokończę, okej? Bo tej pasywności nie było. Natomiast pragnę podkreślić, bo co jest tutaj w tym wszystkim najważniejsze, że dzisiaj to nie jest kwestia tych deklaracji. To nie jest kwestia, czy to przedszkole, czy inne zebrałyby dzieci, bo ciągle mówimy o tych samych dzieciach, bazując na ilości urodzeń. Więc otwierając rekrutację we wszystkich przedszkolach, dopuścilibyśmy do pewnego rodzaju kanibalizacji tych przedszkoli. Tak, one musiałyby sobie te same dzieci wrywać. I powiem wam więcej - gdyby wszystkie przedszkola założyły... (niezrozumiały głos) Ja słyszę, że Pani wie, co ma powiedzieć, okej. Gdyby wszystkie przedszkola założyły, że tak będzie, to zaczęłyby ze sobą walczyć. Tylko dlaczego nasze miejskie przedszkola, które pięknie ze sobą

współpracują mają ze sobą walczyć? Poza tym my z nikim też nie walczymy. My dzisiaj robimy problem na całe miasto, ba, Panie mówią ogólnopolski, nagłośnimy to. Ja to słyszałem, bo wy to do mnie wypisujecie, tak że ja jakby, no, jestem w regularnym kontakcie z wami. Robimy problem ogólnopolski z sytuacji niezwykle komfortowej dla mieszkańców naszego miasta. Z sytuacji, w której każdy mieszkaniec naszego miasta może zapisać dziecko do przedszkola, do przedszkola, które będzie w pobliżu jego miejsca zamieszkania. (niezrozumiały głos) A jakie są wasze argumenty? O, Pani (\*) się odezwała. (niezrozumiały głos) Tak, Pani (\*), Pani (\*), co Pani mi powiedziała, jak... (głos z sali: Pan nam kazał rywalizować z innymi przedszkolami, Pan i Pan prezydent Nowakowski, kiedy byliśmy u Państwa na spotkaniu.) No, ale ja teraz mówię, a Pani się zwraca do prezydenta. Dacie mi proszę dokończyć? (głos z sali: Damy Panu dokończyć, ale niech Pan mówi prawdę. Niech Pan mówi prawdę.) Ale to... Ale ja na razie chyba nie minąłem się z prawdą, przynajmniej nikt mi tego nie wytyka. Dziękuję. Pani (\*), na jakie Pani słowa powiedziałem, że przechodzimy na pewien poziom abstrakcji, z jakim nie mogę się już zgodzić w trakcie tego spotkania? To ja Pani przypomnę. Powiedziała Pani, że wy byście chciały móc dzieci odprowadzać w kapciach do przedszkola. (niezrozumiały głos) Nie, nie, nie. (głos z sali: Powiedziałam, że ja mogłabym odprowadzać w kapciach do 15. dziecko, tego nie zrobiłam i zapisałam dzieci do 14., bo ja w kapciach na Miodową mam trochę za daleko.) Rozumiem. Z sali padły też zarzuty dotyczące pasywności. No, Szanowni Państwo, odbył się właśnie Okrągły Stół Edukacyjny, Płocki Okrągły Stół Edukacyjny, który obradował właśnie w kwestiach niżej i w kwestiach odpowiedzi na ten niżej i wnioski były następujące, które padały z ust dyrektorów przedszkoli. Jeden z wniosków to było przyspieszenie rekrutacji o dwa tygodnie i my go uwzględniliśmy. Przyspieszyliśmy rekrutację o dwa tygodnie. Drugi wniosek dotyczył tego, abyśmy umożliwili w pierwszym naborze start dla 2,5-latków. Zrobiliśmy to. Mówicie też dużo o grupach łączonych. A czym, jak nie grupą łączoną, jest możliwość naboru trzylatków do grup czterolatków? To są właśnie grupy łączone. To jest pewnego rodzaju odpowiedź właśnie na niżej. Natomiast, jeżeli jesteśmy w sytuacji, w której, jak Pan prezydent wspominał odchodzi nam 900 sześciolatków, przyjdzie, a dzisiaj już to wiemy, ja mogę o tym powiedzieć, około 450 trzylatków połączonych z tymi 2,5-latkami - (niezrozumiały głos) dziękuję, trzeci rok z rzędu - to nietrudno policzyć, że będziemy mieli 450 wolnych miejsc w przedszkolach. Mało tego, jak dodamy do tego wolne miejsca, czyli uzupełnilibyśmy każdą grupę, która dzisiaj funkcjonuje w płockich przedszkolach, gdybyśmy zatrudnili do sal, które dzisiaj stoją puste w płockich przedszkolach nauczycieli i zrobili tam nabór mielibyśmy kolejne 450 wolnych miejsc. To jest 900 miejsc. Przy założeniu likwidacji przedszkola 27, liczonego na około 100 miejsc, powiedzmy, na potrzeby tej wypowiedzi, zostaje nam 800 wolnych miejsc. To jakie mamy inne decyzje podejmować? Państwo mówicie często w swoich wypowiedziach, że jesteście zaskoczeni. Z jednej strony mówicie, że jesteście zaskoczeni, a z drugiej strony zarzucacie nam pasywność mówiąc, że przecież widzimy, jak ten niżej nadciąga i dlaczego nic nie robimy. To wy też przecież widzicie, jak ten niżej nadciąga. Co jest zaskakującego w tego typu decyzjach miasta, gdy ciągle jesteśmy w sytuacji, że każde dziecko, powtórzę to jeszcze dzisiaj kilka razy, znajdzie miejsce w płockim przedszkolu? (głosy z sali: Tylko, że my ta grupę mamy.; Pan nadal tego nie rozumie. (niezrozumiały głos)) Ale ja... Ale ja nie mówię o grupie, ja mówię o dzieciach, mówię o tym, że w pobliżu miejsca zamieszkania te dzieci... (głos z sali: Nie możemy w przedszkolu otwierać dwóch grup, proszę otworzyć jedną.) Nie, ponieważ to jest nieracjonalne, ponieważ w żaden sposób nie zoptymalizujemy sieci przedszkoli, a w tym kierunku idziemy, a w tym kierunku idziemy. Dlatego ja wam uczciwie powiedziałem na tym spotkaniu, co mi dzisiaj zarzucacie, uczciwie powiedziałem, (niezrozumiały głos) że z dużym prawdopodobieństwem..."

Pan **Tomasz Maliszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Drogie

Panie, za chwileczkę dopuścimy was do głosu. Dajmy skończyć Panu prezydentowi.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję Panie przewodniczący. Tak, właśnie tak. A teraz odniosę się jeszcze, jeżeli Państwo pozwolicie, bo wcześniej nie zabierałem głosu, do słów Pani poseł, tak. Bo jak rozumiem, Pani uważa, że w związku z tym, że chodziłem do przedszkola 27, to jakoś przychylnie je traktują, tak?”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Nie, to Pan sam tak powiedział.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja? Kiedy? (niezrozumiały głos) Na spotkaniu. Rozumiem. To już Pani wytłumaczę, o co chodziło z tym, o czym Pani mówiła. Ja byłem, tak, w przedszkolu 27, nie dalej jak dwa dni temu, dlatego, że odezwała się do mnie zaniepokojona mama czterolatka... czterolatki i powiedziała: Panie prezydencie, mówił Pan, że nasze dzieci zostaną przeniesione do przedszkola 29 całą grupą, razem z nauczycielami i pracownikiem obsługi, a z tego, co mi wiadomo, tak nie jest. Mało tego, ta Pani powiedziała, że usłyszeli, że do tej grupy, dwunastoosobowej grupy, bo tam jest taki oddział, dokładnie rzecz biorąc trzynastoosobowy, ale jedno dziecko przechodzi do przedszkola nr 21, będzie dołączone nowe 10 dzieci. Więc niezwłocznie, bo to była rozmowa o godzinie 18:00, następnego dnia o godzinie 7:00 stawiałem się w przedszkolu, bo bardzo poważnie podchodzę właśnie do tych kwestii. I powiem Pani tak: żadne 10 dzieci nie dochodzi do tej grupy i nie było powodów, aby stwierdzić, że słowa, które padły z moich ust, nie zostaną dotrzymane. Takie wnioski. Oczywiście zadzwoniłem do zaniepokojonej mamy, opisałem jej tę sytuację, natomiast to jest świetny przykład pokazujący, jak duża dezinformacja panuje wokół kwestii związanych z przedszkolami. W szarych kolorach pokazujemy to, co w naszym mieście jest dobre. W szarych kolorach, w szarych kolorach, bo jakże wielką mamy tragedię w mieście, że każde dziecko znajdzie miejsce na swoim osiedlu. To jest faktycznie przerażające. Ironizuję oczywiście. O, odniosę się też do dewelopera, patrząc się właśnie znowu w kierunku rady pedagogicznej przedszkola 14. Ja w trakcie jednego ze spotkań powiedziałem, że Panie mogą nawet telefon wyciągnąć i nagrać moje słowa, i powiedziałem, że dzień, w którym miasto sprzeda tę działkę deweloperowi pod blok będzie ostatnim dniem mojej pracy w ratuszu. (niezrozumiały głos) Ale ja nie mówię o Pani, mówię o radzie pedagogicznej, proszę słuchać ze zrozumieniem, jeżeli się da. Dziękuję, że Panie kiwnęły znowu zdecydowanie głową. Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy jeszcze są jakieś elementy, do których chciałbym się odnieść, więc... A, wiem, tak, tak, chciałbym się jeszcze odnieść do jednej bardzo ważnej rzeczy, bo Pani poseł tak dużo mówi o nauczycielach i bardzo dobrze, że się Pani o nich troszczy w kontekście właśnie przedszkola chociażby 14, tylko gdzie Pani była w tamtym roku, jeszcze w poprzednich latach, bo jakby to jest proces, który nie zaczął się w tym roku, tylko dużo wcześniej. Bo widzi Pani, większy problem kadrowy dzisiaj ma dyrektor przedszkola, które oddaje trzy oddziały sześciolatek, a rekrutuje na jeden i takich problemów w mieście będziemy mieli i mamy bardzo dużo. Więc zastanawiam się, gdzie Pani wtedy była, pytając o te rzeczy, po prostu. (niezrozumiały głos) Nie, nie. Ja nie mówię, że Pani nie jest prezydentem i na szczęście tak nie jest. Natomiast...”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Panie Jankowski, na szczęście Pan nie jest długim stażem wiceprezydentem i nie wiadomo, czy Pan długo nie będzie.”

Pan **Łukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Na szczęście może tak.”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Na szczęście, jeśli i tak rozmawiamy. Gratuluję.”

Pan **Lukasz Jankowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję. W zasadzie tyle z mojej strony, Szanowni Państwo. Tak jak powiedziałem, jeszcze raz chciałbym podkreślić, że miejsca do przedszkoli mamy dla wszystkich dzieci. Mało tego, z dużym prawdopodobieństwem będę mógł powiedzieć to pewnie w poniedziałek, że ta rekrutacja w kontekście optymalnego podejścia do niej, czyli wyznaczenia ilości miejsc względem zainteresowanych na poszczególnych osiedlach, zaplanowana została w sposób idealny. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan radny Szymon Stachowiak, bardzo proszę. A tutaj, tak, dobrze.”

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Szanowni Państwo! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Nasi Goście! Podczas tego tematu mamy ogrom emocji, bardzo słusznym i zasadnym w zaistniałej sytuacji, i mamy piękny obraz zderzenia się urzędu, liczb i cyferek z rzeczywistością, rodzicami, przedszkolankami, ludźmi zdeterminowanymi do tego, aby walczyć o dorobek i działalność, której poświęcili całe swoje życie, całe swoje serce i chcą o to rywalizować. Odnosząc się do dyskusji, która tutaj się toczyła, przez wszystkie przypadki zostało odmienione hasło demografia. Demografia, demografia to, niż demograficzny, tragedia, skandal. Jeżeli skupimy się tylko na rocznikach przedszkolnych, czyli ostatnich sześciu latach, to pamiętajmy, że ten ubytek mieszkańców w Płocku jest pięć razy wyższy niż w skali kraju. I dlaczego zasłaniamy się w tym momencie demografią? Jak możemy używać tego argumentu, że mamy ogólnopolski problem, jeżeli Płock jest jednym z najgorszych przykładów w całym kraju, jak można sobie z tym radzić. Mówimy o tym, że dzieci ubywa, że problemów jest coraz więcej, że dzieci jest coraz mniej, że tych grup przedszkolnych jest coraz mniej. Płocczan i Płock stać na to, aby tych dzieci było w przedszkolach mniej. Pan krytykuje rywalizację. Rywalizacja z założenia będzie podnosiła jakość tych przedszkoli. Niech rodzice mają ten wybór. Jak sami mamy podane przykłady, że nie kreują się tylko i wyłącznie kryterium najbliższej odległości, ale też są inne kwestie, na które zwracają uwagę i nas jako miasto, które powinno być wzorem w skali kraju, a jest niestety bardzo złym przykładem, jeżeli chodzi o sprawy demograficzne, powinniśmy takie szanse i takie możliwości dać. Idziemy dalej. Kwestia bardzo mocno podnoszona dezinformacji. Ja nie wiem, czy Państwo radni pamiętają, ale w jaki sposób my się dowiedzieliśmy o tym, że ma być likwidowana 9. i 14., czy ktoś to pamięta? Dowiedzieliśmy się o tym dlatego, że ja przez przypadek się dowiedziałem od jednego z rodziców i zapytałem o to na sesji w sprawach różnych. Dopiero wtedy każdy z nas się dowiedział, że w ogóle takie rozmowy są toczony. A potem, jeżeli my dowiadujemy się jako ludzie, którzy zostali wybrani przez mieszkańców, którzy zostali wybrani przez tych rodziców, którzy ich reprezentują, zabiegają o ich sprawy i o to, aby byli oni odpowiednio zaopiekowani przez miasto, bo my jesteśmy głosem tych mieszkańców, każdy z nas radny, to są poszczególni mieszkańcy, którzy go wybrali, dowiadujemy się przypadkiem, dowiadujemy się z mediów, dowiadujemy się, bo ktoś nam pokątnie o tym wspomniał, i potem Pan się dziwi, że być może mamy do czynienia z dezinformacją, że informacje wzajemnie się wykluczają, że każdy dąży do osiągnięcia prawdy. Możemy to chować pod przykryciem robienia polityki, możecie to zarzucić mi, możecie to zarzucić Pani poseł, ale nie możemy tego zarzucić rodzicom, nie możemy tego zarzucić przedszkolankom, którzy chcą o tę prawdę, o te przedszkola walczyć. To jest nasz cel i to powinno być naszym celem. Świetnie, że wszystkie dzieci znajdują wszędzie miejsce. Dlaczego, ja mam takie pytanie, tutaj mamy taki gigantyczny ubytek, dlaczego w małej gminie pod Płockiem, choćby w Nowym Duninowie, powstaje nowe

przedszkole? Dlaczego my tutaj przegrywamy starcie z podmiotami, które mają do Płocka blisko jako dużo bogatszy samorząd, jako dużo bardziej perspektywiczny, z dużo większymi... z dużo większymi szansami? Prawdopodobnie ci rodzice, którzy tam będą wysyłali swoje (niezrozumiały głos), tutaj do Płocka przyjeżdżają do pracy, a mimo to z jakichś przyczyn nie wybierają naszych płockich przedszkoli. I to jest pytanie. I tutaj powinniśmy zacząć toczyć dyskusję. Od lat mówi się o tym, że Płock wymiera. Dzisiaj próbujemy pudrować pod hasłem optymalizacji walkę ze skutkami tego wymierania, a w żaden sposób nie próbujemy realnie walczyć z przyczynami. Zgadujemy, tłumaczymy to sobie na milion sposobów. Albo się wyprowadzają do powiatu płockiego, albo starzy ludzie, kolokwialnie rzecz ujmując, odchodzą z tego świata, młodzi wyjeżdżają, bo nie mają perspektyw i cały czas zgadujemy, jakie są przyczyny tego stanu rzeczy, a na koniec wychodzimy, patrzymy ludziom prosto w oczy i mówimy: no, demografia jest bardzo zła, bardzo duży niż demograficzny, absolutna tragedia, no i nie ma, jesteśmy w stanie nic na to poradzić. A jednak w Płocku jest pięć razy gorzej niż w skali Polski i to są dane opierające się na Głównym Urzędzie Statystycznym, i o tym powinniśmy dzisiaj rozmawiać. Dzisiaj powinniśmy w pełnej odpowiedzialności pozwolić rodzicom podejmować te decyzje i dopiero potem wyciągnąć wnioski i ewentualnie rozważać te plany optymalizacyjne, czyli hasło, pod którym się kryje stopniowe wygaszanie przedszkoli. Bo jaki sygnał mają ci rodzice, którzy zdecydowaliby się, czy na 9., czy na 14. Informacja, jaką oni dostają w tym chaosie, który Państwo generują, który wy generujecie jako władza miasta, mają informację taką, że: no, ja chyba nie będę brał tutaj swojego przedszkola, co prawda jest fajnie, przedszkolanki są zdeterminowane, ale ja nie wiem, czy ja za rok nie będę musiał dziecku szukać nowego oddziału. To jest chaos informacyjny, który wygenerowaliście wy. Nie my opozycja, nie my radni, nie my mieszkańcy. To jest wasza porażka i wasza odpowiedzialność. Na koniec jeszcze raz, w drodze podsumowania: Płock stać na to, aby wszystkie przedszkola zostały w tej formule utrzymane. Nie powinniśmy zamykać tej furtki, bo nie będziemy w stanie nigdy do tego wrócić. Ten trend demograficzny się odmieni, nie odmieni - tego nie wiemy. Wiemy, że miasto sobie z tym nie radzi dzisiaj w żaden sposób, nie ma pojęcia, w jaki sposób dobrze to diagnozować, jak dobrze z tym walczyć i dzisiaj znów idziemy po najniższej linii oporu. Ten pokaz, to zderzenie, które dzisiaj widzieliśmy, rodzice kontra urząd, bardzo dobrze to realizują, że urząd nam odleciał, porusza się w sferze cyfr i z czegoś, co jest porażką nas wszystkich, co jest naszą porażką jako miasta próbuje robić wielki sukces, bo się płockie dzieci w przedszkolach zmieszczą. To nie tędy droga. Polecam wszystkim zejść na ziemię, wyjść z urzędu i wyjść do ludzi jak najszybciej, bo naprawdę Płock stać na to, żebyśmy mogli świecić przykładem, a nie musieli toczyć tego typu dyskusji. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Sosnowski.”

Pan radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Szanowni Goście! Przepraszam, bo być może nie do końca w temacie, chociaż to wbrew pozorom wszystko jest ze sobą powiązane, ale jednak jako przewodniczący komisji inwestycji, a jednocześnie radny reprezentujący oprócz Starówki także lewobrzeżną część Płocka, muszę odnieść się do wypowiedzi radnego Mirosława Milewskiego. Po pierwsze, nazwał Pan inwestycję kładkę pieszo-rowerową pod starym mostem, na którą czekają setki, jeśli nie tysiące Płoczan, głównie z lewobrzeżnej części miasta, ale również ci, którzy w letnich miesiącach chcą bezpiecznie dostać się nad podpłockie jeziora, fanaberią. Myślę, że to jakiś ponury żart, że wypowiedział taką opinię główny budowniczy mola. Podobnie nazwał Pan plany budowy filharmonii. Filharmonii, co do której ja również mam wątpliwości, natomiast jako ktoś, kto przez lata walczył o budowę nowego stadionu Wisły, którego również wielu nazywało tym samym słowem, dokładnie, fanaberią, doceniam i rozumiem

starania o te inwestycje środowiska związanego z orkiestrą symfoniczną. Swoją drogą, swego czasu pisał Pan publicznie, że przetarg na budowę stadionu to ściema. Jak pokazał czas średnio realnie ocenia Pan naszą samorządową rzeczywistość, podobnie jak słabo oceniała ją władza centralna, która myślała, że wprowadzenie pięćset plus spowoduje zwiększony przyrost naturalny. No niestety, nie udało się. Być może już dziś mielibyśmy więcej urodzeń w Płocku i mniejszy problem z demografią, gdyby Państwo swego czasu poparli dofinansowanie do in vitro dla potencjalnych płockich rodziców. Niestety, strach przed złością księdza proboszcza z Państwa lokalnych parafii okazał się wtedy silniejszy od empatii i racjonalnego myślenia o nowych urodzeniach. I druga sprawa. Jako osoba, która dość dobrze zna środowisko muzyki elektronicznej w Płocku i która z wielu względów również żałuje, że Audioriver się przeniósł do Łodzi, nie mogę już słuchać tej hipokryzji, która co chwilę płynie z tej lewej strony sali. Przecież to nikt inny, jak Klub Radnych PiS poprzednich kadencji wnosił o wprowadzenie obligatoryjnej ciszy nocnej, co zabiłoby już wtedy wszystkie festiwale, a Pani dziś poseł, wtedy przewodnicząca Kulpa, osobiście składała wnioski o zdjęcie środków finansowych z Audioriver i przekazanie ich na dofinansowania do pieców. Jeżeli Państwo macie taką krótką pamięć i potrzeba, to nie ma problemu, żebym znalazł artykuły na ten temat. Audioriver wyniósł się z Płocka nie z powodu uchybień samorządu, tylko dlatego, że organizatorzy, didżeje i festiwalowicze nie mieli gdzie spać, ponieważ wszystkie miejsca noclegowe zajęli migranci zarobkowi pracujący na orlenowskich Olefinach. Dlatego skończmy już z używaniem tej sprawy jako maczugi do okładania prezydenta czy ogólnie samorządu. Na koniec stricte w temacie przedszkoli. Na pewno brakuje lepszej komunikacji. Po tych wypowiedziach widać, że Państwo jakby mówicie innymi językami. Być może na te spotkania powinni chodzić jacyś profesjonalni mediatorzy i pomóc, żebyście się Państwo lepiej rozumieli. Brakuje tych rozmów opartych na danych liczbowych i prognozach. I mam nadzieję, że mimo wszystko uda się tę komunikację poprawić i wypracować rozwiązania satysfakcjonujące zarówno rodziców, jak i pracowników i trzymam za to kciuki. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. To chyba wszystkie głosy w dyskusji dotyczącej ostatniego punktu przed etapem głosowania. Szanowni Państwo, ze względów higienicznych ogłaszam piętnastominutową przerwę. Bardzo proszę.”

Przerwa w obradach.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Kochani, kończy się przerwa, zapraszam serdecznie na salę obrad. Przechodzimy do drugiego etapu, dotyczący... drugi etap związany z głosowaniem nad projektami uchwał. Prosimy o... Chyba wszyscy Państwo radni są obecni, tak wygląda. Szanowni Państwo, rozpoczynamy drugi etap - głosowanie nad projektami uchwał. Standardowo będę czytała tylko punkty i numery uchwał.(...)”

## **II etap – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

- 1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2026-2050 (druk nr 414),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 414

(z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 8

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 390/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2026-2050 stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.*

## **2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2026 (druk nr 415),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 415 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 8

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 391/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2026 stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

## **3. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Urodzajnej (druk nr 403),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 403.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 392/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Urodzajnej stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

## **4. przyjęcia Programu osłonowego „Płocki Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 (druk nr 404),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 404.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 393/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie przyjęcia Programu osłonowego „Płocki Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

**5. określenia zasad sprawienia pogrzebu osób zmarłych na terenie Gminy-Miasto Płock, których pogrzeb organizowany będzie przez Gminę-Miasto Płock (druk nr 405),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 405.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 394/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie określenia zasad sprawienia pogrzebu osób zmarłych na terenie Gminy-Miasto Płock, których pogrzeb organizowany będzie przez Gminę-Miasto Płock stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.*

**6. określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich realizowanych w ramach rządowego Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 - Moduł I (druk nr 406),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 406.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 395/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich realizowanych w ramach rządowego Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 - Moduł I stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.*

**7. przystąpienia do aktualizacji Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Płocka do 2030 roku (druk nr 407),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 407.

Wynik głosowania:

za – 21

przeciw – 0

wstrzymujące – 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 396/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie przystąpienia do aktualizacji Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Płocka do 2030 roku stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.*

- 8. zamiany nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku, obręb Kombinat, oznaczonych jako działki nr 31, 33/2 i 36, stanowiących własność Gminy - Miasto Płock na nieruchomości niezabudowane położone w Płocku, obręb Kombinat, oznaczone jako działki nr 18/1, 18/5, 20/113, 20/115, 20/116 oraz działkę nr 118/4, obręb Maszewo, stanowiące własność osoby prawnej (druk nr 408),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 408.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 397/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie zamiany nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku, obręb Kombinat, oznaczonych jako działki nr 31, 33/2 i 36, stanowiących własność Gminy - Miasto Płock na nieruchomości niezabudowane położone w Płocku, obręb Kombinat, oznaczone jako działki nr 18/1, 18/5, 20/113, 20/115, 20/116 oraz działkę nr 118/4, obręb Maszewo, stanowiące własność osoby prawnej stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.*

- 9. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku przy ul. Raczkowizna, w obrębie 1 „Podolszyce-Borowiczki” oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek 2471/26, 2471/27, 2471/28, 2471/29, 2471/30, 2468/1 stanowiących własność Skarbu Państwa, a będących w użytkowaniu wieczystym Gminy – Miasto Płock (druk nr 409),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 409.

Wynik głosowania:

za – 15

przeciw – 8

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 398/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niezabudowanych położonych w Płocku przy ul. Raczkowizna, w obrębie 1 „Podolszyce-Borowiczki” oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek 2471/26, 2471/27, 2471/28, 2471/29, 2471/30, 2468/1 stanowiących własność Skarbu Państwa, a będących w użytkowaniu wieczystym Gminy – Miasto Płock stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

- 10. uzgodnienia projektu realizacji inwestycji pn: „Rozbudowa drogi gminnej nr 520055W – ul. Miodowej w Płocku wraz z budową dróg gminnych bez numeru, przebudową dróg innej kategorii oraz budową niezbędną infrastruktury technicznej” na działce: obręb 4 - działka nr 191/1 (po podziale działka 191/3), wchodzącej w skład Zespołu Przyrodniczo - Krajobrazowego Jaru Rzeki Brzeźnicy (druk nr 410),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 410.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 399/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie uzgodnienia projektu realizacji inwestycji pn: „Rozbudowa drogi gminnej nr 520055W – ul. Miodowej w Płocku wraz z budową dróg gminnych bez numeru, przebudową dróg innej kategorii oraz budową niezbędnej infrastruktury technicznej” na działce: obręb 4 - działka nr 191/1 (po podziale działka 191/3), wchodzącej w skład Zespołu Przyrodniczo - Krajobrazowego Jaru Rzeki Brzeźnicy stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.*

#### **11. pozbawienia części ulicy Lachmana Waclawa kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie jej z użytkowania (druk nr 411),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 411.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 400/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie pozbawienia części ulicy Lachmana Waclawa kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie jej z użytkowania stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.*

#### **12. przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Płocka na lata 2026–2029 (druk nr 412),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do uchwały na druku 412. O głos poprosił Pan Prezydent Artur Zieliński.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Państwo Radni! W ramach autopoprawki, którą chciałbym, żebyśmy zapisali w protokole, prosiłbym o... chciałbym przekazać Państwu informację, iż na stronie 57 w pierwszym zdaniu nastąpiła literówka. W zdaniu: „Przy ulicy Kazimierza Wielkiego znajduje się cmentarz ewangelicko-augsburski powstały na początku XX wieku” jest zapis XX wieku, w całym materiale jest informacja o tym, że jest XIX, w związku z powyższym prosiłbym o zaznaczenie, że to jest XIX wiek. Dalej wszędzie jest informacja o tym, że jest XIX. Jest to uwaga, która pojawiła się na jednej z komisji, także dziękuję tu Panie przewodniczący. Rozmawiałem z Panem mecenasem, możemy uznać to jako poprawkę zapisaną w protokole. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania właśnie tego punktu, czyli uchwała pomieszczona na druku 412 z autopoprawką.(...)”

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 412 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 401/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Płocka na lata 2026–2029 stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.*

**13. wprowadzenia na terenie miasta Płocka ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży (druk nr 413),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 413.

Wynik głosowania:

za – 17

przeciw – 2

wstrzymujące – 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 402/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie wprowadzenia na terenie miasta Płocka ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.*

**14. zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy – Miasto Płock na dofinansowanie kosztów budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości (druk nr 416),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 416.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 403/XXII/2026 Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy – Miasto Płock na dofinansowanie kosztów budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.*

**15. przyjęcia stanowiska dotyczącego działań Prezydenta Miasta Płocka podejmowanych w związku z sytuacją przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Płock (druk nr 417).**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 417.

Wynik głosowania:

za – 8

przeciw – 16  
wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została odrzucona.  
(projekt uchwały pomieszczony na druku nr 417 stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „(...) Serdecznie Państwu dziękuję za głosowanie.”

### **Ad. pkt 10**

#### **Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do etapu, do punktu dziesiątego: sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami. Bardzo proszę, Panie Prezydencie.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Chciałbym w tym momencie złożyć sprawozdanie z pracy mojej oraz moich zastępców za okres od 29 stycznia do 22 lutego. I tak, w tym okresie, między innymi wraz z wiceprezydentem Arturem Zielińskim uczestniczyłem w spotkaniu zorganizowanym przez Przewodniczącą Rady Miasta dotyczącego... z przewodniczącymi rad mieszkańców osiedli i przewodniczącymi zarządów osiedli miasta Płocka. Brałem udział w kilku posiedzeniach Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w sprawie sytuacji na Wiśle, zarówno tu u nas w ratuszu, jak i wspólnie z przedstawicielami starostwa w Starostwie Płockim. Wraz z sekretarzem uczestniczyłem w wernisażu wystawy „Niebo w kolorze - spotkanie z zorzą polarną”. To już kolejna edycja wernisażu oraz konkursu podczas którego zostały wręczone nagrody i wyróżnienia dzieciom. Przy tej okazji także spotkałem się z obecnym w Płocku ambasadorem Norwegii, zaproszonym przez organizatorów tej wystawy i konkursu. Miałem także przyjemność po raz kolejny zatańczyć poloneza z maturzystami z Płocka. To cykliczna akcja, tym razem Gazety Płockiej, która no bardzo już wpisała się w historię i scenariusz naszego miasta. Brałem także udział w posiedzeniu połączonych zespołów zarządzania kryzysowego - właśnie wspominałem o tym - podczas którego dyskutowaliśmy na temat aktualnej sytuacji na Wiśle, Zbiorniku Włocławskim i stopniu wodnym Włocławek. To spotkanie odbyło się w starostwie. Jak co roku także brałem udział w pożegnaniu piątki medyków ze Szpitala Świętej Trójcy Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej, którzy w ramach akcji charytatywnej wyruszyli do Etiopii, by wspólnie z miejscowymi lekarzami pomagać tamtejszej społeczności. Uczestniczyłem także w uroczystym apelu z okazji zdania obowiązków Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Płocku starszego brygadiera Jacka Starczewskiego, a także mamy już nowego komendanta naszej straży pożarnej, który przejął obowiązki po komendancie Jacku Starczewskim. Wraz z sekretarzem, a także organizacjami harcerskimi działającymi w Płocku, uczciłem Dzień Myśli Braterskiej. Także wraz z sekretarzem brałem udział w spotkaniu z przedstawicielami kadry naukowo-dydaktycznej, które było okazją do omówienia działań na rzecz lokalnego środowiska akademickiego, a także, można powiedzieć, zainaugurowało taki cykl spotkań i rozmów o szkolnictwie wyższym. Miałem przy tej okazji możliwość wręczenia medali z okazji 200-lecia płockiego ratusza. A w dniu wczorajszym uczestniczyłem w wieczorze z poezją Adama Czejgisa w płockiej Mediatece. I podobnie jak moi zastępcy przyjmowałem interesantów. Wiceprezydent Łukasz Jankowski w tym okresie między innymi brał udział w uroczystości upamiętniającej Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej, złożył kwiaty przy

pomniku Żołnierzy Armii Krajowej na cmentarzu zabytkowym przy Al. Kobylińskiego, był obecny na Balu Mistrzów Sportu, gdzie wręczył wyróżnienia w plockim plebiscycie sportowym dla zwycięzców we wszystkich kategoriach, brał także udział w spotkaniu Teen Challenge z osobami wychodzącymi z uzależnień i kryzysu bezdomności, wręczał również medale za długoletnie pożycie małżeńskie podczas jubileuszu Złotych Godów, a także był obecny na posiedzeniu XIX edycji Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” - Wydarzenie Roku 2025, plebiscyt organizuje Tygodnik Płocki, a także wręczył akty powołania członkom Miejskiej Rady Rynku Pracy na inauguracyjnym posiedzeniu tejże rady w ratuszu i również przyjmował interesantów. Wiceprezydent Piotr Dyśkiewicz brał udział w posiedzeniu Zespołu do spraw gospodarowania zielenią w procesie inwestycyjnym, także uczestniczył w spotkaniu na terenie osiedla Radziwie w sprawach realizowanych inwestycji, podpisywał umowy w formie aktów notarialnych i również przyjmował interesantów. Wiceprezydent Artur Zieliński w tym okresie między innymi brał udział w spotkaniach dotyczących realizacji projektu „Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu”, a także w posiedzeniu Zespołu ds. planowania inwestycji miejskich oraz w negocjacjach związanych z projektami zintegrowanych planów inwestycyjnych w rejonie ulicy Bielskiej i ulicy Krakówka. Brał udział także w spotkaniu członków Klastra Energii miasta Płocka, uczestniczył w spotkaniu online Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dotyczących drugiej nitki ulicy Wyszogrodzkiej. Także, dzieląc się naszą wiedzą i doświadczeniem, spotkał się z Panem Edwardem Maniurą, burmistrzem Lublińca - tutaj rozmawiał z Panem burmistrzem w kwestii realizowanych projektów w ramach formuły PPP, a także spotykał się z podmiotami zainteresowanymi współpracą z naszym miastem. Sekretarz miasta między innymi w tym okresie, poza tymi aktywnościami, o których wspomniałem wcześniej, wręczył nagrody i wyróżnienia uczestnikom konkursu plastycznego „Paka dla Rodaka” w Młodzieżowym Domu Kultury. Było to z okazji X edycji tejże akcji „Paka dla Rodaka”. Uczestniczył w wydarzeniu z udziałem chińskiego chóru, a właściwie - może inaczej - chóru złożonego z chińskich studentów, który na zaproszenie Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” wystąpili w „Małachowiance” wspólnie z chórem Minstrel oraz właśnie „Dziećmi Płocka”, prezentując program polskich i chińskich utworów. Uczestniczył także w spotkaniu podsumowującym „Orszak Trzech Króli”. Spotykał się wielokrotnie z przedstawicielami NSZZ „Solidarność” w sprawie obchodów czerwca '76 roku. Uczestniczył w koncercie „Dobre, bo polskie”, podczas którego wręczył podziękowania, a także w obradach II Sesji Młodzieżowej Rady Miasta Płocka. Bardzo dziękuję moim zastępcom, sekretarzowi i skarbnikowi za aktywność w minionym miesiącu. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo dziękuję.”

### **Ad. pkt 11**

#### **Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu: sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Sprawozdanie z okresu od ostatniej sesji, czyli od 29 stycznia 2026 do dnia dzisiejszego. Tradycyjnie po poprzedniej sesji podpisywałem plik dokumentów. 5 lutego byłem gospodarzem corocznego spotkania z

przewodniczącymi rad mieszkańców osiedli i przewodniczącymi zarządów rad osiedli. 6 lutego byłem w Teatrze Płockim na wydarzeniu pt. „Rock Opera - Obrona Płocka 1920”. Jest to świetne wydarzenie artystyczne i powiem szczerze, że takie mam wrażenie, że powinniśmy cyklicznie, może przy okazji każdego sierpnia 1920, ponawiać to wydarzenie. Oczywiście wiązałoby się to z jakimiś dodatkowymi kosztami ze strony budżetu miasta Płocka, ale uważam, że to jest coś, co może być też wspaniałym elementem promocyjnym dla naszego miasta, i może amfiteatr na przykład. Oprócz tego uczestniczyłem w komisjach merytorycznych, prowadziłem korespondencję w imieniu rady miasta, spotykałem się z mieszkańcami na ich prośbę, złożyłem interpelacje między sesjami i przygotowywałem dzisiejszą sesję rady miasta. Chciałbym podziękować też Państwu wiceprzewodniczącym za zaangażowanie. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję serdecznie.”

## **Ad. pkt 12**

### **Interpelacje i zapytania radnych.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu następnego: interpelacje i zapytania radnych. Nie widzę na chwilę obecną głosu w dyskusji.”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Jest głos w dyskusji.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Jest?”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Tak, Pan radny Michał Sosnowski.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Ale ja... Dopiero teraz, tak, tak, tak, sekundeczkę. Bardzo proszę.”

Pan radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Ja już pytałem, że tak powiem off the record wiceprezydenta Zielińskiego, ale nie znał odpowiedzi, więc chciałem do protokołu i poprosiłbym o wyciąg i przekazanie zapytania do spółki MOSiR, co się dzieje w temacie siłowni zewnętrznej, tej takiej nie siłowni pod chmurką, które to powstawały w ostatnich latach w Płocku, tylko takiej na wzór tej, która jest przy Decathlonie, czyli z obciążeniem, porządnej siłowni zewnętrznej. Wiem, że coś się dzieje w MOSiR w tym temacie, ale do końca nie znam szczegółów, więc bardzo bym prosił o wyciąg i odpowiedź na piśmie, co się dzieje w temacie, gdyż niedługo wiosna i pewnie by się już ta siłownia przydała. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pani Małgorzata Ogrodnik.”

Pani radna **Małgorzata Ogrodnik** powiedziała: „Moja pierwsza interpelacja dotyczy, to już jest po raz kolejny proszę o naprawę wyświetlacza przy przystanku autobusowym przyjazdów i odjazdów na ulicy Na Skarpie. Moja druga interpelacja - poprosiłabym Pana dyrektora Tomasza Żulewskiego, żeby, no wiemy, że już nastąpiły roztopy, w dużej części ulic w mieście pojawiły się wyrwy i takie wyrwy znajdują się na ulicy Na Skarpie, jak również

na wysokości domu „Wcześniak” na ulicy Dobrzyńskiej. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję serdecznie. Tak, tak, bardzo proszę.”

Pan radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Jeszcze raz, zapomniałem, przepraszam. Dochodzą słuchy, że odbyło się już pierwsze spotkanie robocze tego zespołu, który obraduje w temacie ewentualnej prywatyzacji klubu piłkarskiego Wisła Płock. Chciałbym dopytać, co mniej więcej było ustalane, jeżeli już takimi informacjami ktoś mógłby się podzielić, jaka w ogóle atmosfera, jakie są przemyślenia po tym spotkaniu, gdyż interesuje to też znaczną część Płocczan ten temat, więc bardzo bym prosił.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo.”

### **Ad. pkt 13**

#### **Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Pan skarbnik, bardzo proszę, czy Pan prezydent, tak? Pan prezydent. Bardzo proszę.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo Radni! W kwestii rzeczywiście bieżących napraw ulic Miejski Zarząd Dróg reaguje na wszelkie zgłoszenia. Rzeczywiście w tym tygodniu przyszło ocieplenie i przed nami z jednej strony duże sprzątanie, bo sporo piasku w tym roku na płockie ulice zostało i chodniki wysypane, więc trzeba będzie to zacząć sprzątać, a także rzeczywiście wypełniać te ubytki i naprawiać, także tutaj MZD przystąpi. Dziękuję za takie zgłoszenie. Można, korzystając z aplikacji LocalSpot, także - tu mówię w stronę do mieszkańców - oczywiście zgłaszać tego rodzaju sytuacje. Natomiast no to przed nami w najbliższych tygodniach, bo rzeczywiście ta wyjątkowa zima dała się we znaki i Muniserwisowi, i naszym drogom. Natomiast w kontekście siłowni dzieje się rzeczywiście i no w tym momencie mam wrażenie, że - szczegółowa informacja będzie udzielona - ale w tym roku ta inwestycja na pewno będzie zrealizowana. Jeśli chodzi o natomiast, bym powiedział, współpracę z podmiotem prywatnym, i tak bym to nazwał, nie w kwestii prywatyzacji klubu, ale współpracę z podmiotem prywatnym, bo jesteśmy dzisiaj na takim etapie ewentualnej sprzedaży udziałów, ale przede wszystkim interesuje nas dobra współpraca i rozwój Wisły Płock, to mogę powiedzieć, że atmosfera była bardzo dobra. Zresztą tu są i Państwo radni, którzy są członkami tej komisji, zespołu dokładnie, ale o szczegółach tych, które może powiedzieć wypowie się Pan skarbnik, który mówi, że szczegółów zbyt wiele nie powie, ale bardzo proszę Panie, tak, Panie skarbniku, bardzo proszę.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Znaczy się Pan prezydent w zasadzie powiedział wszystko, co można powiedzieć. Atmosfera była neutralna, ani pozytywna, ani negatywna, bym tak to ocenił. Jeśli chodzi o przebieg spotkania, to my przedstawiliśmy swoje założenia jak byśmy to widzieli. Druga strona sobie to zapisała, przedstawiła się mniej więcej. Natomiast co do szczegółów, w tej chwili będą robić weryfikację finansową spółki i umówiliśmy się na spotkanie pod koniec marca.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję

bardzo. Wracając do tych dziur, które pojawiły się po tym, to również Batalionu „Zośka” i Armii Krajowej... i Armii Krajowej, i Wyszogrodzka, tam są naprawdę, takie nieładne wyrwy, także prosimy również o naprawienie tych elementów, bo one są bardzo szkodliwe dla funkcjonowania naszych samochodów. Prosimy...”

#### **Ad. pkt 14**

#### **Informacja na temat Schroniska dla zwierząt w Płocku.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do tematu dotyczącego, tak: informacja na temat Schroniska dla zwierząt w Płocku. I nie wiem, w jakiej formule to będzie, nie wiem, w jakiej formule będzie ta dyskusja prowadzona. (niezrozumiały głos) To myślę, że... Ja nie wiem, ja pytam dlatego, pytam w jakiej formule będzie ta dyskusja, czy osoby, które... (niezrozumiały głos) No tak, ktoś zawnioskował o ten temat. Pani poseł, bardzo proszę.”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Gdybym mogła Panów poprosić o odtworzenie zdjęć z tego pliku: prezentacja sesja schronisko. Najpierw zdjęcia. Drodzy Państwo, tak skrótem powiem, jak do tego doszło. Poprosiłam o przedstawienie materiałów w związku z interwencją poselską, zarówno firmę PreZero, jak i... To jest stan bud, stan kojców, które są, Panie prezydencie, nie sprzed trzech, czterech, pięciu lat, tylko z tamtego roku. Te zdjęcia dostarczyli również wolontariusze, osoby, które tam były, przebywały. To nie są stare zdjęcia, tylko zdjęcia aktualne. Drodzy Państwo, interwencja poselska dotyczyła... Wspólnie byliśmy w schronisku z Panem radnym Szymonem Stachowiakiem, a później moje dalsze działania bezpośrednio w spółce PreZero i w Urzędzie Miasta Płocka, no bo okazuje się, że no siłą rzeczy, jeśli spółka PreZero otrzymuje niemałe pieniądze, bo to jest 3 100 000 w tamtym roku na utrzymanie schroniska, no to jak rozumiem, urzędnicy, Pan prezydent, muszą kontrolować te wydatki, w jaki sposób przebiega rozliczenie finansowe środków publicznych. Spółka PreZero, dla informacji Państwa posiada...”

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Przed obiadem takie zdjęcia?”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Były bez retuszu, to są oryginalne. Drodzy Państwo, spółka PreZero... Znaczą, Panie radny Mariuszu, no może Pan się łąpać za głowę, ale tak wygląda schronisko.”

Pan radny **Mariusz Pogonowski** powiedział: „Ale jak ma wyglądać?”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Tylko trzeba sprzątać jeszcze, Panie radny, wie Pan, czasami trzeba tam sprzątać. I prosiłabym jednak o zachowanie powagi, Panie radny, bo dotyczy to środków publicznych, a za chwilę Państwu powiem jaki jest czubek tej góry lodowej, który za chwileczkę Państwu pokażę. Otóż okazuje się, że spółka PreZero, w której miasto ma 19 procent udziałów, czyli no nie jest to stricte spółka miejska, ale mamy tam przedstawiciela w radzie nadzorczej, którym jest ze strony miasta Pan wiceprezydent Łukasz Jankowski, który no jest aktywny bardzo. Nie wiem, czy prosił o jakieś wyniki finansowe, czy prosił o jakąś kontrolę, zasadność wydatkowania, a za chwilę być może Pan członek zarządu, członek rady nadzorczej zdziwi się, jakie to wydatki są i jakie wzrosty w poszczególnych pozycjach i może to będzie dla Pana jakimś symptomem do tego, żeby poprosić chociaż o takie zestawienia w spółce, bo mimo wszystko rozmawiamy o pieniądzach mieszkańców. Drodzy Państwo, spotkałam się z bardzo trudną sytuacją, jeśli

chodzi o spółkę PreZero, ponieważ, Panie prezydencie, spółka PreZero, mogę to powiedzieć uczciwie, patrząc nawet Panu w oczy, utrudnia kontrolę poselską. A, jest Pan wiceprezes, o jak miło. Poznałam Pana wiceprezesa. Pan wiceprezes, którego pierwszy raz spotkałam podczas wizyty w PreZero powitał mnie takim sformułowaniem dość dziwnym, że... jak to było, że nie wiem, coś tam, że miałam być na kontroli wczoraj, jakaś wieść gminna niosła, że miałam być na kontroli wczoraj, tak Pan to określił, tak mnie Pan powitał w spółce. Ja Pana wtedy prosiłam, żeby Pan powiedział z imienia i nazwiska, jak ta wieść gminna się nazywa. No jakoś nie chciał Pan udzielić tej informacji. No, ale mimo wszystko spółka PreZero na moje odpowiedzi, na moje zapytania udzieliła tylko w części odpowiedzi. Nadto w odpowiedzi na maila półtorej strony jest pouczenia mnie prawnego, różnych ekspertyz prawnych, które gdzieś Państwo znaleźliście sobie w sieci i pewnie opracowali to pracownicy Państwa na zlecenie prawnicy, że bez zgody nie można udostępniać pewnych informacji posłom, że jest tajemnica skarbowa, że jest tajemnica zawodowa, że ochronie podlegają Państwa informacje, między innymi informacja handlowa, lista dostawców, klientów, plany wydawania książki przez wydawnictwo, stosowana marża handlowa, informacje organizacyjne i wszędzie się zastłaniacie Państwo oczywiście tajemnicą przedsiębiorstwa. Drodzy Państwo, my rozmawiamy o środkach publicznych. Tu nie ma mowy o tajemnicy przedsiębiorstwa. Jeśli tajemnicą przedsiębiorstwa jest udaremnienie mnie możliwości uzyskania danych konta analitycznego z księgowości w zakresie usług weterynaryjnych, to przepraszam, gdzie jest tajemnica handlowa usług weterynaryjnych w firmie, która zajmuje się wywozem odpadów, tak się zastanawiam. I mówimy o środkach publicznych cały czas, nie mówimy o środkach, które ma gromadzone firma, swoje własne, pozyskane bądź bezpośrednio z centrali. To jest jedna kwestia, którą chciałam Panu prezydentowi przekazać, ale mimo wszystko dotrę, dotrę do tych informacji, dalej będę drażnić, bo to nie wszystko. I otóż spółka przedstawiła mi takie to informacje. Jeśli możemy odpalić teraz tę prezentację schroniska, byłabym Panom wdzięczna. Spółka udostępniła mi informacje niepodpisane w żadnej mierze. Zostawmy ten pierwszy, dobrze? Niepodpisane dokumenty. O, usługi weterynaryjne, drodzy Państwo, w takiej formule, taka karteluszką po prostu. O, inwestycje, taka karteczka, tabelka wklejona w mail i ja mam wierzyć, że to jest dokument, tak? Niepodpisany, taka karteczka papieru. Poważna spółka, która dysponuje 3 000 000 zł środków publicznych. Miliony z budżetu, proszę Państwa, 300 procent wzrostu kosztów, pytania bez odpowiedzi. Nie bez kozery zatytułowałam ten pierwszy slajd, ponieważ za chwileczkę będziemy wchodzić głębiej. Bardzo proszę o odpalenie następnego slajdu. I teraz tak, to są kwoty, które są wypłacane ze środków miasta, ze środków publicznych, które notabene Panowie mnie poprawiali, firma otrzymuje w drodze przetargu, który wygrywa na usługę. Jest jedyną firmą oczywiście, która się zgłasza, no ale oczywiście o tym nie będziemy dyskutować. To jest jakby poza kwestią dyskusji, natomiast to są kwoty. Ostatnia kwota 3 132 000, teraz z tego, co chyba wiem, jest 3 200 000, jak pamiętam, na ten rok. Następny slajd poproszę. I to jest właśnie to, o czym chciałam Państwa poinformować twierdząc, że odkryłam czubek góry lodowej dopiero, co będzie dalej. Otóż jak udałam się do spółki PreZero, spółka PreZero przedstawiła mi swoje zestawienie kosztów, udałam się do urzędu miasta, urząd miasta przedstawił mi swoje zestawienie kosztów. Notabene Pan prezes Junkiert oszukał mnie mówiąc o tym, że Państwo nie robicie oddzielnego zestawienia na samo funkcjonowanie schroniska. Mówiliście mi o tym, że musicie to wyciągać z księgowości spółki PreZero, aby stworzyć mi takie zestawienie, a to jest praca oczywiście iluś ludzi, którzy muszą nad tym siedzieć, pracować teraz po godzinach i takie zestawienie mi szykować. Natomiast idąc do urzędu miasta okazało się, że takie zestawienie spółka PreZero przygotowuje dla urzędu miasta po to, żeby właśnie rozliczyć kwartalnie każde środki finansowe, które są przedstawiane. I o to, proszę Państwa, myślałam, no że no była jakaś pomyłka, drobnostka, no coś się zadziało, że no nie spinały się te księgowości. Ale proszę Państwa, jak dotknęłam kosztów CIT-u i dotknęłam kosztu amortyzacji, że one nie są spójne

w zestawieniu spółki PreZero, która mi je daje i spółki PreZero, która daje do urzędu miasta, to sobie myślę, no to chyba coś jest nie tak. Całkowite koszty, które mi Państwo przedłożyliście w moim zestawieniu rozliczenia, to jest 2 717 000, to jest ta pierwsza tabela po rodzaju wydatku, czyli kwota, którą mnie PreZero przedstawiło, a druga kolumna z kwotami to jest kwota, którą przekazuje PreZero do Urzędu Miasta Płocka. I wyobraźcie sobie Państwo, że pytam się też Państwa, którzy byli ze strony urzędu miasta, no skąd jest naliczona ta amortyzacja, którą im przedstawiają, jeśli chodzi o tę kwotę 30 000. A, jeszcze też ważna rzecz, preliminarz, zawsze na początku roku jest przedstawiany preliminarz pod wydatki, które planuje spółka w związku z organizacją tego schroniska. I otóż okazuje się, że Państwo z urzędu mi powiedzieli, że ale tam nie ma żadnych środków trwałych. Ja mówię: no jak nie ma środków trwałych, jeśli jest amortyzacja, no to muszą być jakieś środki trwałe, więc okazuje się, że to być może jakieś starsze środki trwałe, których notabene listę dostałam, ale bardzo małą i nawet nieopisane za jaki okres kupiono te środki trwałe typu samochód, komputer, telefon i tak dalej. Więc nawet nie otrzymałam informacji, za jaki okres. I wyobraźcie sobie Państwo, że nie mogę tego zrozumieć, jak - pracując przez tyle lat w księgowości - jak takie podstawowe kwoty, które nie powinny podlegać jakimkolwiek innym klasyfikacjom typu amortyzacja i CIT mogą się nie zgadzać w tych dwóch sprawozdaniach. To w takim razie, jaka jest, Panie prezydencie, wiarygodność przedkładanych sprawozdań do urzędu miasta versus to, co spółka mnie dała? Czyli podkładałam w ogóle pod wątpliwość rzetelność sporządzania tych materiałów pod kątem finansowym zarówno do mnie, jak i do Urzędu Miasta Płocka. Cały czas rozmawiamy o środkach publicznych, nie dyskutuję o pozostałych wydatkach spółki PreZero. I teraz, jeśli zadałam pytanie - o, jest Pan dyrektor Milik - zadałam pytanie jak Państwo weryfikujecie te sprawozdania ze strony Urzędu Miasta Płocka, no generalnie co do zasadności tych wydatków, rodzajowości, bo preliminarz jest jaki jest, każdy widzi, nie wszystkie wydatki, nawet te, które są poczynione, znalazły się w takim preliminarzu, czyli w założeniach. Pan odpowiedział mi, że nie możemy sprawdzać, że sprawdzamy tylko pod kątem dobrostanu zwierząt. No dobrze, to jeśli idziemy w stronę dobrostanu zwierząt i w preliminarzu była założona kwota 2 038 000 na wynagrodzenia, w tym zaznaczam Państwu, że najwięcej jest pracowników, opiekunów zwierząt w stanie zatrudnienia, bo mówimy o piętnastu osobach, które są zatrudnione w schronisku, a dziewięć z nich to byli właśnie opiekunowie zwierząt, czyli w tej kwocie 2 038 000, które proponowała spółka PreZero do urzędu miasta, że z tych 3 000 000 to wydadzą, wydatkowali 1 500 000, czyli oszczędzamy 500 000 de facto na wynagrodzeniach, a do urzędu miasta jest podawana zupełnie inna kwota - 1 700 000. Nie wiem, skąd jest taka różnica, więc mamy tutaj już bardzo duże odstępstwo. Więc jeśli oszczędzamy 500 000 na wynagrodzeniach albo 300, no nie wiem, jaka kwota jest właściwa, nie wiem, Panie prezydencie podpisałby się Pan pod takim sprawozdaniem, jak Pan nie wie czy... które kwoty są właściwie, no bo ja de facto tak się zastanawiam, no kto za to odpowiada, kto odpowiada za rzetelność wydatkowania? Może Pan członek rady nadzorczej spółki PreZero by odpowiedział, które kwoty są właściwe, bo ja nie wiem tak naprawdę? To ile w końcu wydajemy na wynagrodzenia? Jeśli z piętnastu osób dziewięć stanowią opiekunowie zwierząt, notabene ilość opiekunów zwierząt drastycznie spadła, bo Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, która przeprowadzała kontrolę, to ona właśnie pokazywała stan zatrudnienia i ona w następnym sprawozdaniu pokazała mi informację, że jest tylko sześciu opiekunów zwierząt. Z dziewięciu spadła ilość na sześciu. Czyli kto tak naprawdę tymi zwierzętami się zajmuje? No to zadałam pytanie wtedy Państwu z Urzędu Miasta Płocka, czy w takim razie nie macie wątpliwości, czy dobrostan zwierząt został utrzymany? No nie mamy do końca. Bo jeśli jest jeszcze podstawowa pozycja: artykuły i usługi dla zwierząt, czyli to wszystko, co jest zakupowane dlatego, żeby zwierzęta miały co jeść, żeby była zapewniona opieka weterynaryjna, słoma i inne tego typu rzeczy, które są potrzebne do utrzymania zwierząt w schronisku, jeśli zaplanowana była kwota 450 000, a

wydatkowano według sprawozdania, które mi Państwo przedstawiają 300 000, a według sprawozdania, które ma urząd miasta 414, czyli też nie wydatkowano w ogóle zakładanej kwoty na utrzymanie zwierząt. Czy jest utrzymany dobrostan zwierząt? No nie. Ja miałabym wątpliwość, jeśli zakładaliśmy tak duże wydatki, jeśli koszty rosną, a nagle okazuje się, że nawet tego nie wydajemy. Kolejna pozycja: pracownicy zewnątrzni. Drodzy Państwo, za chwilę tam jeszcze przejdziemy, pokażę Państwu jak wygląda skokowy wzrost usług, kosztów administracyjnych i usług podwykonawców. Otóż nie została mi udzielona, Panie prezydencie, informacja jaka jest rodzajowość podwykonawców, jakie usługi w ogóle są świadczone na zewnątrz, a zaraz Państwu pokażę jak te kwoty rosły, ile procentowo. Tak samo jak nie wiemy, co się kryje pod hasłem tak ogólnym „koszty administracyjne pośrednie”, czyli generalnie to są pieniądze, które trafiają bezpośrednio do spółki PreZero. Za co? Nie wiem. Księgowość tyle pochłania, obsługa finansowa? Nie wiem, tak na dobrą sprawę. Na takie pytania nie dostąpiłam zaszczytu odpowiedzi, ponieważ jak pojawiając się w spółce, to zawsze Pana prezesa nie ma, a dziwnym trafem ani nie odbiera telefonów, jak dzwonię do niego na komórkę, ani nie odpisuje na SMS-y. Traktujecie Państwo to naprawdę bardzo lajtowo i to naprawdę bardzo przykre jest pod tym kątem. Poproszę na następny slajd. Podwykonawcy - tak jak mówiłam, nie ma totalnie żadnej informacji, jakie są rodzaje tych usług świadczonych na zewnątrz, po to, żeby między innymi pokazać, czy na przykład nie jest tam zatrudniona, czy umowa podpisana z Agencją Pracy Tymczasowej. Otóż w schronisku jest zatrudniona córka Pani Marty Krasuskiej, która od pewnego czasu już nie pełni funkcji kierownika tego schroniska, tylko jest dyrektorem tego schroniska, więc prosiłam o informację, czy jest Agencja Pracy Tymczasowej, bo najprawdopodobniej jest zatrudniana poprzez tę agencję, ale Pan prezes Junkiert zaprzeczył mi, że nie ma żadnej Agencji Pracy Tymczasowej, w rozmowie. Poproszę o następny. I teraz mamy tak, nie bez kozery ten pierwszy slajd był Państwu pokazany, ponieważ tak rosną koszty w spółce PreZero, która tak rozdysponowuje środki publiczne na schronisko w Płocku. Otóż podwykonawcy mamy wzrost nawet o 315 procent w stosunku do roku 2023. Popatrzcie Państwo, jeśli w 2023 było 68 000, a obecnie jest 283, to pokażcie mi firmę, której tak wzrastają koszty podwykonawców. Pokażcie mi firmę, w której usługi kosztów pośrednich w administracji wzrastają o 300 procent. Pokażcie mi taką firmę. Czyli można zarabiać na schronisku się zatem pytam Panie prezydencie? Czy to jest biznes dla firmy? Jak w takim razie wydatkowane są środki? Mało tego, Panie prezydencie, to, co powiedziałam zresztą Panom na spotkaniu, że gdybyście zachowali choć odrobinę rozsądku, to powinniście opublikować sprawozdania finansowe rok do roku, rozliczenie środków publicznych, pokazać je albo na stronie PreZero, albo na stronie schroniska, albo na stronie urzędu miasta, wszystko jedno, gdzie to jest, bo to jest rzetelność i transparentność, a tutaj tego nie ma. Państwo mi utrudniacie kontrolę, straszycie mnie, że nie mogę mieć dostępu, do pokoju nie mogę mieć, tam, gdzie są dokumenty finansowe. Wyobrażacie to sobie Państwo coś takiego posłowi napisać? To Państwo sobie do mnie pisali na Messengerze informacje albo bardzo brzydkie paszkwile, może fake newsowe, że czemuś tego nie robiła, jak byłaś radną. A no temuż nie robiłaś, bo tam jest tylko 19 procent udziału miasta, a przewodniczącą Komisji Rewizyjnej jest obecna dyrektor schroniska. Dlategoż nie robiłaś, bo nie miałaś dostępu tam, bo zawsze by powiedziano, że sorry, jesteś za mała do tego. A wy potraficie to powiedzieć posłowi teraz, który ma zupełnie inne kompetencje, bo działałam z zupełnie innej ustawy, bo to jest ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora. I ktoś jest mi w stanie napisać to, że ja nie mam prawa dostępu. No to w takim razie co ukrywamy? Co tam się kryje jeszcze więcej? Dlaczego nie chcecie mi dać analityki konta? Przecież to są usługi weterynaryjne, to nie jest żadna tajemnica handlowa. Mogę dalej poprosić? I teraz przejdźmy do takich danych, które są związane stricte, bo nie dość, że nam się, proszę Państwa, kompletnie kwoty rozjeżdżają wydatków, to kurczą, jeszcze mi się dane dotyczące kastracji, dotyczące padłych zwierząt nie zgadzają. Bo tutaj jeszcze mamy taką sytuację, że oprócz tego, że

schronisko przekazuje dane, takie ankiety do Urzędu Miasta Płocka, to jeszcze takie dane można sobie zebrać z weterynarii, która publikuje też takie dane w dostępie do informacji publicznej. I drodzy Państwo, no popatrzcie na te cyfry, one się nie zgadzają, to się nie spina, więc coś jest nie tak, tak, cały czas nie dość, że kwoty, to jeszcze te dane, które są publikowane oficjalnie na stronach dostępnych, Państwo możecie to wszędzie znaleźć. Ale jeśli się to porówna, no to w takim razie jak to jest możliwe, że nam to nie koreluje? Poproszę o następny. I teraz to, co jest najbardziej istotne. My mówimy o czipowaniu, o kastracji i sterylizacji. Wszyscy podkreślamy, że to jest najważniejsze, co powinniśmy teraz robić, żeby walczyć z bezdomnością zwierząt, walczyć z ilością narastających bezdomnych zwierząt, bo to są też koszty dla gmin, ja sobie zdaję sprawę, tylko jak to jest możliwe, że u nas w Płocku kastracja i sterylizacja drastycznie spada? Odpowiedzcie mi Państwo na to pytanie, Panowie prezydenci. Jak to jest możliwe? (niezrozumiały głos) No tylko, że to obciąża koszty cały czas. Ba, no notabene spółka PreZero, drodzy Państwo, nie ma tylko podpisanej umowy z Urzędem Miasta Płocka. Spółka PreZero ma podpisaną umowę jeszcze z ośmioma innymi gminami plus dowiedziałam się będąc przypadkiem, znaczy przypadkiem, no rozmawiając z Panem wójtem w Bielsku w innym temacie, no dowiedziałam się, że umowy są również przez Związek Gmin Regionu Płockiego, na przykład Bielsk. I drodzy Państwo, ja nie otrzymałam tych kwot, nie mam informacji o przychodach. To też są środki publiczne. Obiecuję Państwu w trybie dostępu do informacji publicznej i z racji wykonywania mandatu będę również prosiła o te informacje, bo to są środki publiczne i firma ma obowiązek przedstawić te informacje. Czyli macie Państwo tylko 135 zabiegów w tamtym roku wykonanych w schronisku. Dziękuję. I dalej. A, no i właśnie, i to, o czym zaczęłam Państwu mówić, bo to nie jest tylko tak, że spółka otrzymuje dotacje z urzędu miasta, otrzymuje jeszcze środki z innych gmin i drodzy Państwo, są jeszcze usługi zewnętrzne. Ja podliczyłam sobie te paragony niefiskalne, które Państwo mi zrobiliście na mój wniosek innych przychodów, czyli usługi weterynaryjne, szczepienia, pobyt psa czy kota za dobę, no bo jeśli właścicielowi zginie pies, a znajdzie się w schronisku, no to musi uregulować te wszystkie konieczne opłaty, doby, ile dób przebywał w schronisku, plus szczepienia, które otrzymał w tym schronisku i za to musi zapłacić, żeby odebrać swojego pupila, no i wyobraźcie sobie Państwo, że na tych 170 piesków, które były wtedy w schronisku na moment mojej kontroli, 125 było z Płocka, a reszta pochodziła z innych gmin, czyli to są te umowy, którymi posiłkuje się również spółka PreZero, jeśli chodzi o utrzymanie schroniska. A jaka to jest kwota? Będziemy odkrywać. I jeszcze następny. No to już mówiliśmy. I otrzymują darowiznę, to też prosiłam o... W ogóle, drodzy Państwo, prosiłam o takie zestawienie, bo tam naprawdę jest bardzo dużo darów, które szczególnie w tym okresie, kiedy ta afera w całej Polsce wyniknęła ze względu też na niskie temperatury atmosferyczne, to rzeczywiście bardzo było tych, dużo tych różnych darów, które były przekazywane przez nie tylko mieszkańców, ale i z zewnątrz, no i pytałam się, jaki jest rejestr w ogóle prowadzony, no to Pani dyrektor mi mówi, że zeszyt. Ja mówię, jak zeszyt? No to Pani mi go pokaże. No nie ma. Jest... W ogóle wszystko było w PreZero, nic nie ma w schronisku. No i w konsekwencji ja tak na dobrą sprawę no nie dostałam tego. Nie ma żadnej udokumentowanej, jak Państwo to utrzymujecie w porządku, jak to jest przekazywane, bo to nie jest tylko karma, to są różne materiały do docieplania, to są elementy, które stanowią również wyposażenie bud, kojców czy same budy, no tego po prostu nie ma, ja tego nie otrzymałam. Natomiast jest bardzo istotna też kwestia, bo dotknęłam, jeśli wolontariusze, a to są trzy stowarzyszenia, notabene chcę Państwu powiedzieć, że cały czas nie mają podpisanej umowy, na to Panowie ze spółki PreZero, Panie prezydencie, powiedzieli, że w tamtym roku była taka sama sytuacja, że też nie było umów podpisanych, no to chcę powiedzieć, że Panowie też mnie wprowadzili w błąd, bo otrzymałam informację od stowarzyszeń wolontariackich, że w tamtym roku było podpisane porozumienie, aneks do tamtej umowy, żeby wydłużyć ten czas na czas oczekiwania na podpisanie umowy, a tutaj

tego nie było. Przez prawie już dwa miesiące schronisko jest w ogóle bez wolontariuszy. Są organizowane tylko te PieskoRanki w niedzielę, kiedy jest apel do mieszkańców o wyprowadzenie tych psów, po to, żeby wyjść na spacer. Notabene jest oczywiście obowiązek wynikający z rozporządzenia ministra rolnictwa i wsi, który wyraźnie mówi o tym i to muszą potwierdzić, czy rzeczywiście tak było, kontrole inspekcji weterynaryjnej, czy pies jest wyprowadzany dwa razy w tygodniu. I mam wątpliwość, czy w takiej sytuacji, kiedy nie ma tu wolontariuszy, czy to nie jest jedyny spacer ten niedzielny dla tych zwierząt, bo po prostu tam nie ma osób, które mogłyby to wykonywać, a wykonywały pracę, a przy tak małym zatrudnieniu no nie uwierzę, że robią to pracownicy z racji tego, że Państwo sami teraz ogłoszenia publikujecie na Facebooku schroniska, że poszukujecie osób, które zaopiekują się zwierzętami i poszukujecie weterynarza. Opieka weterynaryjna też ma dużo do życzenia, bo kiedyś było, Panie prezydencie, trzech weterynarzy zatrudnionych w schronisku. Notabene nawet dowiedziałam się, że była też żona Pana prezesa zatrudniona w schronisku jako weterynarz. Natomiast teraz doszło do sytuacji, że jest tylko jedna Pani i jak była ostatnio na L4 nie było żadnej opieki weterynaryjnej w schronisku, bo nie było wówczas dodatkowo jakiegokolwiek innego weterynarza na zastępstwie. Jeszcze jeden poproszę, chyba był, tak. I to jest to też, czego chciałam dotknąć - to są protokoły inspekcji weterynaryjnej. I otóż te kontrole, jak mnie Pan prezes Junkiert wcześniej informował, oni mieli w ostatnim czasie aż szesnaście kontroli. Więc mój błąd, nie zapytałam się w jakim okresie, ale sądziłam, że w tym ostatnim, tym, kiedy ta afera wyniknęła. Pan prezes po namyśle wysłał mi czternaście protokołów, z których wynikało, na przykład znalazłam w jednym protokole, że inspektor powołuje się na wcześniejszy protokół, że były wykazane jakieś nieprawidłowości, ale jego wśród tych czternastu protokołów nie miałam, więc wysłałam uprzejmie maila do Pana prezesa, żeby mi uzupełnił wszystkie protokoły, a poza tym mówił o szesnastu kontrolach a dostałam czternaście protokołów, w związku z tym i tak nie stanowiły całkowitą ilość, a nie sądzę, żeby Pan prezes, Panie prezydencie, potrzebował czternastu dni na to, żeby mi wysłać skan protokołu kontrolnego. Notabene wśród tych czternastu protokołów były protokoły z 20. roku Urzędu Miasta Płocka dotyczące odbioru nieczystości, szambo między innymi i odbiór nieczystości. I tak się zastanawiam, jak to jest możliwe, że - po pierwsze - rzetelnie mi nie przesyła się nawet protokołów z kontroli czy inspekcji, czy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, czy urzędu miasta, a jeśli Pan prezes mówił o tak licznych protokołach... kontrolach, które miały miejsce, no to w takim razie, jeśli mówił o szesnastu kontrolach od 20. roku, no to wybaczenie Państwo, to chyba nie jest duża ilość kontroli, które schronisko miało, jeśli mówimy o takim okresie. No to w takim razie po co mi przesyłano protokoły z 20. roku? No i teraz chcę zauważyć na jedną rzecz. Otóż zgodnie z rozporządzeniem ministra rolnictwa schronisko ma obowiązek prowadzić elektroniczną ewidencję zwierząt i to jest ściśle określone w rozporządzeniu, co powinna taka ewidencja zawierać. I popatrzcie Państwo, że kontrole były 6 marca, 16 października, 19 marca, które wykazywały, że jest wszystko w porządku, że jest prowadzona elektroniczna ewidencja zwierząt, a dziwnym trafem dwa ostatnie protokoły, 20 styczeń i 2 luty wykazały, że jest coś nie tak. Więc w takim razie jak mam wierzyć, że rzetelność tych wcześniej prowadzonych kontroli przez Inspekcję Weterynaryjną była prawidłowa? Ja już napisałam pismo oczywiście do Inspekcji Weterynaryjnej z prośbą o wyjaśnienie tego, jak to jest możliwe, że wcześniej było wszystko okej, a nagle no coś się popsulo. Kolejna rzecz. Prosiłam również, bo dowiedziałam się, że funkcjonuje w schronisku taka ewidencja, nie wiem, może nie skargi, no uwagi, tak, bo jak wolontariusz wychodzi na spacer z psem czy z kotem, no to widzi, że coś się dzieje, tak, że nie wiem, utyka na łapkę, ma nieobcięte pazury, no coś się stało, i takie ewidencje można robić, takie uwagi można wpisywać, żeby to była wskazówka dla schroniska, że ta osoba, która się opiekuje tym zwierzęciem, no zauważyła i trzeba pomóc mu. I otóż do 25. roku, Panie prezydencie, schronisko, czy Pani Krasuska, która odpowiada za schronisko, udzielała, czy pracownicy udzielali informacji jak w ogóle ta potrzeba była

załatwiona, czy zostało, nie wiem, weterynaryjną opieką otoczone to zwierzę, czy zostały jej obcięte pazury i tak dalej, a od 25. roku, od stycznia znajdzie Pan tylko informację: dziękuję za informację, nic więcej. Ci opiekunowie zwierząt, wolontariusze, nie dowiedzą się, czy, w jaki sposób ktoś pomógł temu zwierzęciu. Nic. Jest cisza. I jeszcze jedna rzecz, Panie prezydencie. Ja od spółki za 2025 rok dostałam takie zestawienie tych uwag w ilości 121 pozycji, natomiast wyobraźcie sobie Państwo, że od wolontariuszy dostałam 336. Więc co? Obcinacie część tych, no nie wiem, coś ukrywamy, nie chcemy pokazać wszystkich uwag, które były w tej ewidencji? Też nie wiem, o co chodzi. I jeszcze jest też z tego, z tej informacji, Panie prezydencie wychodzi jeden wniosek. No przepraszam, na 121 pozycji, które mi udostępniła spółka tych uwag wolontariuszy połowa z nich dotyczyła biegunek i krwi w kale psa. Połowa. To jest bardzo dużo. Pytanie, czy ktoś w ogóle to analizował, czy te zwierzęta mają właściwą karmę, dobrze są karmione, czy to nie ma wpływu na ich samopoczucie i to, w jakim efekcie co się dzieje z tym zwierzęciem? Więc, drodzy Państwo, analizując do końca - takie dokumenty bez podpisu, wyciągane jak z gardła, po dwóch tygodniach otrzymuję tylko część materiałów, łącznie z protokołami, które też nie wiem, czy są wszystkie z kontroli, kwoty - 300 procent wzrost na administracji kosztów pośrednich, nie bezpośrednich, to są koszty pośrednie administracyjne, wzrost kosztów na podwykonawcach - nie wiemy, co jest zlecane, jak jest zlecane, kto na tym zyskuje. Chcę listę wszystkich podwykonawców, którzy świadczą usługi za środki publiczne. Tego nam Państwo nie możecie odmówić. To są informacje jawne. Musicie nam to pokazać, łącznie z wszystkimi przychodami, które spółka posiada na utrzymanie schroniska w Płocku, bo to nie jest tylko miasto 3 100 000, ale to są również osiem gmin, to są środki ze Związku Gmin Regionu Płockiego i to są środki usług innych, które są wykonywane przez schronisko. A Państwo widzieliście, kwoty się nie spinają, one się kompletnie rozjeżdżają. Inne są podawane do urzędu miasta, inne do mnie, nie wiem dlaczego. Tak samo jak z kastracją, Panie prezydencie. Naprawdę powinno być zadane przez Pana to pytanie publiczne, dlaczego tak drastycznie zmniejszyła się ilość zabiegów kastracji i sterylizacji dla zwierząt w płockim schronisku bądź tych, które są wykonywane na zlecenie, bo możecie Państwo również prywatnie tam otrzymać usługę. Dlaczego, Panie prezydencie, tak drastycznie spadają nam te liczby, skoro mówimy o takiej potrzebie, o tym, że powinniśmy to realizować, a później takie zdjęcia na tle schroniska Pana, marszałka, wszystkich innych osób, które mówią o potrzebach zwierząt, o tym, że powinniśmy realizować zabiegi kastracji i sterylizacji, no tak naprawdę walą w łeb, bo jeśli z 300 spada nam na 100, no to chyba coś jest nie tak. Mam nadzieję, że Pan nie będzie tego odbierał w żaden sposób ani politycznie, ani niemerytorycznie. To jest tylko i wyłącznie analiza dokumentów finansowych i to jest dopiero początek. I tak jak Państwu powiedziałam, początek tej góry lodowej. Zobaczymy, co dalej się odkryje. Dziękuję bardzo."

(zdjęcia i prezentacja stanowią **załączniki nr 29 i nr 30** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Tak, głos w dyskusji. Tomasz Kominek, bardzo proszę.”

Pan radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu Pani przewodnicząca. Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni mieszkańcy Płocka! Tym punktem zaczęliśmy na dzisiejszej sesji omawianie de facto spraw różnych. I zanim podzielę się z Państwem przygotowanym materiałem w tym punkcie, chciałbym poinformować Płocczan - bardzo ważnym tematem, który poniekąd jest spójny z ciężką zimą, którą kończymy, że dziś od strony Włocławka, bo dostałem przed chwilą informację, lodołamacze wykonały swoją pracę zgodnie z planem, dopłynęły i zawróciły do Dobrzynia. Z informacji, które otrzymałem, w dniu jutrzejszym lodołamacze wznovią pracę. Jeżeli zgodnie z planem wszystko będzie się układało dopłyną do Duninowa, do Płocka najpóźniej do

poniedziałku, jeżeli ten plan zostanie zrealizowany. Myślę, że w kontekście bezpieczeństwa jest to bardzo ważna informacja, która na pewno, na którą na pewno czeka duża część mieszkańców lewobrzeżnego Płocka i nie tylko. Szanowni Państwo, chciałbym wyraźnie zająć stanowisko i podzielić się refleksją w tym właśnie momencie, dotyczącą - po pierwsze - sytuacji, z jaką mierzyliśmy się tej zimy, a po drugie, sposobu prowadzenia publicznej debaty wokół płockiego schroniska. Kończąca się zima, to oczywiste, była jedną z najtrudniejszych od co najmniej kilkunastu lat. Silne mrozy, intensywne opady śniegu i długotrwałe ujemne temperatury nie były jedynie statystyką meteorologiczną, ale realnym zagrożeniem. W skali kraju i chciałbym, żebyśmy też o tym pamiętali, z wychłodzenia i złych warunków bytowych zmarło ponad czterdzieści osób. Do tego doszły liczne pożary, zatrucia tlenkiem węgla, urazy wynikające z upadków oraz wiele innych dramatów związanych z tą zimą. Te warunki - to oczywiste - dotknęły również zwierzęta, zarówno te dzikie, jak i pozostające pod opieką człowieka. Widzieliśmy zwierzynę leśną wychodzącą na drogi w poszukiwaniu pożywienia. Wiemy, że wiele zwierząt domowych musiało przetrwać noce przy temperaturach rzędu minus 20 stopni w dalece odległych od naszych wyobrażeń warunkach. To były trudne momenty dla wszystkich. Schronisko, w tym płockie, z pewnością także odczuło skutki tej zimy. To był okres zwiększonych kosztów, większego wysiłku organizacyjnego i presji operacyjnej, to oczywiste. Wielu mieszkańców dobrej woli chciało pomóc poprzez wsparcie rzeczowe, finansowe, czy wolontariat i za tę postawę, to jest bezdyskusyjne, należy podziękować i nisko się ukłonić tym wszystkim ludziom, którzy tak czynią, czynili i będą czynić. Czy wszystko funkcjonowało idealnie, patrząc na Pana prezesa, który dziś jest obecny na tej auli - z pewnością nie. Zawsze można poprawić komunikację, również z nami jako radą miasta, usprawnić organizację pracy, wzmocnić relacje między administracją, wolontariuszami a mieszkańcami. Każda instytucja publiczna powinna być gotowa do doskonalenia, to jest oczywiste z punktu widzenia samorządu. Niestety, teraz podzielę się osobistą refleksją. W pewnym momencie dyskusja ta przestała mieć charakter - to jest moje zdanie, oczywiście nie dotyczy to wszystkich, tylko małej części, ale to rzutuje na obraz wszystkich - ta dyskusja przestała mieć charakter merytoryczny, ponieważ zamiast argumentów zaczęły pojawiać się personalne ataki. Pozwolę sobie posłużyć się przykładami wypowiedzi kierowanych bezpośrednio do mnie, bo o innych myślę, że nie mam argumentu i podstaw do tego, żeby ich używać. Zaznaczam to świadomie, że będę posługiwał się tymi tylko kierowanymi do mnie, ale mam pełną świadomość, że na tej sali obecne są osoby, jak za chwilę wróci Pan prezydent, to na pewno będą te osoby, wobec których kierowano jeszcze bardziej wulgarne i obraźliwe komentarze. W moim przypadku były to między innymi słowa, pozwoliłem sobie wydrukować, będę to przekładał na język polski ze względu na mnogość błędów stylistycznych, ale będę to odczytywał: „tak cię tą bawi, to jest twoja merytoryka, jesteś zerem, cytując klasyka, zwykłym dzbanem” - pisze wolontariusz o imieniu bodajże Paweł. Albo... (niezrozumiały głos) Słucham? (głosy z sali: Skąd Pan wie, że to jest wolontariusz? Nie mamy takiego. (niezrozumiały głos)) Dobrze, nie ma, ale ja nie mówię, że to u Państwa, proszę nie odbierać tego osobiście i proszę dać mi dokończyć. „Skończ dyskusję, nędzna polityczna hiena” - piszą do mnie kolejne osoby, które empatycznie odnoszą się w stronę pomocy zwierzętom. No i tu bardzo interesujące, też bardzo interesujący komentarz kierowany do mnie osobiście: „byle kto z Radziwia, z nędznej szopy” - ja mam imiona i nazwiska tych osób - „byle kto z Radziwia, z nędznej szopy i myślisz, że masz szacunek wśród ludzi”, „wieś śpiewa i tańczy”, pomijam aspekty o moim ubiorze. I Szanowni Państwo... Szanowni Państwo, mógłbym mnożyć te wypowiedzi na social mediach, ale nie będę tego robił. I żeby była jasność, teraz kieruję to do Państwa - ja nie przytaczam tych cytatów, aby kogokolwiek piętnować, bo jako osoba publiczna jestem zwyczajnie przyzwyczajony do tego języka, ale się z nim nie godzę i mam do tego prawo, jak każdy człowiek, żeby nie godzić się z takim językiem, a przytaczam to po to, żeby też pokazać poziom debaty publicznej, który pojawił się wokół tematu schroniska. Jeśli zatem wobec

osób pełniących funkcje publiczne, w tym prezydenta miasta, kierowane są jeszcze ostrzejsze i bardziej prymitywne sformułowania, musimy sobie jasno powiedzieć - to nie jest kontrola społeczna, to nie jest dialog, to jest obniżanie standardów życia publicznego i zadaję pytania retoryczne do nikogo jakby nie... do nikogo z Państwa obecnych na tej sali, czy tak wygląda realna pomoc zwierzętom? Czy w ten sposób polepszył się byt choć jednego psa czy kota? Komu i czemu ma to służyć? Krytyka jest potrzebna. Bez konstruktywnej krytyki nie działają żadne samorządy. Kontrola społeczna jest fundamentem każdego samorządu. Emocje w sprawach dotyczących zwierząt są zrozumiałe, bo wynikają z wrażliwości. Ale jeżeli energia społeczna na social mediach jest kierowana w obrażanie ludzi, a nie w konkretne działanie, to tracą na tym wszyscy, przede wszystkim zwierzęta na tym tracą. Nie możemy pozwolić, moim zdaniem, aby schronisko którekolwiek, jakiekolwiek i gdziekolwiek stało się polem politycznych sporów, czy personalnych rozgrywek. To miejsce, które ma zapewnić opiekę i bezpieczeństwo. Na zakończenie, bo mam żal też do Pana prezesa jednego i drugiego, bo też szukaliśmy, ja szukałem próby kontaktu, natomiast pewnie, jak większość, no ciężko znaleźć tę próbę kontaktu i nić porozumienia było, natomiast chcę podkreślić, a nie chcę wzbudzać też jakichś negatywnych emocji - zawsze można poprawić jakość współpracy, można usprawnić komunikację, wzmocnić dialog i wypracować lepsze rozwiązania. Warunkiem jednak tego wszystkiego jest ton debaty publicznej. Więcej odpowiedzialności, mniej agresji, więcej faktów, insynuacji mniej, więcej współpracy, mniej podziałów - do takiej zmiany zachęcam i w imię dobra zwierząt oraz jakości życia publicznego w naszym mieście. Dziękuję bardzo, że mogłem to powiedzieć."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan radny Szymon Stachowiak, bardzo proszę.”

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Ja uzupełnieniem do dyskusji. Myślę, że wszyscy zgadzamy się co do negatywnego wpływu na debatę jakim jest hejt. Ze swojej strony mogę tylko dodać - jak ktoś potrzebuje się wyżyć, to może na mnie, mnie to nie rusza. Ale absolutnie nie sprowadzamy tej dyskusji, szeregu pytań i wątpliwości, które mamy w obszarze finansowym teraz do tylko i wyłącznie o dyskusji o hejcie i o tym, że ta debata ma taki, a nie inny charakter, bo uważam, że w interesie miasta, w interesie spółki, w interesie schroniska, w interesie wszystkich jest to, abyśmy szereg tych pytań co do kwestii organizacyjnych na nie odpowiedź poznali, abyśmy te nieprawidłowości wszyscy byli w stanie rozwiązać. I chciałbym, abyśmy w tej dyskusji skupili się przede wszystkim na tym i przede wszystkim na merytoryce. Ja jako jeden z pierwszych wyszedłem z tych publicznie, co było dla wielu zaskoczeniem, ludzi odcinających się od hejtu i nagonki i dalej się tego absolutnie trzymam. Pani poseł zadała szereg, moim zdaniem, bardzo ważnych pytań, kwestii, które naprawdę chcemy wyjaśnić. Być może się okaże, że wszystko jest w porządku, tylko poznajmy te fakty, tę rzeczywistość, z czego wynikają rozbieżności i dlaczego tak jest, i absolutnie skupmy się tylko i wyłącznie na merytoryce i na faktach, bo tu mówimy o pieniądzach publicznych, tu mówimy o płockich zwierzętach i tu mówimy o szeregu bardzo poważnych wątpliwości.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Sekundeczkę. Dziękuję bardzo. Pan prezydent Andrzej Nowakowski, bardzo proszę.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Ja bardzo chciałbym podziękować za tę dyskusję, zarówno jeden, drugi, jak i trzeci głos. Rzeczywiście Pani poseł, te wszystkie wątpliwości, odnosząc się do protokołu, czy ewentualnie do informacji, które Pani zechce nam przekazać na piśmie, poprosimy spółkę o wyjaśnienia, dlaczego są te rozbieżności w dokumentach, które są przedstawiane miastu, a

które Pani otrzymała. Na ten moment nie jestem w stanie wyrokować. My opieramy się na tych dokumentach, które otrzymaliśmy w formule sprawozdań. Sama Pani poseł powiedziała, generalnie schronisko od lat prowadzone jest przez spółkę, w tej chwili PreZero, wcześniej SUEZ, SITA, to już właściwie kilkadziesiąt pewnie lat, natomiast... i zawsze wybierane jest w formule przetargu. To też jest tak, że jakiś inny podmiot również mógłby się zgłosić i poprowadzić schronisko. Do tej pory mamy z reguły jedną tylko ofertę i dlatego z tą firmą negocjujemy i później przekazujemy środki, a następnie otrzymujemy sprawozdanie. W kontekście dobrostanu zwierząt, no tutaj wszystkim nam oczywiście zależy na zachowaniu tego dobrostanu. Cieszę się, że także Pan radny, Pan przewodniczący Stachowiak, po swojej wizycie w schronisku, zresztą zapraszam wszystkich radnych, którzy chcieliby zobaczyć schronisko i zwierzęta w naszym schronisku, podobnie zresztą jak i sami mieszkańcy, którzy mają okazję wyprowadzać zwierzęta chociażby podczas licznych rodzajów akcji, także lokalne płockie media, które uczestniczą w różnego rodzaju akcjach nagłaśniając je także w kontekście adopcji również, w mojej ocenie to wszystko sprawia, że schronisko od wielu lat funkcjonowało w sposób dobry, poprawny, co zresztą potwierdzały liczne kontrole. Jeśli, tak jak Pani poseł zauważyła, w pewnych były jakieś nieścisłości w protokołach tych kontroli, to także trzeba wyjaśnić. Natomiast te kontrole wskazywały, że schronisko funkcjonuje w sposób dobry albo poprawny, oczywiście z pewnymi uchybieniami, które także w wyniku no kontroli należało następnie poprawiać. Szanowni Państwo, natomiast rzeczywiście tutaj chyba to, czego najbardziej brakuje, to jakiejś woli, porozumienia i chęci do dialogu, otwartości. Ja na poprzedniej sesji zadeklarowałem, że jestem gotów uczestniczyć w no w „cudzysłowie” mediacjach. Następnego dnia, czy dwa dni później spotkałem się z przedstawicielką jednej z... jednego ze stowarzyszeń. Zresztą wprost zapytałem, czy Pani rzeczywiście mogą uznać, że reprezentuje to stowarzyszenie. Odpowiedziała Pani, że tak, że reprezentuje. No ustaliliśmy, że punktem takim wyjścia jest kwestia tego porozumienia, które będzie sankcjonowało powrót wolontariuszy do schroniska i rozmowa z Panią dyrektorem w kontekście poprawy rzeczywiście komunikacji i relacji między wolontariuszami a Panią dyrektorem. Następnego dnia pojawiła się petycja o odwołanie Pani dyrektora. Znacząco tutaj rzeczywiście szukać jakiegoś pola do kompromisu i mediacji w takiej sytuacji. Nie mówię, że jest to niemożliwe. Powiedziałem, że bardzo trudne to jest. Natomiast ja wierzę, że wszystkim nam zależy na jednym - na dobrostanie zwierząt, na tym, żeby nasze, czy zwierzęta w naszym schronisku były bezpieczne, żeby były zadbane, żeby były otoczone właściwą troską. I jestem przekonany, że wszyscy możemy do tego dążyć. Natomiast to, co powiedział Pan radny, przewodniczący Kominek, no ta cała atmosfera hejtu, która jest skierowana przede wszystkim w stronę Pani dyrektora, także w stronę innych publicznych osób, w części także pracowników schroniska, sprawia, że rzeczywiście dzisiaj, no także w kontekście lekarza weterynarii, trudno znaleźć nawet chętnych do pracy w schronisku. I oczywiście to jest wyzwanie, któremu musi sprostać Pani dyrektor. Natomiast na pewno w tej atmosferze hejtu i wzajemnej, no nawet nie niechęci, ale nienawiści, będzie to bardzo, bardzo trudne. Tak jak powiedziałem, nieprawidłowości trzeba wyjaśnić. Jeśli coś jest do poprawy, trzeba to poprawić i podejmować kolejne działania. Natomiast w kontekście powrotu wolontariuszy do schroniska, z tego co wiem spółka, bo to nie Pani dyrektor, ale spółka przedstawiła wszystkim trzem stowarzyszeniom, które wcześniej funkcjonowały w ramach wolontariatu w schronisku, propozycję przedłużenia na takich samych zasadach obecności wolontariuszy w schronisku i te propozycje, przynajmniej przez jedno stowarzyszenie, nie zostały przyjęte. Wiem, że jest perspektywa dalszych rozmów, negocjacji, natomiast ona musi być gotowa z obu stron, bo jeszcze raz powtórzę, wszystkim nam zależy na dobrostanie zwierząt, które przebywają w naszym schronisku. Także o te wyjaśnienia w kontekście wątpliwości i pytań Pani poseł także jako samorząd zwrócimy się do spółki. Bardzo, bardzo dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan Szymon Stachowiak, bardzo proszę.”

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Ja chciałem tylko dopytać, Panie prezydencie, bo żeby to wybrzmiało, bo ten problem już trochę funkcjonuje, my to sygnalizujemy. Pani poseł tam od blisko miesiąca w tym PreZero jest regularnie, chciałem się dopytać, jakie miasto już... jakie działania miasto do tego czasu podjęło w sprawie wyjaśnienia tego wszystkiego, bo o tych nieprawidłowościach już trochę wiemy.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Uprzejmie proszę, Pani poseł Wioletta Kulpa.”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Panie prezydencie, nie wiem, jak Panu to bardziej dobitnie wytłumaczyć, ale powiem tak: ja do spółki PreZero nie będę już więcej chodziła, nie będę prosiła, błagała, pisała, bo szkoda mojego czasu. Ja Panu zgłaszam publicznie, jeśli Pan nic z tym nie zrobi jako Prezydent Miasta Płocka, że w moim przekonaniu są zastrzeżenia co do wydatkowania środków publicznych, i jeśli Pan tego nie rozumie, jeśli owija Pan to w papierek, który szeleści, to naprawdę nic Panu z tego nie wyjdzie, bo mamy brutalną prawdę, którą Pan jako prezydent, jako osoba, która dysponentem jest tych środków publicznych, bo przekazuje je do spółki PreZero, nie twierdzę, że na pewno tam są jakieś gigantyczne przekręty, ale Panu mówię o tym, co się dzieje w tej chwili. Mówię Panu o tym, że takie sytuacje, które mają miejsce w dwóch różnych dokumentach kwalifikują się na doniesienie do prokuratury, Szanowny Panie, nie ma innego wyjścia. Ja jestem potraktowana przez was jako piąte koło u wozu, które znowu Kulpa coś przysłała i znowu chce. Tak byłam traktowana przez Państwa i ja się tak czuję w tym momencie. Nie odpowiadaliście na moje maile, nie odpisywaliście, nie oddzwanialiście, mimo że o to prosiłam. Mało tego, sami się umawialiśmy, pamięta Pan, po posiedzeniu rady nadzorczej na wtorek, sami poprosiliście o to, żebym nie prosiła was o dokumenty w piątek jak byłam, tylko przesuniemy to na wtorek, bo my w poniedziałek mamy posiedzenie rady nadzorczej i tacy zajęci będziemy. Nic mi nie przesłaliście. Wrywkowe protokoły kontroli, czternaście, tak jak powiedziałam, a na resztę dokumentów wrywkowych mogłam czekać czternaście dni i się doczekałam, ale później już na odpowiedź się nie doczekałam. I tak to wygląda. I co? Ja przychodzę, ta Pani w sekretariacie znów biedna musi się tłumaczyć z Pana prezesa, że go nie ma, że nie odbiera i tak dalej. No nie, no nie da się. Po prostu się, Panie prezydencie, nie da. Natomiast niestety, Panie prezydencie, ja nie jestem w stanie i wydaje mi się, że Pan też powinien to zrobić, skierować wniosek do prokuratury, bo to są środki publiczne, wydatkowane z naszych kieszeni, z pieniędzy mieszkańców. Ja Pana informuję, a Pan mówi: no dobrze, to Pani napisze mi maila, opisze całą sytuację, pismo napisze. No nie, Panie prezydencie, to jest zaprotokołowane. Przecież wy to wszystko macie. Mało tego, mogę prezentację wam dać, Panowie mają, Pan sobie przejrzy to wszystko. Ja nie będę do Pana pisała piątego, dziesiątego, bo już naprawdę tyle do Pana piszę, a Pan i tak mi odpowiada na okrągło albo odpowiada niezgodnie z faktycznym stanem. To po co to? Dlaczego mamy się bawić w te papierki? To jest śmieszne w tej chwili, to co Pan mówi. Ja oczekuję jasnego wyjaśnienia przez organy zewnętrzne, które będą w takim razie tę sprawę wyjaśniać. Natomiast Pan mówi, że nie ma weterynarza. Ja Panu powiem tak: wie Pan czemu przypuszczam, że nie ma chętnych weterynarzy? - bo nikt nie chce współpracować z Panią dyrektorem. Wie Pan dlaczego? Dlaczego? Ja Panu powiem tak: wie Pan dlaczego jest taka sytuacja z osobami, które są społecznikami, oni robią to, bo kochają zwierzęta. Mało tego, wie Pan co, jak rozmawialiśmy, czy chcą zaostrzyć, czy chcą coś więcej zrobić, Pan mówi o tej petycji, przestaniemy mówić o tej petycji. Oni mówią, że nie chcą zaostrzać tego konfliktu, bo oni chcą

wrócić do schroniska, oni chcą wrócić do tych zwierząt, oni chcą się nimi opiekować, a niestety wszyscy stoicie im na drodze. Pytanie po co? Jaki macie w tym cel? Przecież to są ludzie, którzy chcą was odciążyć. Ba, nie będziecie musieli kombinować z protokołami do Inspekcji Weterynaryjnej, bo te dwa spacerki w tygodniu będą, bo są wolontariusze, którzy bardzo chętnie to zrobią, a tak musicie się gimnastykować. Także, Panie prezydencie, i jeszcze jedna sprawa - nie wiem, co Panu naopowiadała Pani dyrektor, co Panu naopowiadał Pan prezes, ale może jakby Pan tak posłuchał trochę tej drugiej strony, może by Pan spotkał się z wolontariuszami i nie tylko z tym jednym stowarzyszeniem, którego jest prezesem Pani Krasuska, tylko z tymi innymi stowarzyszeniami i Panu by powiedzieli, że stowarzyszenia są traktowane... Inaczej - że stowarzyszenie, którym kieruje Pani Krasuska, notabene z całym szacunkiem, ale dyrektor schroniska i jednocześnie jest prezesem stowarzyszenia zajmującego się wolontariuszami, nie wiem, w mojej ocenie to jest... raczej nie powinno tak funkcjonować. Powinna sama się zrzec, nie wiem, być honorowym przewodniczącym, ale to jest oczywiście jej wybór, wola. Tylko, że ta cała sytuacja z dzieleniem ludzi, że wy jesteście z tego stowarzyszenia, a wy jesteście z mojego stowarzyszenia, proszę zapytać się tych osób, proszę z nimi porozmawiać. Naprawdę zostanie Pan, otworzą się może Panu oczy i nie tylko, i będzie Pan w stanie wtedy mógł zrozumieć, w czym jest tak naprawdę problem w tym schronisku, w czym jest problem z konfliktem z wolontariuszami. Bo ja, drodzy Państwo, jak jestem już tu tyle lat, to ciągle gdzieś tam przemyka mi ten konflikt z wolontariuszami. Może postarajmy się jakoś normalnie złożyć, ułożyć te relacje, a nie narzucamy coś, nie mówmy na przykład... Zresztą ja wprost zadałam Panom pytanie, czy według was praca wolontariusza w schronisku powinna polegać na tym, że wolontariusz przychodzi, przypina smycz, wychodzi na spacer, oddaje pieska, odpina smycz, zamykany jest w końcu? Panowie mi z rozbijającą szczerością odpowiedzieli: tak, tak. No bo po co ma więcej się wolontariusz wcinać, po co ma mówić, że nie wiem, psu trzeba coś pomóc, lepszą usługę weterynaryjną zaproponować, może nie wiem, lepsza karma, coś się dzieje, zauważył coś. No to od czego są w końcu ci wolontariusze, żeby tylko chodzić na spacer? No nie, naprawdę. To nie jest też tak, że oni nie mają żadnej wiedzy, bo tak mi mówiono. No przecież ci ludzie nie mają żadnej wiedzy z zakresu weterynarii. No Matko Święta, no ja też nie mam wiedzy weterynaryjnej, ale jak mi kot miał problemy, to pojechałam z nim do weterynarza. No nie da się inaczej, Panie prezydencie. No trzeba pomóc zwierzęciu, ono Panu tego nie powie, to widać po nim, tak - oczy, zachowanie, ruchy, no naprawdę to jest widoczne. Ale jeśli z drugiej strony nie ma zrozumienia, dlatego że ty nie jesteś z mojego stowarzyszenia, no to sorry, daleko tak nie pojedziemy. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Andrzej Nowakowski.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani poseł, wydaje mi się, że nie do końca zrozumiała Pani moją wypowiedź, bo Pani powiedziała o nieprawidłowościach i ja, dziękując Pani... (niezrozumiały głos) Nie, powiedziałem, że odniesiemy się do protokołu, chyba że zechce Pani napisać. Więc w tym momencie nie widzę przeszkód, odnosząc się do protokołu, jeśli Pani zechce uszczegółwić, przekazać te dokumenty, którymi Pani dysponuje, jak najbardziej zadeklarowałem i podtrzymuję - podejmiemy te działania. Dziękuję bardzo. Natomiast w kontekście wolontariuszy już się wypowiedziałem w podobnym duchu, że z obu stron potrzebna jest gotowość do współpracy i wtedy na pewno łatwiej będzie dbać o dobrostan zwierząt. Powtórzę jeszcze raz, wielokrotnie o tym mówiłem, akurat zanim Pani dyrektor Krasuska nie została szefową schroniska, w ogóle tam nie było wolontariuszy. To jej działania doprowadziły do sytuacji, w której wolontariusze pojawili się w schronisku i w trudnej współpracy. Ja mam tego świadomość i wiem, że różne sytuacje miały tam miejsce, które nie powinny mieć tego miejsca. Natomiast obecność wolontariuszy

jest czymś potrzebnym, ważnym i w mojej ocenie wręcz koniecznym, jeśli chodzi o schronisko, natomiast wymaga to ustalenia pewnych zasad i tego, jak rozumiem, dotyczy porozumienie między spółką PreZero a poszczególnymi stowarzyszeniami. Dziękuję bardzo. Wiem, że takie spotkanie ma wkrótce się odbyć, więc jestem dobrej myśli, że dojdzie do porozumienia. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan radny Mirosław Milewski.”

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Dwie krótkie sprawy. Pierwsza to może taka trochę bardziej optymistyczna, radosna. To już tak słuchając tej dyskusji skojarzył mi się pewien fragment znanego i lubianego filmu polskiego „Seksmisja”, gdzie nagle odkryły służby Archeo, że niezły bałagan jest w tym PreZero. A tak finansowo chciałbym poprosić Pana skarbnika, żeby może przeanalizował kilka elementów tych rozbieżnych sprawozdań. Szczególnie zwróciłbym uwagę na dwa. Pierwsze to są koszty administracyjne, no bo, jeśli prawdą jest, że na około 3 100 000 budżetu schroniska około 600 000 to są koszty administracyjne PreZero, to coś jest nie tak. I dodatkowo, jeśli przychody na prowadzenie schroniska pochodzą z kilku czy kilkunastu ościennych gmin, tudzież ze Związku Gmin Regionu Płockiego, to tak naprawdę jest to całkiem niezły biznes. Więc może przeanalizować również sytuację - teoretycznie -powierzenia w jakimś określonym, sensownym czasie tego zadania, tej usługi może jednej z miejskich spółek, na przykład Ogród Zoologiczny, na przykład Muniserwis, do rozważenia zupełnie, zupełnie poważnego. Niech te pieniądze zostają, jeśli już mają być koszty administracyjne 600 000, to niech one zostają w spółce miejskiej. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Skończyliśmy dyskusję dotyczącą tego punktu.”

### **Ad. pkt 15**

#### **Informacja w sprawie likwidacji garaży przy ulicy Na Skarpie.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do punktu: informacja w sprawie likwidacji garaży przy ulicy Na Skarpie. Nie wiem, kto był wnioskodawcą tego. Też Pani poseł, tak? Bardzo proszę. (niezrozumiały głos) No radni, dobrze.”

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „To jakbym mogła jeszcze Panów poprosić o ten slajd dotyczący Na Skarpie. I otóż tak, Panie prezydencie, nie wiem, dlaczego Pan mnie tak nie lubi. Ja Pana lubię generalnie, tym bardziej, że w klubie jednym byliśmy kiedyś, ale nazwał mnie Pan kłamcą i tak mi się przykro zrobiło, Panie prezydencie, tak publicznie mnie nazywać kłamcą. Otóż, Panie prezydencie, zapomniał Pan tylko o jednym powiedzieć, że Pana wojewoda, Pan Frankowski, ojej, z muzyczką mam, że Pana wojewoda, mówię Pana kolega, nie wiem, czy partyjny, czy tam jesteście w strukturach partyjnych czy nie razem, napisał Panu 4 grudnia 2024 roku decyzję nr 170/SPEC/2024, która uchyla Pana decyzję na budowę tych, wykorzystanie ZRID-u na zburzenie tych garaży, a wcześniej, jak Państwo pamiętacie, w 2023 roku Pan prezydent ubolewał, że Pan wojewoda Tobiasz Bocheński, ten niedobry PiS, mu unieważnił ZRID i nie może działać. Otóż Pan wojewoda Frankowski uchylając decyzję Panu prezydentowi drugi raz, no bo drugą wydał, stwierdził, że rzeczywiście wykracza ona poza przepisy ZRID-u, czyli nie można jakby obejmować przestrzeni również tych terenów

zielonych, parkingu i tak dalej. I otóż właśnie tutaj pokazuję Państwu tę decyzję, żeby nie być gołosłowną i na następnym slajdzie jest czarno na białym: po dokonaniu wnikliwej analizy oraz mając na uwadze powyższe zarzuty skarżących, stwierdzić należy, iż organ pierwszej instancji nie przeanalizował, czyli Pan prezydent, dostatecznie celów wyłączenia nieruchomości poszczególnych pod realizację tej inwestycji drogowej. Są wszystkie te działki wymienione. Kolejny slajd poproszę i jeszcze następny, to tutaj już przeczytałam Państwu. Później jest: podkreślić należy, iż budowy zielenca, w szczególności o dużych rozmiarach, nie można zakwalifikować jako cel publiczny określony w art. 6 wyżej wymienionej ustawy, pomimo zlokalizowania go w pasie drogowym projektowanej drogi gminnej. To jest na kolejnym slajdzie. Tutaj były te działki, jak Państwo widziecie. Jak Pan przeczuci na kolejny, to będzie to zdanie, które czytałam. O, to jest właśnie to. I kolejne jeszcze przytoczone fragmenty orzeczeń sądowych, którym podpira się wojewoda wyraźnie świadczą o nieprawidłowym określeniu zakresu obiektów budowlanych w analizowanym... Znaczą, jeśli Państwo sobie życzyacie, to urząd miasta może to Państwu udostępnić. Ścisłej mówiąc, jak Pan urągiwał na Pana wojewodę Bocheńskiego, to tak na dobrą sprawę Pan wojewoda Frankowski potwierdził to, co wcześniej Pan wojewoda określił, że Pan wydał decyzję ZRID niezgodnie z prawem. Pan prezydent mimo wszystko 6 października po decyzji Pana wojewody, po prawie roku, postanowił po raz trzeci wydać, a może się uda, do trzech razy sztuka, decyzję ZRID znów na wyłączenie właścicieli garaży. I drodzy Państwo, nie wiem, czy ktoś z Państwa się wówczas odwołał, bo w styczniu w wywiadzie - w styczniu albo końcówka grudnia, już nie pamiętam - Pan prezydent Zieliński wypowiedział się, że nikt się nie odwołał od tej decyzji Pana prezydenta, w związku z tym ta realizacja będzie kontynuowana. Natomiast to, co jest ważne, 2025 rok, przyjęcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, drodzy Państwo, Pan prezydent w tym momencie powiedział, że realizuje tak naprawdę decyzję swojego poprzednika, Pana prezydenta Mirosława Milewskiego, ponieważ to wówczas radni przyjęli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego fragmentu, w którym nakreślili mu, że ma budować parking w poziomie zero. No i tu się roz mijamy, Panie prezydencie, ponieważ § 15 te jże uchwały, na którą się Pan powołuje, notabene wtedy chyba Pan też był radnym, jak pamiętam, niestety nie było głosowania imiennego, wtedy głosowaliśmy przez podniesienie ręki i nie wiem, czy Pan prezydent też głosował za tą uchwałą, może by Pan sobie przypomniał, nie, w § 15 jest napisane: dla terenów oznaczonych na rysunku planu symbolem U/P, czyli usługi i parking, ustala się jako przeznaczenie podstawowe tereny komunikacyjne parking jako przeznaczenie dopuszczalne usługi z zielenią towarzyszącą. I dalej to mamy, proszę Państwa, napisane, co będzie planowane w parkingu: 1) placu parkingowego z zielenią towarzyszącą, 2) garażu podziemnego jako części podziemnej obiektu usługowego, 3) garażu wielopoziomowego o dwóch kondygnacjach naziemnych. W związku z tym, Panie prezydencie, kto tu jest notorycznym kłamcą? Ja czy Pan? Bo Pan jak wół miał napisane, że mógł Pan skorzystać w 2019 roku, kiedy tam brukował tą przestrzeń za garażami na parking, mógł Pan zrobić tam parking wielopoziomowy zgodnie z tym, co mówi miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z 2005 roku, na który się Pan powołuje, że ja i prezydent Milewski, Pan nie, Pan nie był wtedy radnym, jak rozumiem, bo Pan twierdzi, że to my głosowaliśmy tylko, nie? Pan prezydent przygotowywał, ja głosowałam, Pan nie, Pan nie był radnym. (niezrozumiały głos) No nie wiem, czy jeszcze był, ale no na pewno był, bo pamiętam ulotki z logo PiS-u i siedział tam i mówił, że na prawo od niego to tylko ściana. Więc, drodzy Państwo, jak to jest możliwe, że Prezydent Miasta Płocka, po pierwsze, stara się Pan, mimo całej sympatii dla Pana, jednak chyba nie wiem, czy przestać Pana lubić, czy nie wiem, co zrobić, że stara się Pan mówić, że ja jestem kłamcą, że jakaś kłamczucha, nie wiem, no o co chodzi, kiedy wystarczy dojść do tego dokumentu i sprawdzić i bardzo łatwo Pana zweryfikować i rozszyfrować, że Pan mija się z prawdą, delikatnie mówiąc. Nie można w ten sposób postępować. Nie wiem, dlaczego Pan

nie chce ze mną funkcjonować w jakimś normalnym bycie, relacjach, no bo żyjemy w tym samym mieście, no może Pan poza granicami, ale mimo wszystko Pan tu pracuje i żeby działać na rzecz tego miasta, żeby to rozwijać, żeby nie zwijało się to miasto. I takie walki plemienne w jednym mieście, Panie prezydencie, naprawdę niczemu nie służą. Tym bardziej, że przychodzą tu mieszkańcy, proszą o wsparcie, proszą o pomoc. To spotkanie, które było w Szkole Podstawowej nr 18 w 2023 roku ja dokładnie je pamiętam, kiedy Pan mówił, że nie dostał Pan środków od wojewody na wycenę tych nieruchomości, tych garaży, w związku z tym Pan nie może tego zrobić, ale w czerwcu Pan je dostał, dobrze, to ja teraz już zrobię, mimo że wojewoda mi uchylił tą decyzję, ja się od niej nie odwołam, wycenię Państwu te garaże i będziemy działać. I nawet nie wiem, były zapowiedzi prezydenta Zielińskiego, że się spotkacie Państwo z tymi mieszkańcami, że będzie normalna rozmowa. Tymczasem dwa lata mija, Państwo z rozbijającą szczerością mówicie, że tych pieniędzy już nie ma, bo je wydaliśmy na coś innego, a że będziemy czekać teraz na rzeczoznawcę, no bo trzeba będzie wyznaczyć. I teraz jeszcze to, co jest największym z Państwa strony, no nie wiem, jak to określić już, ale to jest tak uderzające w tych ludzi, którzy w dużej mierze to są starsze osoby, które tam mieszkają od lat, naprawdę nie jest czas na to, żeby, nie wiem, oni teraz po sądach chodzili, dochodzili swoich praw czy czegośkolwiek, Państwo wysłaliście im taką powiastkę z Urzędu Miasta Płocka, że jak się zrzekną dobrowolnie własności tego garażu, przyjdą do urzędu, podpiszą papier, to dostaną 5% więcej wartości. Ale zaraz, ale od czego? Od jakiej wartości, jak nic nie jest wycenione? To ci ludzie w ciemno mieli Panu uwierzyć na ładne oczy i nie tylko, że no zrzekną się własności i dostaną więcej o 5% wartości tej nieruchomości, ale nawet nie wiedzą, jaka jest wycena. No to o czym my tu rozmawiamy? Panie prezydencie, dlaczego wy w ten sposób postępujecie z mieszkańcami? Przez ponad dwa lata nic w tym temacie nie zrobiliście, tylko ciągle pisaliście pisma, chcieliście znowu przepchnąć ZRID, no wam prezydent... ten wojewoda Frankowski uniemożliwił to znowu, ale znów się Pan pcha z tym ZRID-em, znowu trzeci raz pisze o ZRID. Kurczę, no pytanie zasadnicze, Panie prezydencie - niech Pan powie, po co Pan tak to robi, po co Pan tak w taki sposób postępuje? Dlaczego przez dwa lata nie spotkaliście się z tymi ludźmi, nie rozmawialiście, mimo zapowiedzi nie zrobiliście tej wyceny, a obwinialiście ten niedobry PiS, że wam pieniędzy nie dał? Dostaliście, wydaliście na coś innego. Naprawdę to jest nie fair. To jest głębokie, patologiczne zachowanie, które jest nie fair w stosunku do tych ludzi. I teraz z rozbijającą szczerością mówicie, że nikt się nie odwołał. Pytanie, mówiąc to, że ludzie o tym nie wiedzieli, to powiem Panu dlaczego. Bo byłam u Pana Niesłuchowskiego, który teraz zastępuje Pana dyrektora i zadzwoniliśmy do tego... (niezrozumiały głos) Pan prezydent się, przepraszam, Pan przewodniczący Siemiątkowski dojechał już. Dlaczego nie postaraliście się porozmawiać z tymi osobami i ustalić pewnych elementów, które nie byłyby teraz taką nerwówką i mówieniem im, że wszyscy otrzymali korespondencję? Ja pojawiłam się u Pana Niesłuchowskiego, nie było ze mną tego Pana, który zgłaszał się na interwencję, ale wydzwoniliśmy go i ten Pan był na głośnomówiącym, rozmawiał z Panem Niesłuchowskim i okazuje się, że on od roku nie mieszka pod tym adresem, pod którym mu wysyłaliście tą korespondencję i on po prostu jej nie miał. Na odpowiedź, że tam jest jakaś Pani podpisana, ten Pan powiedział Panu Niesłuchowskiemu, że on takiej Pani nie zna. Więc nie wiem, jak to do końca jest prowadzone. Fakt jest taki, nie wiem, czy możecie Państwo potwierdzić na stan dzisiejszy, czy w końcu ta decyzja jest w mocy, czy faktycznie są jakieś odwołania od tej decyzji z innego powodu, na przykład tego, że nigdy nie wiedział dany... dana osoba, czy jest faktycznie uczestnikiem tego postępowania i nie wiedziała o toczącym się postępowaniu. I Panie prezydencie, niech mi Pan powie z ręką na sercu, dlaczego Pan po raz trzeci próbuje to dopchnąć kolanem? Dlaczego?"

(prezentacja stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję

bardzo. Pan prezydent Artur Zieliński.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Szanowni Radni! Mieszkańcy! Pani Poseł! No padło kilka kwestii, ale myślę, że jedno pocieszające jest takie, że chyba nie utrudnialiśmy z dostępem do informacji, Panie dyrektorze, bo mogę już tutaj w tej chwili powiedzieć - Pan Piotr Niesłuchowski od 2 marca pełni obowiązki dyrektora obszaru architektury i strategii, w związku z powyższym ma i miał moje pełne pełnomocnictwo, i wszyscy w obszarze architektury do tego, żeby udzielać Pani poseł pełnej informacji. To może tak, nie będę tutaj używał sformułowań, które wielokrotnie padły: ktoś się myli z prawdą, czy też ktoś mówi nieprawdę, ktoś kłamie. Ja bym się chciał oprzeć na faktach. No Szanowni Państwo, ciężko stwierdzić, że ktoś, kto jest właścicielem garażu, a te garaże mają zniknąć, taka informacja wszem i wobec funkcjonuje od dwudziestu lat, a na pewno od trzech lat, a na pewno od roku 2021, prędzej czy później ci właściciele otrzymywali, czy w jednym, czy w drugim procesie związanym z uzyskaniem pozwolenia na budowę, taka informacja była, bo jest konieczna do przekazywania zgodnie z uchwałą z 2023 roku, która obliguje architekturę do tego, że ma poinformować wszystkie strony, które są stronami w danym procesie realizacji inwestycji. I podobnie było w tym przypadku. Nie chcę nawiązywać do tej rozmowy, która odbyła się u Pana Piotra, czy to była osoba całkiem nieznaną, czy to była mama, nie wiem. Informację, którą posiadamy w zakresie adresów, jest to... są to dane z ewidencji gruntów, czyli ewidencji, która jest zobligowana do tego, że każdy mieszkaniec, który jest zameldowany i ma obowiązek taką informację przekazać, jest baza ogólnodostępna dla wszystkich. Każdy obszar administracji korzysta z jednej bazy danych. I teraz, czy tam mieszka mama tego Pana, czy ktokolwiek inny, my skutecznie jako my jako organ administracji dostarczyliśmy. Nie wróciła do nas informacja zwrotna, ktoś odebrał, podpisał się i ma Pani tą wiedzę, bo podczas tej rozmowy była taka informacja i ten Pan potwierdził, tak, ta Pani, nie będę używał imienia, nie wiem, czy była mamą, czy z kimś spokrewniona. (niezrozumiały głos) Okej, ale to dobrze, ale ja tylko mówię o Pani interwencji, która się odbywała. Szanowni Państwo, pierwszy slajd, który pokazała Pani poseł, to jest potwierdzenie tego, co realizujemy, jeżeli chodzi o urząd w sposób prawidłowy. Wojewoda w 2024 uchylił decyzję i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia, co administracja uczyniła niosząc na nowej dokumentacji, na nowym ZRID-zie, wszystkie uwagi ze strony Pana wojewody. Tak, Pani poseł, te uwagi zostały umieszczone tak, żeby ta decyzja nosiła znamiona prawidłowej. Szanowni Państwo, ja już o tym przytaczałem i znów nie chcę tutaj wracać do wypowiedzi Pani poseł o jakimś moim wywiadzie, o którym się dowiedziałem, że jakiegoś wywiadu udzieliłem. To jest nieprawda. Żadnego wywiadu nie udzieliłem. W informacji, którą Pani przekazała, posłużyła się Pani informacją, która pojawiła się w portalu, czyli w jednym z płockich dzienników, a było to przytoczenie mojej wypowiedzi na odpowiedź z interpelacji z 17 listopada, więc żadnego wywiadu w tym zakresie nie udzieliłem. Posługiwała się Pani wypowiedzią sprzed dwóch miesięcy rzucając, że ja udzieliłem jakiegokolwiek wywiadu w tym temacie. No to jest takie trochę nie do końca sprawdzenie informacji w zakresie prawidłowości. Szanowni Państwo, odpowiadając na informację Pani poseł, tak, 2,5 roku temu na prośbę mieszkańców i przewodniczącej rady osiedla spotkaliśmy się z mieszkańcami, ponieważ wówczas to mieszkańcy byli zaniepokojeni. Byliśmy w trakcie procesu realizacji inwestycji, pierwszego etapu, czyli budowaliśmy ulicę Na Skarpie. To mieszkańcy nas poprosili o to, żebyśmy się spotkali i wyjaśnili, czy Pan prezydent będzie dalej realizował to przedsięwzięcie tak, żeby doprowadzić do sytuacji, w której tych garaży nie będzie. Na tym spotkaniu byli zarówno mieszkańcy tego osiedla, którzy nie są właścicielami, a codziennie patrzą na te zrujnowane już niejednokrotnie garaże i miejsca, które no straszą, jeżeli chodzi o tą część miasta. Byli również przedstawiciele, którzy byli właścicielami tych garaży. Komunikaty były dwa. Po pierwsze Pan prezydent powiedział - będziemy dalej realizować ten proces, będziemy

występować z nowym pozwoleniem tak, żeby doprowadzić stan rzeczy do zapisanego w miejscowym planie w taki sposób, jaki jest zgodny z przepisami prawa. I takie postanowienie zostało przez Pana prezydenta zrealizowane. Na tymże spotkaniu ja powiedziałem jasno - jeżeli chodzi o właścicieli garaży, to realizując decyzję, realizację inwestycji celu publicznego, czyli realizację celu... realizację zakresu drogowego, nie ma możliwości, ja o tym powiedziałem na spotkaniu, nie ma możliwości, żeby właściciele garaży w procesie prowadzenia procesu przychodzili indywidualnie do Pana prezydenta, czy do mnie, zastępcy prezydenta, czy do dyrektora MZD i ustalali w sposób indywidualny cenę garaży. No nie ma takiej możliwości, bo nagle się okaże w sposób paradoksalny, że Pan prezydent z Panem Janem ustalił wartość taką garażu, z kimś innym, innym. Ustawodawca nałożył kolejność, a kolejność, Pani poseł, jest następująca - zgodnie z ustawą z 2003 roku, która to ustawa umożliwiła wzrost inwestycji w zakresie wszelakich na terenie państwa określiła jasno proces i my się go trzymamy. W pierwszej kolejności decyzja ZRID zostaje wydana i uprawomocniona i ta decyzja z 6 października została uprawomocniona i weszła w życie. Kolejnym etapem, który został przez nas zrealizowany po wcześniejszych trzech korespondencjach wysyłanych do dwudziestu dwóch właścicieli garaży, a więc od listopada, przepraszam, od lipca do listopada trzykrotnie byli informowani właściciele garaży o przystąpieniu do procesu związanego z realizacją inwestycji, o zebraniu materiału dowodowego i o wydaniu decyzji 6 października. Na każdym etapie mieszkańcy mieli możliwość przyjść, wszyscy ci, i zapoznać się. Przyszło dwóch. Nikt z nich się nie odwołał. Czyli świadomość i wiedza była o realizacji inwestycji we wszystkich wskazanych kierunkach, jakie są przez ustawodawcę. Kolejnym etapem, który został zrealizowany, czyli po skonsumowaniu decyzji ZRID, obszar obrotu nieruchomościami na początku grudnia wysłał do tych samych, do 22 właścicieli - tak, Pani dyrektor, 22 czy 21? - 21 właścicieli, bo jest 20 garaży chyba i 21 właścicieli, do 21 osób wysłała informację i to było w okresie między 11 a 18 grudnia, o tym, że właśnie w tej chwili obszar obrotu nieruchomościami wystąpił o środki w celu wyłonienia rzeczoznawcy, który dokona oceny. Czyli teraz czekamy na wyłonienie, trwa procedura wyłonienia rzeczoznawcy, tak, żeby rzeczoznawca mógł spotkać się z każdym właścicielem, a do tego czasu nie zostaną podjęte żadne działania inwestycyjne w tym zakresie, do czasu, kiedy rzeczoznawca nie spotka się z każdym właścicielem i nie dokona ekspertyzy tych garaży i ich zawartości. Czyli czwarty komunikat. No cóż, chyba że... Coś sobie tutaj zapisałem. Po co, a, dobrze, po co, po co te garaże? Nie będę podłączał teraz komputera, ale miałem wczoraj sposobność poprosić Pana dyrektora o to, żeby przejechał się raz jeszcze, bo kiedyś co tydzień jeździliśmy po tej ulicy jak była remontowana, ale Szanowni Państwo, realizacja tej inwestycji ma kilka znaczeń. Po pierwsze - zwiększy się ilość miejsc ogólnodostępnych. Został uwzględniony chodnik. Ja tam mam takie zdjęcia, one są ogólnie dostępne, jeżeli chodzi o portal mapowy, na nim widać zdjęcia z 2019, Google Maps z 2017, 2020 i widać, że ludzie poruszają się między garażem a nie do końca ukształtowaną drogą w sposób bardzo niebezpieczny. Samochody, które stoją niejednokrotnie przed garażem, tył tego samochodu, po prostu nie wjeżdżają do tych garaży, mają taką możliwość, ale stoją w tak niebezpieczny sposób, że dzisiaj poprzez realizację tej inwestycji, po pierwsze, zwiększymy ilość miejsc postojowych, po drugie, będziemy starali się wyeliminować te samochody, które stoją w pasie drogowym. No bo dzisiaj bardzo często jest tak, że po stronie południowej praktycznie jeden pas jest zajęty, dwa samochody nie idą się wyminąć. Mimo, że pobudowaliśmy nową drogę, to do czasu, kiedy nie uregulujemy kwestii związanych z garażami i nie będziemy mogli zagospodarować tej przestrzeni po prawej stronie, tam po prostu na każdym z tych garaży jest naklejka, mimo że żaden samochód nie stoi: zakaz parkowania. I ci sami i ci właściciele niejednokrotnie, Pani poseł, bo to trzeba to trzeba uwzględnić, Pani poseł wspomniała o tym, że już po ogłoszeniu informacji zgłosiło się dwóch właścicieli garaży, bo to warto podkreślić, dwóch właścicieli garaży z dwudziestu dwóch, dwóch zgłosiło się z informacją, że oni nic nie

wiedzieli. To możemy polemizować, bo fakty... Ma Pani za każdym razem dostęp do faktów i do potwierdzenia odbioru korespondencji jednej, drugiej, trzeciej, czwartej. No nie wróciła do nas korespondencja: ten Pan już tutaj nie mieszka, proszę się kontaktować pod innym adresem. To są zwrotki odbioru. Szanowni Państwo, no jeżeli trafia do nas informacja, że właściciel garażu jest żywo zainteresowany tym, żeby ten garaż tam pozostał, a nie jest mieszkańcem tego osiedla, a drugi nie jest w ogóle, przynajmniej z korespondencji wynika, nie mieszka w ogóle w Płocku, a jest właścicielem tego garażu, to my mówimy, po drugiej stronie wielokrotnie od kilku lat i Pani Małgorzata Ogrodnik jako przedstawiciel rady osiedla monitoruje do Pana prezydenta o uregulowanie kwestii związanej z garażami celem udostępnienia tej przestrzeni dla wszystkich mieszkańców i zwiększenia miejsc postojowych. I taka jest nasza intencja. A 5%, o którym Pani wspomniała, tak, ustawodawca również nakłada obowiązek poinformowania przyszłych, byłych właścicieli o tym, że w procesie prowadzenia wyceny tych garaży wcześniejsza deklaracja umożliwia z góry założenie, że niezależnie od tego, ile ten garaż będzie wyceniony, bo on za chwileczkę będzie wyceniony, nikt tam nic nie robi dopóty, dopóki nie wejdzie tam rzeczoznawca, on zostanie wyceniony i wcześniejsza deklaracja pozwalała na to, żeby przy zadeklarowaniu przez właściciela chęci od razu powiedzieć, to jest 5%, 5% od wartości docelowej, jaka ona nie będzie. Szanowni Państwo, to tak jak wspomniałem wcześniej, to nie jest decyzja Pana prezydenta, znaczy ja jestem za to odpowiedzialny, więc jeżeli można, to niech się w przestrzeni pojawi Artur Zieliński, bo tak chyba za dużo dzisiaj spadło na Pana prezydenta, a ja na bieżąco informuję Pana prezydenta o wszelkich, bo już nie po raz pierwszy mam sposobność informować Państwa o inwestycjach. Ja jestem odpowiedzialny za inwestycje, więc co złego i dobrego, to ja. I reasumując - ci mieszkańcy zgodnie z ustawą dostaną wynagrodzenie za to i to nie ja jako zastępca prezydenta, a tym bardziej Pan prezydent i nikt w urzędzie nie negocjuje tych wartości. One są szacunkiem opartym o doskonałą wiedzę i świadomość rzeczoznawcy, a jeżeli mieszkańcom i właścicielom tych garaży nie odpowiada ta wartość, bo uważają, że jest inna cena, jest wskazana droga odwołania w sądzie. To jest poza nami i my nie będziemy tutaj negocjować, bo no nie chciałbym dopuścić do sytuacji takiej, że jednemu zapłaciliśmy tyle, drugiemu tyle. To jasno będą mieli wgląd, również Pani poseł, jeżeli będzie miała życzenie. Obszar, którym ja też zarządzam, Pani dyrektor Beaty udostępni informację, na jakiej podstawie i jaka wycena została, tak, żeby było wszystko transparentne. Szanowni Państwo, no po to tu jestem dzisiaj, żeby po raz kolejny opowiedzieć o zamiarach, które nami kierują, czyli przede wszystkim zadbanie o bezpieczeństwo, komfort mieszkańców tego osiedla, o pewnego rodzaju porządek, który został uchwalony już dwadzieścia lat temu, ale i przede wszystkim transparentność całego procesu związanego z wydaniem decyzji realizacji zakresu drogowego. Dziękuję. Jestem do Państwa dyspozycji."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Andrzej Nowakowski.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Bardzo dziękuję Panu wiceprezydentowi Arturowi Zielińskiemu za, wydaje mi się, bardzo wyczerpującą i rozwiewającą wszelkie wątpliwości wypowiedź. Pani poseł, ja rzeczywiście w pewnym momencie podczas ostatniej bodajże sesji nazwałem Panią kłamczuchą przede wszystkim dlatego, że no skłamała Pani mówiąc, że mieszkańcy, a właściwie właściciele garaży, nie zostali poinformowani o działaniach urzędu, co okazało się nieprawdą, co po raz kolejny Pan wiceprezydent potwierdził. Każde działanie urzędu, o każdym działaniu urzędu mieszkańcy byli informowani i mamy na to dowody w postaci zwrotek, każde działanie, a tych działań rzeczywiście po drodze było kilka i od decyzji, która się uprawomocniła nie było odwołania, stąd kolejne działania, które podejmujemy, a których celem, ja jeszcze raz to powtórzę, jest przynajmniej w tej części realizacja planu zagospodarowania przestrzennego uchwalonego w

czasach, kiedy rzeczywiście prezydentem był Pan Mirosław Milewski. Natomiast kluczem i ostatecznym argumentem jest poprawa bezpieczeństwa i zwiększenie miejsc parkingowych na terenie osiedla Skarpa, których to miejsc brakuje. Jeszcze raz powtórzę - wszelkie działania, które jako urząd podejmujemy, są podejmowane zgodnie z prawem, są transparentne i mieszkańcy, w tym momencie właściciele garaży, byli o nich informowani wbrew temu, co Pani powiedziała. Natomiast rzeczywiście nawet w tym momencie próbowała Pani, może nieświadomie, ale jednak manipulować pewnymi faktami, mówiąc o jakichś 5% i znowu Pan wiceprezydent wyjaśnił jasno, to jest ustawowy zapis, do którego również jesteśmy zobowiązani, by poinformować mieszkańca, że w sytuacji no konkretnej może ta wartość garażu wzrosnąć o 5% i właśnie o tym informujemy. To samo dotyczyło no informacji, na które Pani się powołała, na decyzję wojewody jeszcze z grudnia 2024, znaczy właściwie, która była podstawą do uchylecia wcześniejszej decyzji - tak, natomiast od tego momentu procedowaliśmy dalej i no uzupełnialiśmy dokumentację tak, by nie budziła ona wątpliwości służb wojewody, a zarazem spełniała oczekiwania mieszkańców Skarpy. W końcu decyzja się uprawomocniła, tak jak powiedział Pan wiceprezydent, 6 października, w efekcie czego podjęliśmy kolejne działania. Działamy w sposób transparentny, zgodny z prawem, informując o wszystkim mieszkańców. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. O głos prosiła ad vocem Pani poseł."

Pani **Wioletta Kulpa** Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powiedziała: „Pani przewodnicząca, ja nawet nie oczekuję odpowiedzi od Pana prezydenta, bo to naprawdę nie ma sensu. Piętnaście stron uzasadnienia wojewody do decyzji, która cofa decyzję prezydenta, a Pan prezydent ustosunkował się na takim fragmencie, na takim akapicie. To jest odniesienie tylko do tej decyzji Pana wojewody uchylającej decyzję. Natomiast proszę nie mówić, że ja coś manipuluję, znowu kłamie. Pan Niestuchowski był świadkiem naszej rozmowy. Włączyłam na głośnomówiący. Ten Pan powiedział, że nie zna tej Pani, która podpisała. To nie jest mój wymysł, Panie prezydencie. Powiedział, że od roku nie mieszka tam, powiedział. I to nie jest mój wymysł, tylko odpowiedź tego Pana, który jest właścicielem jednego z garaży. A to, czy do mnie trafiły dwie osoby, czy trzy, czy dziesięć, czy piętnaście, to, Panie prezydencie, naprawdę nie ma znaczenia. Do mnie nawet jak trafi jedna osoba i nawet jak powie, że głosowała na Platformę Obywatelską, to też jej pomogę, wie Pan o tym? Bo tym się różnimy, że mnie interesuje problem tego człowieka i nawet jak on jest w skali mikro dla Pana, to jest to istotne, to trzeba mu pomóc, trzeba podejść do tego z empatią, a Pan po piętnastu latach po prostu już wygasła Panu ta empatia, naprawdę. Powinien Pan się zastanowić. To nie jest tak, że ja w Pana walę, tylko to przychodzą do mnie ludzie do biura w dużej mierze przez pryzmat tego, co się negatywnego dzieje w mieście. I to nie jest mój wymysł, że ja wymyśliłam sobie Pana X, właściciela jednego z garaży, że trzeba no rozpętać burzę. A problem 5% nie polegał na tym, że ja nie znam ustawy, Panie prezydencie, bo znów Pan mówi o tym, że manipuluję czymś, znam tą ustawę, tylko problem w tym, że to są starsi ludzie i oni nie wiedzieli o co chodzi z tym 5%, że mają zrezygnować z własności, z własnej inicjatywy przyjść do urzędu i zdecydować się na wzrost wartości od nieokreślonej kwoty, której nie znają i to jest tylko i wyłącznie. Jakby Pan słuchał ze zrozumieniem to, co mówię, to pewnie byłoby nam łatwiej. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Andrzej Nowakowski."

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani poseł, słucham ze zrozumieniem i właśnie dlatego były te pisma, żeby mieszkańcy mogli dowiedzieć się o

swoich prawach i o tych 5%, po prostu, i właśnie w tym piśmie to zostało przedstawione. To po pierwsze. Natomiast po drugie - ja słucham też bardzo uważnie tego, co Pani mówi mając świadomość, że często jest to efekt rzeczywiście interwencji konkretnych osób, które przychodzą do Pani z problemem i Pani ten problem dalej przedstawia, natomiast Pani w ogóle nie słucha tego, co ja mówię, bo w tym momencie Pani występuje w interesie jednego, na pewno ważnego mieszkańca, nawet starszego, osoby, jednej osoby, natomiast ja powiedziałem, że te działania, które podejmujemy, podejmujemy w interesie bezpieczeństwa wielu mieszkańców Skarpy, którzy tam dzisiaj mieszkają, funkcjonują, którzy zabiegają i chcą dodatkowych miejsc postojowych. To jest też z mojej strony działanie właśnie podyktowane wolą mieszkańców, którzy tę wolę w różny sposób, w różnej formie wielokrotnie wyrażali. Ulica na Skarpie została wyremontowana cała w kilku etapach - sięgacze, miejsca parkingowe, zieleń, nasadzenia, parking został zrealizowany, natomiast teraz chcemy zakończyć tę inwestycję i doprowadzić do sytuacji, w której poprawi się bezpieczeństwo, pojawią się nowe miejsca postojowe a znikną garaże, które na pewno nie są wizytówką tego osiedla. Dziękuję bardzo."

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Małgorzata Ogrodnik."

Pani radna **Małgorzata Ogrodnik** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ja bym chciała tylko i wyłącznie potwierdzić, że kiedy zostałam we wcześniejszej kadencji radną miasta Płocka i wcześniej rozmawiałam też z wcześniejszymi radnymi i jako przewodnicząca rady osiedla Skarpa, gdzie już jestem chyba bodajże trzecią kadencję, zabiegałam o remont ulicy Na Skarpie. To była jedna z bardziej istotnych rzeczy jako przewodniczącej rady osiedla Skarpa. Cieszyłam się ogromnie, że taki remont tej ulicy wreszcie zostanie wykonany. Bo cieszę się, że jest Pan Tomasz Żulewski, często spotykaliśmy się w terenie. Ulica Na Skarpie wyglądała jak ser szwajcarski. Wielokrotnie prosiłam, żeby były dziury również załatane koło garaży. Pan z uporem maniaka mi powtarzał, że jest to, należy własność do niektórych właścicieli garaży i niestety nie można tego łątać. Ja poproszę teraz o slajdy, bo Pan prezydent Zieliński wspominał o utrudnieniach właśnie z brakiem dokończenia remontu ulicy Na Skarpie i właśnie omawianych garaży, że teraz mieszkańcy... Organizowałam spotkania w szkole 18 jako rada osiedla, bo mieszkańcy cały czas nas się dopytują, kiedy, tak na dobrą sprawę. Oczywiście jezdnią, Panie prezydencie, została zrobiona, ale z remontem ulicy Na Skarpie miało być również zrobienie miejsc postojowych, bo mieszkańcy na to liczą. I cieszę się ogromnie i mam nadzieję, że ten remont wreszcie ulicy Na Skarpie zakończy się, a właściciele garaży będą tutaj zadowoleni i mam nadzieję, że ta komunikacja między właściciel garaży a właśnie tutaj urząd miasta nie będzie tak szwankowała jak na początku, gdzie nie trybiło, a teraz mam nadzieję, że już wreszcie wszystko dokończymy. A teraz proszę, możemy, dalsze zdjęcia, poproszę. Właśnie tak wygląda ulica Na Skarpie. Samochody mają trudność, żeby się wyminąć na tę chwilę. Bardzo proszę, następne. Nie ukrywam, remont ulicy Na Skarpie zaczął być kilka lat temu. Ja wielokrotnie spotykałam się z Panem prezydentem Zielińskim, który mi mówił wprost, że jestem po prostu jak ta mucha tse-tse, bo ciągle do niego przychodzę, już ma mnie dosyć. Bo najpierw obwieściliśmy, że zaczynamy remont ulicy Na Skarpie, później odbyły się trudności. Cieszę się ogromnie, że wreszcie temat ulicy Na Skarpie będzie zakończony i mam nadzieję, że wszyscy mieszkańcy będziemy z tego miejsca zadowoleni, że będziemy mogli się pochwalić, bo na razie na tę chwilę status quo wygląda tak. Dziękuję bardzo.”  
(prezentacja stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo.”

### **Ad. pkt 16**

**Informacja w sprawie przyszłości przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Płock.**

-

### **Ad. pkt 17**

**Sprawy różne.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Szanowni Państwo, przechodzimy do spraw różnych. Czy w sprawach różnych są jakieś? Jest, jest. Nie, bo nikogo nie ma. Pan Szymon Stachowiak, proszę bardzo.”

Pan radny **Szymon Stachowiak** powiedział: „Tak podsumowując dzisiejszą sesję, bo rozmawiamy o zapaści demograficznej Płocka, o tym, że wygaszamy przedszkola, o - jak to zostało nazwane dyplomatycznie - bałaganie w płockim schronisku pod kątem finansowym, chciałem zakończyć to pozytywnym akcentem. Chciałem bardzo pogratulować Panu prezydentowi ponownego wyboru na przewodniczącego Koalicji Obywatelskiej w Płocku. Serdecznie gratuluję. I to tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Leszek Brzeski, bardzo proszę.”

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo Pani przewodnicząca. Ja też tak pozytywnie. Jutro organizujemy po raz dwunasty Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Jeżeli ktoś ma życzenie, chciałby z nami obchodzić to święto żołnierzy wyklętych, serdecznie zapraszam, godzina 11.00, rozpoczynamy w Parafii św. Józefa. Serdecznie, Panie prezydencie, również zapraszam Pana.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję serdecznie. Nie widzę dalszych głosów w dyskusji. (niezrozumiały głos) Tak, sprawdzę jeszcze. Tak. Dziękuję bardzo.”

### **Ad. pkt 18**

**Zamknięcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Zamykam XXII sesję rady miasta.”

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący  
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Tomasz Kominek

Artur Jaroszewski

Wiceprzewodnicząca  
Rady Miasta Płocka

Małgorzata Struzik

(\*) - usunięto dane osobowe na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U z 2022 r. poz. 902)